

nowiny

RACIBORSKIE

Nr indeksu 38254X | ISSN 1232-4035 | www.nowiny.pl | nr@nowiny.pl | Nr 43 (1694)

Rok XXXIII

Georg Latton z nagrodą wójta

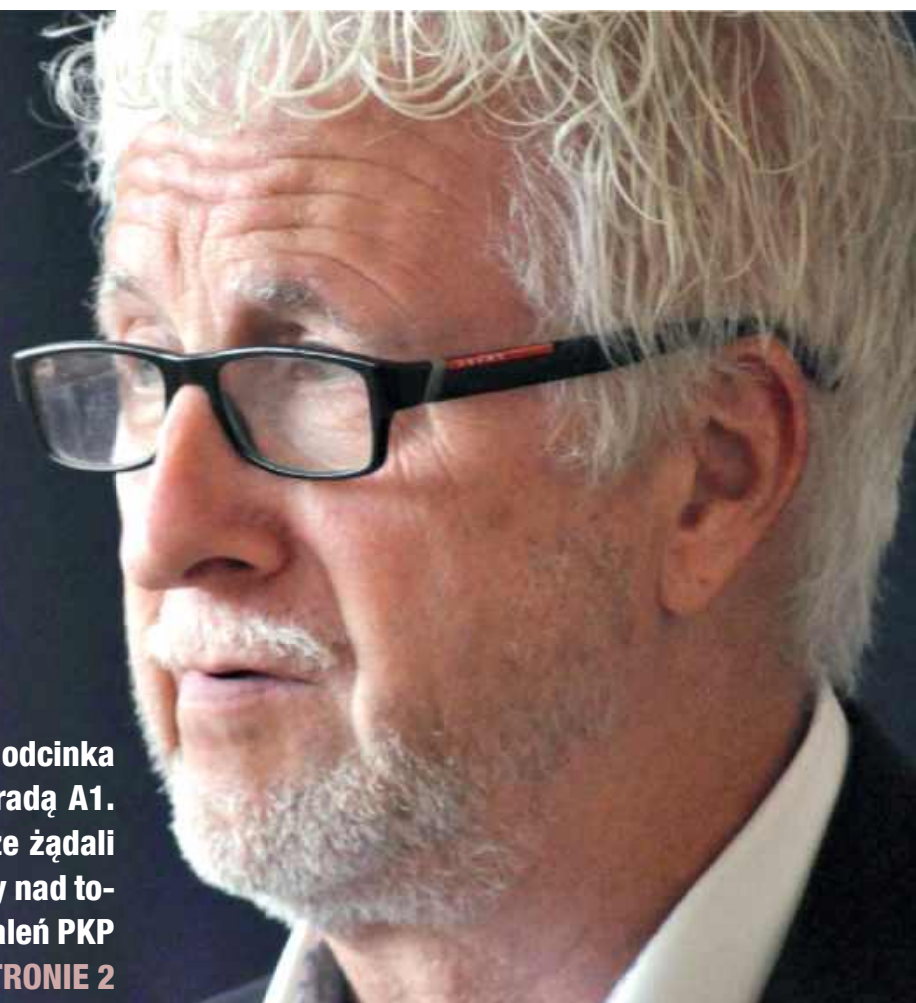


STRONA 24

CZY PKP ZBLIŻY NAS DO A1?

Prezydent Jacek Wojciechowicz negocjuje z koleją przebieg raciborskiego odcinka Regionalnej Drogi Racibórz-Pszczyna. Ma być łącznikiem miasta z autostradą A1. Przez ostatnie 5 lat rozmowy z PKP utknęły w martwym punkcie. Kolejarze żądali przeprojektowania przebiegu trasy na wysokości Brzezia. Budowa estakady nad torami za Auchan kosztowałaby setki milionów złotych. Wskutek nowych ustaleń PKP PLK gotowa jest dostosować się do inwestycji.

SZCZEGÓŁY NA STRONIE 2



Tak zaczyna się przyszłość rzemiosła



STRONA 10

STALKING W KUŹNI Nękała była dziewczynę

STRONA 26

MSWiA bez
pieniędzy
na komendę
strażaków

STR. 9

Pół tysiąca
studentów
w nowym
roku ANS

STR. 23



Natalia Tul
w The Voice
of Poland

STR. 28

REKLAMA

RADIO
VANESSA FM
RACIBÓRZ 100,3 FM KRAKOWICE 95,8 FM OLESNO 94,9 FM

DOKOŃCZĄ
BUDOWĘ
ŁODOWISKA

STR. 3

Krzanowice
zaciągają
milionowy kredyt

CZYTAJ NA STRONIE 15

Czy kolej zbliży nas do autostrady?

Prezydent Jacek Wojciechowicz negocjuje z koleją przebieg raciborskiego odcinka Regionalnej Drogi Racibórz-Pszczyna. Ma być łącznikiem miasta z autostradą A1. Przez ostatnie 5 lat rozmowy z PKP utknęły w martwym punkcie. Kolejarze żądali przeprojektowania przebiegu trasy na wysokości Brzezia. Budowa estakady nad torami za Auchan kosztowałaby setki milionów złotych. Wskutek nowych ustaleń PKP PLK gotowa jest dostosować się do inwestycji.

Estakada jest bardzo kosztowna

Na czym polega kompromis w sporze ciągnącym się latami? – Są dwie drogi dojsca do tego samego efektu, bo jest gotowa dokumenta-

cja, żeby przeprowadzić drogę Racibórz-Pszczyna nad koleją w Brzeziu. Zakłada ona likwidację torowiska, od lat nieczynnego. Przed ponad pięcioma laty, wskutek różnych decyzji uznano, że jednak ta linia nie może być zlikwidowana. Pojawił się wymóg zaprojektowania estakady powyżej torów. To pociągnie za sobą ogromne nakłady. Można byłoby też uaktualnić dotychczasowy projekt zakładający likwidację istniejącej linii, ale do tego potrzeba zgody kolei. Dlatego wróciliśmy do sprawy – tłumaczył ostatnio mediom na konferencji prezydent Raciborza.

Po ostatnich rozmowach z koleją pojawił się wariant pośredni dla obu propozycji. – Za tym stoi PKP PLK. Zakłada wkomponowanie istniejącej linii kolejowej w

rozwiązania drogowe, które przewidywane są w dokumentacji pierwotnej, tej eliminującej przejazd na Brzeziu. Daliśmy to firmie EGIS wykonującej cały projekt RDRP, żeby sprawdziła co jest możliwe w tych okolicznościach. Oczywiście dla nas byłaby najlepsza likwidacja linii – wtedy uzyskamy zielone światło by uaktualnić istniejącą dokumentację i przejść do realizacji inwestycji. Takie rozmowy też się toczą, niezależnie od oferty PKP PLK – mówił prezydent Wojciechowicz.

Kolej może się dostosować

Według propozycji kolei, obecne tory nie będą przebiegać tak, jak teraz, bo przebieg linii zostanie zmieniony tak, żeby mogła się zmieścić nowa droga. –

Ona i tak ma biec po nasypie, a nie w poziomie zero. Choć nie tak wysoko jak po wymaganej teraz estakadzie. Propozycja jest po to, żeby pogodzić przebieg linii z przebiegiem drogi – nadmienił Wojciechowicz.

Koszty zmian w przebiegu linii wkomponowane byłyby w całość kosztów inwestycji drogowej, ale z udziałem finansowym PKP PLK. – Zwróćmy uwagę, że mówiąc o tym miejscu „torowisko” używamy za dużych słów, to tylko nieużywane tory. Tymczasem potrzebna byłaby estakada, która z mostem na Uldze tworzyłaby jedną całość – poinformował J. Wojciechowicz.

Marszałkowska przychylna

W sprawie kontynuacji budowy RDRP, która bie-

głaby od ronda przy ul. Piaskowej i była przedłużeniem obwodnicy Rudnik-Piaskowa, prezydent Wojciechowicz rozmawiał już w Katowicach z marszałkiem Wojciechem Saługą. Panowie dobrze znają się z przeszłości nie tylko samorządowej. Włodarz miasta zapewnił, że marszałkowi zależy na jak najszybszym dokończeniu budowy drogi ekspresowej łączącej Racibórz z Pszczyną, dającej miastu bezpośredni dostęp do autostrady A1. Wojciechowicz podkreśla często, że połączenie z autostradą to standard przy staraniu się o inwestycje w mieście. Od tego uzależnia dalszy rozwój gospodarczy Raciborza. Jacek Wojciechowicz gani swego poprzednika, że ten przez ponad 5 lat nie dokonał postępów w staraniach o RDRP. Prezydent Dariusz Polowy, głównie poprzez swego zastępcę Dominika Koniecznego, prowadził rozmowy z PKP, ale kolejarze nie poszli na ustępstwa.

W kampanii wyborczej każdy z kandydatów mówił o drugim moście na kanale Ulgi – nowym śladzie drogi łączącej miasto z A1. Potrzebne są na to pieniądze marszałkowskie i to w dużej kwocie sięgającej co najmniej miliarda złotych.

Co podkreśla obecnie Jacek Wojciechowicz, najważniejsze, by budowa RDRP postępowała. Dzieje się to od strony Rybnika w stronę Rydułtów. W kolejnych etapach ma nastąpić połączenie Rydułtów z Raciborzem.

Piórem naczelnego



Mariusz Weidner

Redaktor naczelny Nowin Raciborskich

Dworcowa epopeja

Jak dobrze pamiętam, to o otwarciu dworca początkowo mówiło się w terminie wiosennym obecnego roku, ale ta data zaginęła gdzieś przed kampanijną gorączką. Wyznaczono więc czas powakacyjny, październikowy. Z magistratu płynął komunikat, że nastąpi to w poniedziałek 21 października. Biblioteka przygotowała nawet wydarzenie na okazję otwarcia Stacji Młodych – przestrzeni, która przyciągnie na dworzec nie tylko dojeżdżającą pociągami młodzież szkolną. Anonowano je w materiałach reklamowych rozsyłanych mediom już z lokalizacją dworcową. Niestety z PKP jak z dziewczynami w piosenke Jerzego Połowskiego – nigdy nie wie, oj nie wie się. Na razie termin właściwy jest nieznanym, a wiadomo, że wydarzenie przyciągnie do miasta wielu znanych, oficjalnych gości. W trakcie budowy politycy odwiedzali robotników cyklicznie, doglądając postępów koniecznie z zaproszeniem fotoreporterów. Pachnący świeżością dworzec da się lubić – zastąpił posępną bryłę, sponiewieraną przez powódź i pogryzioną zębem czasu. Krajobraz w tej części miasta nabrał barw, a władze zapowiadają, że to jeszcze nie koniec zmian w okolicy. Skoro czekaliśmy tak wiele lat, to możemy poczekać nieco dłużej, zwłaszcza, że pełna funkcjonalność przestrzeni dworcowych ma zaistnieć dopiero w nowym roku, a remont torów jest dopiero w planie.

Sad Smiles zagrają w Końcu Świata

Przystanek Kulturalny Koniec Świata zaprasza na koncert Sad Smiles. Alternatywny rock, ale nie tylko pojawi się na Końcu Świata już 24 października o 19.00 – informuje Zuzanna Tomaszewska. Supportem Sad Smiles tego wieczoru będą młodzi muzycy z Raciborza – zespół Mulligan wystąpi w składzie: Sad Smiles to zespół złożony z czterech nastolatków – średnia wieku w kapeli to... 16 lat. Sami kom-

ponują i tworzą własne piosenki, których teksty są zaskakujące dojrzałe. Do tej pory wydali „Sad Smiles EP”, zgarnęli główną nagrodę w World Talent Show, koncertowali między innymi na Festiwalu w Jarocinie i Męskim Graniu (2024). Zagrali support przed Pawłem Domagałą, zespołem Raz Dwa Trzy czy grupą Happysad. Ich ostatnie single grane były w takich rozgłośniach jak Trójka, 357 czy Nowy Świat.

Otwarcie dworca przesunięte

PKP S.A. Oddział Gospodarowania Nieruchomościami w Katowicach nie posiada potwierdzonej informacji dotyczącej oficjalnego otwarcia dworca kolejowego w Raciborzu.

15 października odbyły się odbiory techniczne obiektu, po których budynek zostanie udostępniony podróżnym. Oficjalna uroczystość może zostać zorganizowana po odbiorach, jednak na chwilę obecną data takiego wydarzenia

nie jest ustalona – informuje Klaudia Kordek z urzędu miasta w Raciborzu. Dodaje, że Pojawiająca się w przekazie medialnym data 21 października wynikała z informacji dotychczas przekazanych przez PKP, jako przewidywany termin otwarcia dworca kolejowego.

– Pozostajemy więc w oczekiwaniu na powiadomienie o dacie zamierzonego wydarzenia – podsumowuje K. Kordek.

PODZIĘKOWANIE

Składamy serdeczne podziękowania za udział w Mszy Świętej oraz ceremonii pogrzebowej



śp. Barbary Gumieniak

Kierujemy je do rodziny, przyjaciół, sąsiadów, delegacji władz samorządowych oraz kuźniańskiej służby zdrowia, jak i wszystkich innych przybyłych

Jesteśmy wdzięczni za okazane wyrazy współczucia, życzliwość i wsparcie duchowe, które tak dużo dla nas znaczy w tym trudnym dla nas okresie

Dziękujemy za złożone kwiaty i wieńce
Pograżony w żałobie mąż i córki z rodzinami

OGŁOSZENIE

BURMISTRZ MIASTA KUŹNIA RACIBORSKA

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego (II piętro-obok pok.14) oraz Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.kuznia-raciborska.bip.info.pl zamieszczone są wykazy nieruchomości lokalowych, budynkowych i gruntowych przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym i przetargowym.

Ponadto umieszczane są wykazy nieruchomości rolnych, nie rolnych i lokalowych przeznaczonych do najmu i dzierżawy.

Poprzednim właścicielom zbywanych nieruchomości albo ich spadkobiercom pozbawionym prawa własności przed 5.12.1990 r. przysługuje pierwszeństwo ich nabycia, jeżeli złożą wnioski w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu. W razie uchybienia wyżej określonego terminu prawo pierwszeństwa wygasa.



POSZUKUJESZ PRACOWNIKÓW?

DODAJ OGŁOSZENIE NA PRACA.NOWINY.PL

Twój lokalny serwis z ogłoszeniami o pracę



[praca nowiny.pl](http://praca.nowiny.pl)

ŁĄCZYMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE

Polowy podał, że urząd dostał na dokończenie lodowiska 5 mln zł od ministra sportu

Radny Silnego Raciborza poinformował na swoim Facebooku, że ma dobrą wiadomość dla Raciborza. – Mamy 5 mln zł z Ministerstwa Sportu na dokończenie budowy lodowiska – ogłosił były prezydent miasta, dla którego Raciborskie Centrum Aktywnej Integracji Społecznej było oczkiem w głowie jego kadencji.

– Wniosek o dofinansowanie budowy naszego lodowiska został rozpatrzony pozytywnie. Wniosek złożylem jeszcze w marcu tego roku – przekazał internautom radny Dariusz Polowy.

– Mimo tylu przeszkód i blokowania inwestycji motywowanego politycznie, będzie lodowisko. Mamy zapewnione finansowanie lodowiska i wykonawca



rozpoczął prace – dodał były prezydent Raciborza.

W dokumentach ministerialnych widnieje informacja o dokonanej ocenie formalnej wniosku pn. Budowa zadaszego lodowiska przy ul. Zamkowej w Raciborzu. Resort sportu przekazał na ten cel Miastu – 5 mln zł/2 mln zł w 2024 roku i 3 mln zł rok później.

Zdecydowano o wydłużeniu terminu rozliczenia do 30 listopada 2025 roku.

– Oby ta smutna historia w końcu się zakończyła. Ci co to blokowali przez lata na pewno chętnie przyjdą się poślizgać – skwitował na FB były radny powiatowy Łukasz Winiarski.

Na ostatniej sesji rady Raciborza Dawid Waclawczyk dopytywał prezydenta Jacka Wojciechowicza o losy wniosku do ministerstwa o dofinansowanie budowy RCAIS. Włodarz miał się udać do stolicy by roz-

mawiać o tym w resorcie sportu. Podczas kampanii J. Wojciechowicz wspominał, że zna się z ministrem Sławomirem Nitrasem. Na początku swych rządów w Raciborzu Jacek Wojciechowicz podjął decyzję o kontynuowaniu inwestycji na terenie OSiR, by Miasto nie musiało zapłacić wykonawcy kary umownej w kwocie ponad 2 mln zł.

(ma.w)

Fiat stanął dęba w Pogrzebieniu

Pojazd wypadł z drogi w gminie Kornowac. Policja szuka świadków tego zdarzenia. Funkcjonariusze raciborskiej drogówki ustalają okoliczności zdarzenia drogowego, do którego doszło w czwartek (17.10.) około piątej rano w Pogrzebieniu na ul. Kornowackiej. Wstępne ustalenia wskazują, że kierujący fiatem, chcąc uniknąć zderzenia z innym pojazdem zjechał na pobocze, a następnie wypadł z drogi. W zdarzeniu nikt nie ucierpiał. – Apelujemy do osób, które przejeżdżały tamtędy i były świadkiem tego zdarzenia lub posiadają nagranie z kamery samochodowej o kontakt



■ W zdarzeniu w Pogrzebieniu nikt nie ucierpiał

z policjantami z Raciborza pod nr tel. 47 85 56 244 – zwraca się policja do osób, które mogą mieć informacje w tej sprawie.

(sqx)

Złodziej kwiatów. Nie pogardził nawet pluszakiem

Szereg zarzutów usłyszał 32-letni mieszkaniec Raciborza, który dopuścił się na terenie miasta licznych kradzieży oraz kradzieży z włamaniem.

Policjanci raciborskiej prewencji zatrzymali 32-latkę. Dokonał licznych kradzieży oraz kradzieży z włamaniem. Od czerwca do października ukradł 9 rowerów o wartości ponad 14 tysięcy złotych. – Na początku października włamał się do „kwiatomatu”. Ukradł



■ Policjanci ujęli złodzieja rowerów i... kwiatów

bukiety o wartości ponad 500 zł. Zabrał stamtąd także pluszową maskotkę. Tego samego dnia ukradł portfel z gotówką oraz dokumentami. Poszkodowaną była jego znajoma. Oficer prasowa komendy w Raciborzu, sierż. sztab. Joanna Wiśniewska podaje, że krótko po kradzieżach mężczyzną zatrzymano. Trafił do aresztu, usłyszał zarzuty. Grozi mu surowa kara – do 15 lat więzienia.

(sqx)

Nerwy Czechów i zapach marihuany

Policjanci wydziału ruchu drogowego raciborskiej komendy podczas kontroli drogowej zatrzymali dwóch obywateli Czech, którzy posiadali przy sobie narkotyki. Co więcej, 26-letni kierujący znajdował się pod ich wpływem.

W niedzielę w Chałupkach ulicą Długą jechał fiat. Kierujący na widok drogówki gwałtownie skręcił w jedną z ulic. Mundurowi ruszyli za pojazdem i zatrzymali do kontroli. Jechało nim dwóch Czechów. – Obaj mężczyźni byli bardzo zdenerwowani, a z wnętrza pojazdu był wyczuwalny charakterystyczny

zapach marihuany – relacjonuje sierż. sztab. Joanna Wiśniewska.

Podczas kontroli policjanci ujawnili w torbie oraz kurtce pasażera kilkanaście woreczków strunowych z zawartością substancji zabronionej. Można było z niej przygotować ponad 60 sztuk dilerkich narkotyków.

Badaniu narkotestem poddano 26-letniego kierowcę fiata. Wynik świadczył, że mężczyzna najprawdopodobniej zażył wcześniej narkotyki. Czechów zatrzymano, trafili do aresztu. Grozi im do 5 lat więzienia.

(sqx)

OFERTA PRACY W ZAKŁADZIE MIĘSNYM

DZIAŁ GRILL
grillowanie i ładowanie produktu na wózek, przewożenie produktu do chłodzi.

- Praca produkcyjna
- Delf, Holandia
- Wymagana znajomość j. angielskiego (komunikatywny)
- Godziny pracy: 6:00 - 15:00

Więcej informacji: ☎ +48 691 823 260 ✉ istan.job@gmail.com

ALPHA Dotacje
Justyna Korzeniak

Kompleksowo zajmujemy się pozyskiwaniem i rozliczaniem dotacji:

OZE: Czyste Powietrze, Mój Prąd, Ciepłe Mieszkanie
Moje Ciepło, Moja Elektrownia Wiatrowa

Ponadto:

- Przydomowa oczyszczalnia
- Dotacje dla Rolników
- Dotacje z Powiatowego Urzędu Pracy
- Dotacje Unijne
- Audyty energetyczne, do Czystego Powietrza i Charakterystyki Energetyczne

☎ ul. Klasztorna 7 | 47-400 Racibórz
☎ tel. +48 793 97 18 19 ✉ korzeniakj@gmail.com

EUROCLAS

ZNAJdziesz WSZYSTKO w naszym tartaku:

- elementy konstrukcji lite,
- strugane,
- KVH i klejonka,
- więzby wycinane metodą CNC jak również z zestawień tradycyjnych

U nas również:

- ŁĄCZNIKI • WKRETY • FARBY

WSZYSTKO KOMPLEKSOWO W JEDNYM MIEJSCU!

ul. Nowa 28a, 44-352 Czyżowice
kontakt: tel. 601 866 498, 32 45 13 338
www.euroclas.com.pl, biuro@euroclas.com.pl

Posłanka Lenartowicz o pogrzebanym psie i rozlanym mleku

Posłanka z Krzanowic włączyła się do dyskusji nad losami elektrowni w Rybniku, która ma zakończyć produkcję energii elektrycznej z węgla do końca 2025 r., a produkcję ciepła do sierpnia 2026 r.

– Ta perspektywa wywołuje niepokój o losy miasta Rybnik i całego regionu, który mógłby ponieść poważne konsekwencje gospodarcze i społeczne. Elektrownia jest nie tylko kluczowym pracodawcą, zapewniającym ponad 500 miejsc pracy bezpośrednio, ale także wspiera lokalną gospodarkę poprzez współpracę z firmami zewnętrznymi i jest znaczącym odbiorcą węgla z okolicznych kopalń – nadmienia Gabriela Lenartowicz na swojej stronie internetowej.

Skutki odczuje przedsiębiorstwo, załoga i społeczność

Pani poseł skorzystała z zaproszenia Przewodniczącego Parlamentarnego Zespołu ds. Energetyki oraz Transformacji Energetycznej i Górniczej w Polsce posła PiS Grzegorza Matusiaka. 10 października wzięła udział w posiedzeniu



Gabriela Lenartowicz na ostatniej konwencji Platformy Obywatelskiej. Na zdjęciu z Marcinem Kierwińskim

tęgo gremium. Zrobiła to – jak podkreśla – kierowana troską o to przedsiębiorstwo, jego załogę i miejscową społeczność, dzieląc jej obawy. Wraz z uczestnikami posiedzenia próbowała zmierzyć się z wyzwaniem, jakie przyniesie wyłączenie elektrowni z systemu energetycznego kraju.

Oprócz posłów i senatorów pośród uczestników obecni byli przedstawiciele organizacji związkowych pracowników, władz miasta i rządowych agencji.

– Warto wskazać, że wśród parlamentarzystów z mojego okręgu zabrakło „prominentnych” posłów opozycji – Wosia, Jabłońskiego, Piechy, uważających

się za regionalnych liderów formacji, która zainicjowała tę debatę – zauważyła Lenartowicz.

Jakie było uzasadnienie odkupienia elektrowni od EDF?

W swojej wypowiedzi przypominała renacjonalizację elektrowni w 2016 roku. – Spółka odkupiła elektrownię od EDF w realiach wiadomych, bo EDF może dopłacić, żeby ktoś wziętą elektrownię. Wiem o tym, bo miałam kontakty jako prezes WFOŚiGW, a mieszkam po sąsiedzku i sprawa jest mi znana – przyznała Lenartowicz.

Chciała wiedzieć, jakie

było uzasadnienie społeczne, państwowe i ekonomiczne wydatkowania 5 mld zł na odkupienie elektrowni. Jej zdaniem musiał istnieć plan efektywnego jej działania, mimo, że wiadomo było „o moralnym końcu życia bloków energetycznych elektrowni”. – Jaka był wtedy polityka państwa? Co z niej zostało zrealizowane? Może tu jest pies pogrzebany, a teraz mleko się rozlało i trzeba zneutralizować kwestie społeczne. Trzeba rozliczyć te plany, może były nietrafione i na tej bazie można zaplanować co dalej – powiedziała na posiedzeniu zespołu posłanka G. Lenartowicz.

(red)

Senator Siedlaczek: dochody samorządów będą przejrzyste i apolityczne



Decentralizacja finansów państwa jest koniecznością – stwierdził w Senacie Henryk Siedlaczek. Na zdjęciu z senator Agnieszką Gorgoń-Komor

– Polityka finansowa ostatnich lat odbiła się bardzo negatywnie i w sposób bardzo widoczny na kondycji finansowej polskiego samorządu terytorialnego – zauważył na październikowym posiedzeniu Senatu RP Henryk Siedlaczek.

Polityk PO wskazał na postępującą do 2023 r. centralizację systemu i delegację zadań, w ślad za którymi nie zawsze szły odpowiedniej wysokości środki finansowe. – Znacząco nadszarpnęły one kondycję finansową naszych województw, miast, gmin i powiatów. Decentralizacja jest koniecznością. Mniemam, iż m.in. dlatego intencją ustawodawcy jest, aby przyjęte rozwiązania przywróciły systemowi dochodów samorządów przejrzystość i zapewni-

ły ich apolityczny charakter, zaś dochody lokalnych społeczności były oparte na obiektywnych parametrach mierzalnych za pomocą danych, chociażby statystycznych – podkreślił były poseł i starosta raciborski.

Według wyliczeń resortu finansów w 2025 r. dochody j.s.t. wzrosną o 24,8 miliarda zł w stosunku do dochodów osiągniętych w obowiązującym systemie, zaś w perspektywie najbliższej dekady dochody j.s.t. wzrosną o ponad 345 miliardów zł.

– Zastanawiam się jednak czy możliwe będzie, a jeśli tak, to na ile, faktyczne osiągnięcie tak znaczącego wzrostu. Czy aby przedstawione wyliczenia nie są zbyt optymistyczne? – stwierdził z senackiej mównicy Henryk Siedlaczek.

(oprac. m)

RYBY ŚWIEŻE I MROŻONE, WĘDZONE Z WŁASNEJ WĘDZARNI

KREWETKA
SKŁEP I SMAŻALNIA

Ponadto oferujemy sałatki rybne, surówki, wyroby własne takie jak śledziki w oleju, tatar ze świeżego łosia, łosoś marynowany gravlax, pasta rybna, owoce morza

SMAŻALNIA OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT RYB SMAŻONYCH I GRILLOWANYCH

Racibórz, ul. Zborowa 5a
tel. 32 415 22 32

Racibórz, ul. Ocicka 5
tel. 32 666 0 111

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ „KOLEJARZ” W RACIBORZU OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

na sprzedaż nieruchomości zabudowanej położonej w Raciborzu ul. Mariańska 114 działka nr 823/81 o powierzchni 0,0802 ha, nr księgi wieczystej GL1R/00027968/5, w miejscowym planie zagospodarowania teren oznaczony jako H4MN, znajduje się w strefie B ochrony konserwatorskiej, prawo wieczystego użytkowania gruntu Spółdzielni Mieszkaniowej „Kolejarz” w Raciborzu, nieruchomość zabudowana budynkiem wzniesionym jako mieszkalny jednorodzinny, a obecnie stanowiący obiekt o charakterze handlowo-usługowym o powierzchni użytkowej 181,48 m² połączony z budynkiem gospodarczym o powierzchni użytkowej 24,13 m².
Cena wywoławcza 439 479,00 zł brutto.

Przetarg odbędzie się w biurze Spółdzielni Mieszkaniowej „Kolejarz” ul. Chelmońskiego 30/1, 47-400 Racibórz w dniu **15.11.2024. godz. 12:30.** Wadium w wysokości **43 947,90 zł** płatne przelewem na rachunek nr 79 1050 1328 1000 0004 0159 9360 w tytule należy napisać: „wadium do przetargu na sprzedaż nieruchomości ul. Mariańska 114, 47-400 Racibórz”.

Uczestnicy przetargu mają obowiązek zapoznania się z regulaminem Spółdzielni dotyczącym przeprowadzania przetargów i Zarządzeniem nr 1/10/2024 przed przystąpieniem do przetargu, co powinno zostać potwierdzone pisemnie do protokołu przed rozpoczęciem przetargu. Regulamin dostępny jest na stronie www.smkolejarz.com.pl Spółdzielni i w biurze.

SZUKASZ PRACY W REGIONIE?

WEJDŹ NA
PRACA.NOWINY.PL

Twój lokalny serwis z ogłoszeniami o pracę

praca nowiny.pl

ŁĄCZYMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE

Data obowiązywania: tylko 22.10.2024



SUPER CENA
4⁹⁵
kg

ĆWIARTKA Z KURCZAKA**



SUPER CENA
19⁹⁵
kg

FRANKFURTERKI HAGA**
Dział Tradycja



SUPER CENA
19⁹⁵
opak.

MORSZCZUK FILET BEZ SKÓRY
SEACON 750 G 10% GLAZURY
1 kg - 26,60 zł



SUPER CENA
~~19⁹⁵~~
14⁹⁵
opak.

RĘCZNIK KUCHENNY
NAJDŁUŻSZY REGINA 4 szt.
1 szt. - 3,74 zł

Auchan
Racibórz

RABAT*

30%

GARMAŻERKA
Dział Samoobsługa

*Rabat naliczany jest przy kasie.

Data obowiązywania: tylko 23.10.2024



SUPER CENA
12⁹⁵
kg

SZYNKĄ WIEPRZOWĄ
BEZ KOŚCI**



SUPER CENA
29⁹⁵
kg

SER RADAMER SERENADA**



SUPER CENA
19⁹⁵
kg

DORSZ CZARNY TUSZA**



SUPER CENA
~~13⁹⁹~~
7⁹⁵
opak.

ŚMIETANKA POLSKA UHT 36%
MLEKOVITA 500 ml
1 l - 15,90 zł

RABAT*

30%

SERKI WIEJSKIE
I JOGURTY
NATURALNE

*Rabat naliczany jest przy kasie.

Data obowiązywania: tylko 24.10.2024



SUPER CENA
15⁹⁵
kg

FILET Z KURCZAKA**



SUPER CENA
9⁹⁵
kg

ŁOPATKA WIEPRZOWA
BEZ KOŚCI**



SUPER CENA
19⁹⁵
szt.

DUŻY KURCZAK Z GRILLA



SUPER CENA
~~49⁹⁵~~
41⁹⁵
opak.

KAPSUŁKI DO PRANIA
VIZIR 33 szt. DWA RODZAJE
1 szt. - 1,27 zł

RABAT*

30%

KARMY
DLA KOTA

*Rabat naliczany jest przy kasie.

Data obowiązywania: tylko 25.10.2024



SUPER CENA
7⁹⁵
kg

KURCZAK TUSZKA**



SUPER CENA
1⁹⁵
kg

KAPUSTA BIAŁA



SUPER CENA
~~15⁰⁴~~
8⁹⁵
opak.

PIEROGI BASIEWICZ 350 g
WYBRANE RODZAJE
1 kg - 25,57 zł



SUPER CENA
~~17⁹⁵~~
8⁹⁵
opak.

PŁYN DO PŁUKANIA TKANIN
SOFTIN 1,8 l TRZY RODZAJE
1 l - 4,97 zł

RABAT*

30%

RYBY
Dział Samoobsługa

*Rabat naliczany jest przy kasie.

Data obowiązywania: tylko 28.10.2024



SUPER CENA
25⁹⁵
kg

FILET Z KACZKI**



SUPER CENA
25⁹⁵
kg

UDZIEC WOŁOWY BEZ KOŚCI**



SUPER CENA
~~15⁹⁹~~
10⁹⁵
szt.

KIEŁBASA KRAKOWSKA SUCHA
KRAKUS 250 g
1 kg - 63,96 zł



SUPER CENA
~~24⁴~~
21⁵
szt.

SOS PIECZENIOWY
WINIARY 27-30 g
DWA RODZAJE
100 g - 8,80 - 9,78 zł

RABAT*

30%

PATELNI

*Rabat naliczany jest przy kasie.

Bieżąca oferta skierowana jest do klientów detalicznych. *Najniższa cena z 30 dni przed obniżką. **Limit dzienny 5 kg

Nagrody za wspomnienia

Podczas sesji Młodzieżowej Rady Miasta odbyło się wręczenie nagród laureatom w konkursie plastycznym „Moje wakacyjne wspomnienia z Raciborza”.

Konkurs odbył się w trzech kategoriach wiekowych: 4 do 6 lat, 7 do 11 lat oraz 12 do 15 lat. Jego celem było rozwijanie wyobraźni plastycznej dzieci i młodzieży, uwrażliwienie na piękno własnego regionu poprzez przedstawienie obrazu Raciborza. W kategorii 4 do 6 lat: I miejsce (6 lat) – Franciszek Kłosek – „Wakacyjne wspomnienia z Raciborza”. W kategorii 7 do 11 lat: I miejsce (7 lat) – Amelia Gamon – „Wycieczka do Obory”; w kategorii 12 do 15 lat: I miejsce (12 lat) – Victoria Kurek – „Łęczczok”. Organizatorem konkursu była Młodzieżowa Rada Miasta Racibórz. (red)

TEKST SPONSOROWANY

Posel Paweł Jabłoński stanął w obronie postanki z Lewicy Razem. W tle spór o CPK

Posłanka Paulina Matysiak została usunięta ze składu Komisji Infrastruktury. Tak zdecydował Sejm RP w czwartkowym głosowaniu, 10 października 2024 r. Zanim doszło do głosowania w sprawie wprowadzenia zmian w składzie komisji, głos zabrał poseł Paweł Jabłoński (PiS) z naszego regionu.

– Jedną z bardziej merytorycznych posłanek w tym sejmie jest przez was karana za to, że nie idzie pod sztandarem ośmiu gwiazdek. Teraz państwo krzyczycie, denerwujecie się (...) Ja się nie zgadzam z Partią Razem w wielu sprawach, ale doceniam posłów merytorycznych – z Polski 2050, z PSL-u, nawet z Platformy (są tacy posłowie). Przestańcie karać posłów merytorycznych za to, że dobrze pracują – powiedział P. Jabłoński z mównicy sejmowej.



■ Posel Paweł Jabłoński stanął w obronie postanki Pauliny Matysiak z Lewicy Razem FOT. ARCH. SEJMU.GOV.PL, ŁUKASZ KAMIŃSKI

Posłowie PiS i Konfederacji nie wzięli udziału w głosowaniu nad odwołaniem P. Matysiak. Ostatecznie za odwołaniem posłanki Lewicy Razem opowiedziało się 231 posłów, dwóch posłów wstrzymało się od głosu. Była to druga próba usunięcia P. Matysiak ze składu komisji – poprzednia, przeprowadzona w ubiegłym tygodniu, nie powiodła się, albowiem zabrakło wymaganego kworum.

Paulina Matysiak z Le-

wicy Razem otwarcie krytykowała rząd za ograniczenia wprowadzone do projektu Centralnego Portu Komunikacyjnego. Razem z posłem PiS Marcinem Horałą powołała ruch społeczny „Tak dla Rozwoju”, który ma skupiać się na wsparciu inwestycji w CPK, elektrownie jądrowe oraz polską armię. Za te działania została zawieszona w prawach członkini klubu Lewicy w Sejmie.

(żet)

Wyniki IX edycji Raciborskiego Budżetu Obywatelskiego

W tym roku zgłoszonych zostało 39 projektów, z czego do głosowania zakwalifikowano 37 z nich (15 ogólnomiejskich i 22 lokalne).

Wśród zwycięskich projektów znalazły się ogólnomiejskie: Nowy plac zabaw przy SP 15 oraz Oświetlenie pumphacku przy ul. Żorskiej. Projekty dzielnicowe do realizacji to:

• Brzeziny: Poprawa warunków pracy strażaków ochotników Miasta Racibórz dzielnica Brzeziny; LKS Brzeziny – doposażamy i ulepszamy; Majowy koncert muzyki sakralnej; Ocice: Klimatyzacja w Przedszkolu nr 9; Sudół/Studzienna: Remont łą-

ni w hali LKS Studzienna; Modernizacja łazienki w przedszkolu

• Stara Wieś/Miedonia: Spotkajmy się razem na Miedonii łącząc pokolenia; Markowice: OSP ratuje i integruje; Rowce: Rowce przy ZSP1 w Raciborzu

• Łąkowa/Wandy/1-go Maja: Naukowy plac zabaw; Nowe Zagrody: Biblioteka Aktywnego Odkrywcy; Polna/Pomnikowa/Opawska-koniec: Świetlica marzeń w SP 15; Płonia/Obora: Łączymy pokolenia – pielęgnujemy tradycję; Centrum: Modernizacja i doposażenie placu zabaw w Przedszkolu Nr 10; Bezpieczne figle-migle

• Ostróg: Aktywnie i twórczo w bibliotece; Zbudujmy to boisko od nowa!

(red)

SOWA W RACIBORZU

budzi kreatywność

Strefa Odkrywania, Wyobraźni i Aktywności (SOWA) to lokalne centrum nauki, w którym można poznać zjawiska rządzące światem, samodzielnie eksperymentując, rozwiązując zadania konstrukcyjne. Raciborska SOWA powstała dzięki współpracy Centrum Nauki Kopernik

z Muzeum w Raciborzu. Inicjatywę finansuje Minister Nauki.

Obejmuje wystawę edukacyjną, złożoną z 22 eksponatów wzorowanych na tych znanych z warszawskiego Kopernika. Można tu zmierzyć się z siłą grawitacji, stworzyć własny film animowany, sprawdzić,

czy nasza twarz jest symetryczna i jak działa pamięć ultrakrótkotrwała. Poza wystawą, w Strefie znajduje się także Majsternia. To przestrzeń swobodnego eksperymentowania, pełna wyzwań i zestawów akcesoriów, ułatwiających mierzenie się z nimi. Można budować mosty, wieże czy katapulty – samodzielnie lub w grupie, rozwijając umiejętności krytycznego myślenia oraz współpracy i komunikacji.

Wyjątkowe miejsce na mapie miasta

Raciborska Strefa dba o swoich gości, zadziwiając ich nowymi propozycjami. Autorski cykl warsztatów „Kreatywna sobota w SOWA” to okazja, by poeksperymentować z cieczami i sprawdzić, co znajduje się w gabinecie chemika.

Zajęcia te pomagają dzieciom poznawać codzienną pracę naukowców i niezwykle miło jest widzieć, jak pobudzają ich wyobraźnię – podkreśla dr Mateusz Kot, kierownik Działu Rozwoju Ośrodków Partnerskich w Centrum Nauki Kopernik. – Podczas „Warsztatów Familijnych” całe rodziny



nie tylko poznają mechanizmy działania zmysłów i skarby ukryte w ziemi, ale także ćwiczą komunikację. Z kolei „Wieczory dla dorosłych” to propozycja dla osób pełnoletnich, pomagająca doskonalić umiejętność rozwiązywania złożonych problemów. Wszystko w myśl idei lifelong learning, czyli uczenia się przez całe – dodaje.

Sieć współpracy

Strefa Odkrywania, Wyobraźni i Aktywności działają w całej Polsce, tworząc sieć współpracy. Instytucje edukacyjno-kulturalne wymieniają się doświadczeniami, dzielą wiedzę, uczestniczą w szkoleniach i organizują wspólnie wydarzenia mające na celu popularyzację nauki w regionie. SOWA Racibórz organizuje Festiwal Odkrywców, który w tym roku miał swoją trzecią edycję. Do współpracy przy tym wydarzeniu zaprasza inne Strefy SOWA i Kluby Młodego Odkry-

wcy. Aktywnie włącza się także w działania pozostałych członków sieci – w tym roku miała swoje stoisko na festiwalu nauki w Drohiczyźnie.

SOWA w Raciborzu znajduje się przy Szkole Podstawowej nr 18 na ul. Ocickiej 52 (wejście od ul. Żorskiej 2). Zdanie „Myślisz lepiej, niż myślisz” wypowiedziane przed zakupem biletu sprawia, że każdy dorosły, który odwiedzi Strefę SOWA w Raciborzu z dzieckiem, płaci tylko za siebie (dziecko gratis). Promocja trwa do końca listopada i dotyczy wyłącznie wejść indywidualnych.

Inicjatywa „SOWA - Strefa Odkrywania, Wyobraźni i Aktywności” finansowana jest w ramach dotacji Ministra Nauki, na podstawie umowy Nr 1/CNK-SOWA/2021 z dnia 2 marca 2021 r. w sprawie uruchomienia przez Centrum Nauki Kopernik 50 lokalnych Stref Odkrywania, Wyobraźni i Aktywności (SOWA) w latach 2021-2028.

JSW Koks dało Rafako jeden dzień na zapłatę 160 mln zł.

„Chcą pograć naszą firmę”

Po tym, jak JSW Koks przedstawiło Rafako wielomilionowe roszczenia dotyczące budowy elektrociepłowni w Radlinie, spółka z Raciborza postanowiła przedstawić swój punkt widzenia na sprawę. Ponadto Rafako podnosi, że JSW Koks wciąż nie wypełniło postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie, który nakazał zwrot pieniędzy pobranych już przez JSW Koks.

JSW Koks nalicza kary umowne

– Obecnie analizujemy zasadność naliczenia przez JSW Koks S.A. kar umownych i zgłoszenia innych roszczeń w stosunku do Rafako S.A. w związku z realizacją projektu budowy Elektrociepłowni Radlin. Na tym etapie bezspornym pozostaje konieczność zwrotu przez JSW Koks S.A. kwot pobranych z gwarancji, co nakazał sąd – informuje Rafako w związku z przedstawieniem przez JSW Koks roszczeń dotyczących budowy Elektrociepłowni Radlin (JSW Koks na wojnie z Rafako. Kary umowne za Radlin sięgają 117 mln zł).

Rafako podnosi, że respektowanie postanowienia sądu mogłoby być początkiem drogi do porozumienia i dokończenia inwestycji. – Jednak Zarząd JSW Koks S.A. niestety na razie odrzuca tę możliwość i twierdzi, że postanowienia Sądu nie otrzymał – informuje Rafako w komunikacie prasowym.

Rafako chce zwrotu pieniędzy pobranych przez JSW Koks

W informacji prasowej można też przeczytać, że „scena medialna nie jest najlepszą dla prowadzenia biznesowych dyskusji” i dlatego spółka z Raciborza proponuje powrót do mediacji przed Prokuratorią Generalną. Rafako przypomina, że to JSW Koks S.A. zerwała mediację oraz „bezprawnie przejęła” 55 mln zł pochodzących z gwarancji

bankowej oraz kaucji pieniężnej Rafako S.A. – Nieprawidłowość tych działań potwierdził Sąd Okręgowy w Warszawie w postanowieniu o udzieleniu zabezpieczenia roszczeń, nakazując dokonanie zwrotu środków bezprawnie ściągniętych z gwarancji bankowej, o czym Rafako S.A. niezwłocznie powiadomiło JSW Koks S.A. Zamiast wykonać postanowienie sądu, JSW Koks S.A. podjęło kolejne destrukcyjne dla realizacji projektu działania – informuje Rafako, przypominając, że działania JSW Koks doprowadziły do złożenia przez zarząd Rafako wniosku o upadłość.

Termin niemożliwy do spełnienia

– JSW Koks S.A. w piśmie z dnia 15.10.2024 r., przekazanym Rafako S.A. w godzinach popołudniowych, wyznaczyło niemożliwy do spełnienia, jednodniowy, termin do zapłaty 160 milionów złotych oraz do wykonania szeregu zadań i czynności. Taka absurdalna praktyka jest nie tylko jednoznacznie odrzucana w orzeczeniach polskich sądów, lecz również wskazuje na nieprzychylnie działania JSW Koks S.A. ukierunkowane na faktyczny zamiar zerwania współpracy z Rafako S.A. i pograżenia naszej firmy – informuje Rafako.

Co z dostawami ciepła dla mieszkańców Radlina?

Konflikt może doprowadzić do kilkuletniego opóźnienia w oddaniu do użytku elektrociepłowni w Radlinie. Ma to istotne znaczenie nie tylko dla działalności JSW Koks, ale również dla mieszkańców Radlina, albowiem nowa elektrociepłownia ma dostarczać również ciepło dla miasta. Aktualnie ciepło dostarcza Elektrociepłownia Marcel. To instalacja, która ma już swoje lata i nie spełnia nowych wymagań emisyjnych, dlatego wkrótce ma zostać

wyłączona. Według pierwotnych założeń, ciepło z nowej elektrociepłowni JSW Koks miało popłynąć do radlinian już w sezonie 2023/2024.

– Przyczyny obecnych przeszkód w dokończeniu budowy są spowodowane lub powiązane z działaniami i zaniechaniami JSW Koks S.A., które od miesięcy nie współpracuje z Wykonawcą w celu sprawnego i szybkiego dokończenia realizacji inwestycji – czytamy w informacji prasowej Rafako. Przeciwnego zdania jest JSW Koks, które winą za opóźnienia obarcza Rafako.

„Walne” w Rafako z przerwą

Na zakończenie dodajmy, że 16 października rozpoczęło się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Rafako S.A. W porządku obrad znalazła się uchwała dotycząca wyrażenia przez akcjonariuszy Rafako zgody na konwersję wierzytelności spółki na akcje nowej emisji. NWZA zostało zwołane na wniosek związków zawodowych, które działają w Rafako. Uchwały nie podjęto, zamiast tego zarządzo- no przerwę.

Związkowcy liczą, że przyjęcie uchwały o konwersji wierzytelności na akcje otworzy drogę do poprawy sytuacji finansowej Rafako, a docelowo umożliwi znalezienie inwestora branżowego. Problem w tym, że taka uchwała została już w przeszłości przyjęta przez akcjonariuszy Rafako (grudzień 2023 r.), jednak oferty zamiany wierzytelności na akcje Rafako nie przyjęli wielcy wierzyciele spółki z Raciborza – gwaranci budowy bloku energetycznego w Jaworznie, tj. PKO PB, PZU, BGK i mBank. Wierzyciele warunkowali zgodę na ten krok pozyskaniem przez Rafako inwestora. Z kolei potencjalni inwestorzy nie chcieli angażować pieniędzy w spółkę z tak wielkim zadłużeniem.

(żet)

Pięć dróg transportu rolnego w Lekartowie do modernizacji

Modernizacji zostanie poddanych pięć dróg transportu rolnego w sołectwie Lekartów (gm. Pietrowice Wielkie) o łącznej długości 1 543 mb. Planowane prace mają zostać zakończone do 13 stycznia 2025 roku.

Starosta Grzegorz Swoboda podpisał 15 października umowę na realizację inwestycji z firmą Transkom Białydyga Jaryszowa. Zadanie, zatytułowane „Scalanie gruntów na terenie obrębu ewidencyjnego Lekartów, gmina Pietrowice Wielkie – modernizacja dróg transportu rolnego”, obejmuje etap pierwszy, który zakłada wykonanie dokumentacji projektowej oraz przeprowadzenie robót budowlanych.

W ramach zadania zmodernizowanych zostanie pięć dróg transportu rolnego w Lekartowie o łącznej długości 1 543 mb. Jak informuje starostwo, na



■ Umowę na realizację zadania podpisano w starostwie 15 października FOT. STAROSTWO POWIATOWE W RACIBORZU

wszystkich drogach wykonane zostaną wzmocnienia podłoża gruntowego oraz podbudowy z kruszyw łamanych. Cztery drogi, o łącznej długości 1 409 m, otrzymają nawierzchnię z kruszyw z powierzchniom utwardzeniem emulsją asfaltową z grysem, natomiast jedna droga o długości 134 m zostanie pokryta nawierzchnią asfaltową.

Koszt realizacji tego zadania, zgodnie z podpisaną umową, wynosi 897 900,00 zł. Na jego sfinansowanie pozyskano środki zewnętrzne: 63,63% pochodzi z funduszy unijnych, a 36,37% ze środków rządowych. Termin zakończenia inwestycji wyznaczono na 13 stycznia 2025 roku.

(d)

REKLAMA

EKO RELAKS i nagrody

w Galerii Auchan

26 października

11.00 - 18.00

Zrób zakupy w sklepach Galerii za min. 70 zł i odbierz relaksacyjny upominek lub za min. 130 zł i odbierz bon na kolejne zakupy w Galerii. Zbieraj paragony od 19 do 26 października. Można łączyć dwa paragony.

Szczegóły akcji w Punkcie Obsługi Promocji. Pula nagród ograniczona. Paragony z hipermarketu wydrukowane z akcji.

Vintage cafe

plus

polsat box

RTV EURO AGD



Wszystko dla Niej, dla Niepokalanej...

SIOSTRA DOLORES z klasztoru Annuntiata

Kardynał Angelo Amato mówiąc o Rycerstwie Niepokalanej, stwierdził, że jest ono „klejnotem” apostołstwa św. Maksymiliana. To prawdziwe wojsko, którego o. Kolbe pragnął użyć do rozpowszechniania Dobrej Nowiny – Ewangelii. To wojsko dobra. Nie prowadzi ono wojny, ale niesie pokój. Nie sieje nienawiści, zamętu, niesie zrozumienie, komunie – to wojsko ewangeliczne.

W życiu i działalności Rycerstwa Niepokalanej, które troszczy się także o jedność Kościoła powinna zawsze przejawiać się postawa, którą można streścić w zdaniu umieszczonym w jednym z listów św. Maksymiliana: „Modlitwą, dobrym przykładem i dobrocią wielką, słodczą i dobrocią jako odbłaskiem dobroci Niepokalanej walczyć trzeba”. Warunkiem naszego skutecznego działania jest całkowite poświęcenie się Maryi, by stać się narzędziem w Jej rekach, a następnie promieniować i wpływać na otoczenie. Chcąc skutecznie apostołować przez Niepokalaną, musimy należeć do Niej i być z Nią. W ten sposób otrzymamy skuteczne łaski dla tych, nad których nawróceniem pracujemy.

Św. Maksymilian uważał, że w obecnych czasach nie wystarczy tylko przemawiać z ambony. Nie wystarczy nawet posiadanie środków masowego przekazu, jeśli pusto jest w głowie i nie ma się wiele do powiedzenia. By skutecznie apostołować, trzeba koniecznie osiąść odpowiedni zasób wiedzy i doświadczenia. Trzeba wyjść na rozstaje dróg, zapuścić się w teren, poznać ludzi, do których ma się przemawiać. Wczuć się w ich nastroje, potrzeby, troski. Oto główne założenie duszpasterstwa Rycerstwa Niepokalanej.

Św. Maksymilian miał prostotę dziecięcą! W życiu jego były zawody i klęski, lecz nie ma śladu goryczy. We własnym przekonaniu nie przegrał on bowiem, nigdy żadnej sprawy. Cokolwiek go spotkało, było objawem woli Niepokalanej, a więc czymś dobrym, najlepszym, choć często niezrozumiałym. Uważał, podobnie, jak Święta Mała Teresa,

że wszystko jest łaską, wszystko służy czemuś. Radość czy ból – wszystko przyjmuje z rąk Niepokalanej, która go kocha i wie, co dla niego najlepsze. O. Maksymilian jest z tej samej rodziny duchowej co św. Teresa z Lisieux. Oboje z pomocą Matki Najświętszej, odnaleźli „małą drogę”, która streszcza kwintesencję Ewangelii. W dziełach Bożych, wszystko zaczyna się od pokory. Największym jego pragnieniem zawsze było, by być narzędziem Niepokalanej i by mógł czynić, tylko to, co ONA zechce.

Niepokalanów jest w naszych sercach...

Po wybudowaniu Niepokalanowa polskiego i japońskiego chce mnożyć Niepokalanowy europejskie.. Uważał, że w każdym kraju powinien powstać Niepokalanów, czyli miasto Maryi, w którym Niepokalana będzie kierować wszelkimi, najnowszymi nawet środkami, bo przecież każdy najnowszy wynalazek, powinien najpierw JEJ służyć. Tak właśnie Niepokalana owaładnie duszę każdego człowieka. Kiedy wszystko będzie JEJ, wtedy stopnieją wszelkie herezje i nawrócą się zatwardziali grzesznicy, przez Niepokalaną do miłującego Najświętszego Serca Jezusa.

O. Maksymilian nigdy nie tracił czasu. Każda minuta dla Niej, dla Niepokalanej. W Japonii, dał z siebie wszystko. Pomimo trzeszczących płuc przy chodzeniu, obawy przed krwotokami, on 31 maja 1932 roku wyrusza do Indii, by tam również budować miasto Niepokalanej. Tam brakło ludzi, a potem wybuchła wojna. I Niepokalanów indyjski nie powstał. Wielu ludzi w Japonii nawraca się dzięki gazu: Rycerz Niepokalanej”. Dla wielu to pierwsze spotkanie z Chrześcijaństwem.

26 marca 1932 roku o. Maksymilian wraz ze swoją rycerską drużyną związał się czwartym ślubem: „Pójścia gdziekolwiek i w jakiegokolwiek warunki dla Niepokalanej”.

Na Kapitule w 1936 roku został mianowany Gwardianem Niepokalanowa. Ciężko mu wracać z Japonii do Polski, ale to też dla

Niepokalanej. Wierzył bowiem zawsze w dobre zamiary Niepokalanej. Miał tylko jeden cel by pracować dla Niepokalanej, zdobyć dla Niej dusze, cierpieć dla Jej chwały, starać się, by JA pokochały wszystkie dusze. Miłość dla Niej chciał zapieczętować krwią... to był szczyt jego pragnień. Zawsze wierzył, że prawdziwy Niepokalanów jest w nas. Dlatego często nawoływał Braci do własnego uświęcenia, by uświęcić innych.

Sam powiedział, że jego Niepokalanów to nie baraki i wydaństwo... Często powtarzał: Bracia nie topcie się w pracy, ale szukajcie najpierw tego, co najważniejsze, a czego nikt wam nie może odebrać – to jest miłość do Niepokalanej. Istotą naszego życia jest rozwój wewnętrzny...”. Środki na wszystko się znajdują, jeśli będziemy blisko Boga i Matki Najświętszej. W Niepokalanowie cały rozwój jest drugorzędny, naszym głównym fachim jest uświęcenie. Często powtarzał swoim Braciom: „Żądam, abyście byli świeci, i to nie byle jacy, ale wielcy świeci przez Niepokalaną”. Dla niego świętość, to w-W – moja wola równa się z wolą Boga. A jeśli trudno nam wypełniać wolę Bożą, to powinniśmy biec do Niej, jak do najmilszej Matki. Zawsze wierzył, że Niepokalana jest Pośredniczką wszelkich łask i naszą Uświęcicielką. Uczył powtarzać Braci, że dla Niepokalanej jesteśmy gotowi na wszystko... Raz się żyje i raz umiera, ale najlepiej, jak Niepokalana chce!

10 października 1938 roku o. Maksymilian był bardzo chory, bardzo cierpiał. Zawołał więc swojego współbrata Brata Wiktora Pawłowskiego i powiedział mu bardzo cichym głosem: „Kochaj Niepokalaną. Mów o Niej ludziom. Muszę Ci jeszcze coś powiedzieć, tylko żebyś nikomu nie mówił! Niepokalana dała mi poznać, że mam niebo zapewnione.” Był wtedy bardzo wzruszony... Brat Wiktor wtedy dodał: „Jestem przekonany, że Maksymilianowi Niepokalana się objawiła i dała mu zapewnienie nieba.”

Objazd dzielnic. Urzednicy wysłuchają raciborzan

Od 21 października do 14 listopada Prezydent Miasta Raciborza Jacek Wojciechowicz spotka się z mieszkańcami w ich dzielnicach.

To okazja by raciborzanie przedstawili wóldarzowi problemy ich najbliższego otoczenia, oraz otrzymali informacje z pierwszej ręki o planach samorządu. Seria 11 spotkań rozpoczęła się 21 października w ZSP nr 2 w dzielnicy Ocice. Prezydent Miasta wraz ze swoimi zastępcami chce jak najlepiej poznać oczekiwania mieszkańców na najbliższy rok, oraz pozwolić mieszkańcom na wskazanie priorytetowych działań dla poszczególnych dzielnic. Harmonogram spotkań: 24.10.2024 (czwartek) godz. 17:00 – Sudół Remiza OSP,

ul. Hulczyńska 154; 25.10.2024 (piątek) godz. 16:00 – Studzien-na Szkoła Podstawowa nr 5, ul. Bojanowska 5; 28.10.2024 (poniedziałek) godz. 17:00 – Stara Wieś/Nowe Zagrody Szkoła Podstawowa nr 15, ul. Juliusza Słowackiego 48; 29.10.2024 (wtorek) godz. 17:00 – Brzezina Remiza OSP, ul. Bitwy Olzańskiej 28; 4.11.2024 (poniedziałek) godz. 17:00 – Markowice, Remiza OSP, ul. Arki Bożka 20A; 6.11.2024 (środa) godz. 17:00 – Miedonia, Remiza OSP, ul. Podmiejska 38; 7.11.2024 (czwartek) godz. 17:00 – Centrum Szkoła Podstawowa nr 4, ul. Kasprowicz 4; 12.11.2024 (wtorek) godz. 17:00 – Płonia; Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 3, ul. Sudecka 2; 13.11.2024 (środa) godz. 17:00 – Ostróg Szkoła Podstawowa nr 1, ul. Cecylii 30; 14.11.2024 (czwartek) godz. 17:00 – Obora OSiR, ul. Markowicka 1. (red)

W SKRÓCIE

Śniadanie z funduszami

Magistrat zaprasza na śniadanie biznesowe o funduszach zewnętrznych dla przedsiębiorców. Podczas spotkania zostaną omówione aktualne i planowane nabory, które mogą pomóc w rozwoju firm, a także rodzaje dofinansowania i wnioskowania o fundusze. Wydarzenie odbędzie się 23 października o 8.30 w Przystanku Kulturalnym Koniec Świata, przy ul. Karola Miarki 3a w Raciborzu. Prelegentem będzie Mikołaj Filippek, ekspert w dziedzinie funduszy zewnętrznych.

3 promile i ścięta latarnia

W czwartek w Raciborzu na ulicy Bosackiej doszło do groźnego zdarzenia drogowego. Kierująca toyotą straciła panowanie nad pojazdem i uderzyła w latarnię. Do zdarzenia doszło przed 14:00. Jak ustalili policjanci, 57-letnia kierująca jadąc ulicą Bosacką nagle straciła panowanie nad pojazdem i uderzyła w przydrożną latarnię. Powód zdarzenia szybko okazał

się jasny, była kompletnie pijana. Badanie wykazało blisko 3 promile alkoholu. Za swoje nieodpowiedzialne zachowanie kobieta odpowie przed sądem. Grozi jej do 3 lat więzienia.

Spektrum ma już 10 lat

Stowarzyszenie Spektrum w Raciborzu, organizuje konferencję jubileuszową z okazji 10. lat swojej działalności. Podczas wydarzenia zaplanowano występy artystyczne, czas na wspomnienia, oraz wystawę fotograficzną. Konferencja odbędzie się 24 października, początek o 10.00 na Zamku Piastowskim w Raciborzu. W programie m.in. występ nieformalnej grupy teatralnej „Spektrum” (op.: Katarzyna Rożek, Izabela Roj), a także prezent urodzinowy dla całej społeczności „Spektrum” i uczestników uroczystości – występ gości specjalnych: Gabriela Silva – światowej sławy sopranistka oraz Oskar Silva, Wiktoria Gruszecka, Emilia Puchała, a przy fortepianie Katarzyna Makowska. Organizatorzy zapraszają do obejrzenia wystawy fotograficznej „Podpatrzone ver. 2.0” autorstwa Pawła Okulowskiego, a także prac wykonanych przez swoich podopiecznych oraz członków „Spektrum”.

Starosta Swoboda rozmawiał z minister zdrowia o sytuacji raciborskiego szpitala

– Uczestniczyłem w spotkaniu z panią Minister Zdrowia Izabelą Leszczyną oraz Wiceministrem Zdrowia Jerzym Szafranowiczem, podczas którego omówiono aktualną sytuację powiatowych szpitali. Zaprezentowane zostały nowe rozwiązania mające na celu poprawę funkcjonowania tych placówek – przekazuje starosta raciborski Grzegorz Swoboda. W odpowiedzi na interpelację wyjaśnił, o jakie rozwiązania chodzi.

Do spotkania z szefostwem resortu zdrowia doszło podczas XXXI Zgromadzenia Ogólnego Związku Powiatów Polskich w Mikołajkach. Wizytę minister Izabeli Leszczyny zapowiadała tam na wrześniowej sesji powiatowej w Raciborzu posłanka Gabriela Lenartowicz.

Oto planowane przez ministerstwo zdrowia zmiany w działalności szpitali po-

wiatowych:

współpraca między Powiatami w celu konsolidacji usług medycznych, wykorzystania kapitału ludzkiego oraz zasobów infrastrukturalnych i finansowych

porozumienia międzypowiatowe, w których szpitalach mają działać jakie oddziały

ograniczenie liczby oddziałów z jednoczesnym



■ Starosta raciborski spotkał się i rozmawiał z minister zdrowia Izabelą Leszczyną w trakcie XXXI Zgromadzenia Ogólnego Związku Powiatów Polskich w Mikołajkach

zapewnieniem pacjentom transportu medycznego między placówkami
przekierowanie strumienia pacjentów z systemu leczenia szpitalnego do ambulatoryjnej opieki specjalistycznej
wykonywanie procedur medycznych w warunkach ambulatoryjnych, pozwalających w pełni zaopiekowa-

nym pacjentom wrócić do domu jeszcze tego samego dnia, a dalsze leczenie będzie wymagało jedynie wizyt kontrolnych

pomoc ekspercka ministerstwa zdrowia w przygotowaniu i przeprowadzeniu planów naprawczych załączonych szpitali

Starosta rozmawiał w Mikołajkach z panią minister o

niezapłaconych świadczeniach (tzw. nadwykonania) na rzecz raciborskiego szpitala.

Minister Leszczyna zadeklarowała uregulowanie ich do końca 2024. Jak wiemy od dyrektora naczelnego szpitala Ryszarda Rudnika, część nadwykonania za obecny rok została zapłacona przez śląski NFZ. Szef

lecznicy dodał, że obecna zapłata dotyczy głównie nadwykonania za pierwsze półrocze 2024.

Włodarz Powiatu przedstawił I. Leszczynie kwestię niedoszacowanych usług w szpitalu w Raciborzu na kontrakcie podstawowym, ale pani minister nie zajęła stanowiska w tej sprawie.

Informacje na temat ustaleń starosty pochodzą z jego odpowiedzi na interpelację radnego Łukasza Mury. Ten dopytywał również o koszty pobytu starosty na XXXI Zgromadzeniu Ogólnym Związku Powiatów Polskich w Mikołajkach. Te wyniosły łącznie 3,8 tys. zł za udział w trzydniowym posiedzeniu w Mikołajkach (Mazury). Na Zgromadzenie udali się samochodem służbowym starosta z kierowcą ze starostwa.

Grzegorz Swoboda poinformował radnego, że temat wyjazdu omówi także na najbliższej sesji rady powiatu w punkcie, w którym składa sprawozdanie z działalności w okresie międzysesyjnym, a także na posiedzeniu komisji rady. (opr. m)

Na nową komendę strażaków z Raciborza potrzeba 40 mln zł. MSWiA ma na inwestycję 20 razy mniej

– Z uwagi na realny termin zakończenia inwestycji planowany na 2029 rok, decyzja odośnie do jej kontynuacji zostanie podjęta w 2025 roku, po określeniu możliwości budżetowych i dokonaniu uzgodnień z wojewodą śląskim – przekazuje Wiesław Szczepański wiceminister w MSWiA, który udzielił odpowiedzi na interpelację posła Michała Wosia.

W Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji zostały zebrane wstępne potrzeby jednostek resortu spraw wewnętrznych i administracji pod kątem ewentualnej konty-

nuacji Programu modernizacji na lata 2026-2029.

Potrzeby zgłoszone przez PSP uwzględniają również budowę Komendy Powiatowej PSP oraz Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Raciborzu.

Wysokość środków finansowych niezbędnych do realizacji ww. inwestycji określono na 39,8 mln zł w latach 2026-2029.

– Obecnie nie jest możliwe złożenie jednoznacznej deklaracji w zakresie możliwości finansowania inwestycji budowlanej ze środków nowej edycji Programu modernizacji – dodał Wiesław Szczepański Sekretarz Stanu

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji
Wydatki wojewódzkich i powiatowych komend PSP są planowane i realizowane w ramach budżetów poszczególnych wojewodów, w części budżetowej 85/24.

Jednym ze źródeł finansowania inwestycji bu-

244
tys. zł wydano
na dokumentację
i pozwolenie
na budowę
komendy

dowlanych przez jednostki organizacyjne PSP są środki wydawkowane na podstawie ustawy z dnia 17 grudnia 2021 r. o ustanowieniu „Programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa w latach 2022-2025”, o ustanowieniu „Programu modernizacji Służby Więziennej w latach 2022-2025”, oraz o zmianie ustawy o Policji i niektórych innych ustaw.

W ramach obecnie obowiązującego Programu modernizacji zaplanowano środki na realizację zadania pn. „Budowa Komendy Powiatowej PSP oraz Jednost-

ki Ratowniczo – Gaśniczej PSP w Raciborzu”, w wysokości 12 mln zł na lata 2022-2025.

W związku z koniecznością zabezpieczenia finansowania innych ważnych inwestycji w województwie śląskim, będących w trakcie realizacji, na podstawie wniosków komendanta głównego PSP w latach 2022-2024, plan wydatków na realizację omawianego zadania był zmniejszany.

Ostatecznie na jego realizację w latach 2022-2023 wydawkowano środki finansowe w wysokości 244 tys. zł, z przeznaczeniem na wykonanie dokumentacji projektowej wraz z uzyskaniem

pozwolenia na budowę.

Obecnie, w Programie modernizacji na rok 2025, na „Budowę Komendy Powiatowej PSP oraz Jednostki Ratowniczo – Gaśniczej PSP w Raciborzu”, pozostaje zaplanowana kwota w wysokości 1,7 mln zł.

Z uwagi na realny termin zakończenia inwestycji planowany na 2029 rok, decyzja odośnie do jej kontynuacji zostanie podjęta w 2025 roku, po określeniu możliwości budżetowych i dokonaniu uzgodnień z wojewodą śląskim – nadmieniał Wiesław Szczepański Sekretarz Stanu Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. (opr. m)



■ Starszy Cechu Bernard Korzonek i gospodarz obiektu, w którym odbywała się uroczystość – dyrektor CKZiU 2 Sławomir Janowski



■ Wiceprezes Izby Rzemieślniczej oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości w Katowicach – Ryszard Genge, starszy Cechu Bernard Korzonek oraz członkowie Zarządu Cechu Wilhelm Fulneczek i Jan Opolony



■ Dyrektor Biura Cechu Iwona Piechula, wicestarosta Marek Kurpis i wiceprezydent Michał Kuliga

Przedstawiciele uczniów klas pierwszych zawodowych, którzy właśnie rozpoczynają swoją przygodę z rzemiosłem, spotkali się 16 października na ceremonii „Pasowania na ucznia zawodu rzemieślniczego”.

To tu zaczyna się wasza przyszłość

Trzecia w historii Cechu Rzemiosł Różnych w Raciborzu uroczystość odbyła się w Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego nr 2 i była częścią programu „Z rzemiosłem w przyszłość”, który raciborski Cech przy współpracy z CKZiU 1, CKZiU 2 oraz Wydawnictwem Nowiny będzie realizował przez dwa lata.

– To wy współtworzyć ziemię raciborską, jej siłę, jej walory, jej atuty, to jest bardzo ważne, bo tutaj zaczyna się wasza przyszłość zawodowa i życiowa – zwracał się do młodych ludzi prowadzący galę Mariusz Weidner, na co dzień redaktor naczelny „Nowin Raciborskich”.

Wicestarosta Marek Kurpis podkreślił znaczenie zawodów rzemieślniczych, które wciąż są potrzebne i rangę kształcenia zawodowego. – Macie rewelacyjnych nauczycieli, którzy potrafią świetnie przygotować młodzież do wejścia na rynek pracy nie tylko lokal-

ny, ale również regionalny, a Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego numer 1 i numer 2 to jest klucz szkolnictwa ponadpodstawowego – przekonywał podczas swojego wystąpienia.

Dyrektor Biura Cechu Iwona Piechula wskazywała na to, że uczeń szkoły branżowej szybciej może się usamodzielnic, bo dzięki pracy ma swoje własne pieniądze. – Wybór nauki w rzemiosło nie zamyka drogi do dalszego kształcenia, kształtuje u młodych postawy sprzyjające ich dalszemu rozwojowi, a także zaistnienie na rynku pracy. Rzemieślnik to osoba kreatywna, a rzemiosło to praca twórcza, w której można się wykazać. Życzę wam, waszym kolegom i koleżankom, abyście wytrwali w tym wyborze i w przyszłości spełniali swoje zawodowe marzenia jako czeladnicy i mistrzowie rzemiosła. Życzę wam, aby wasza praca stała się waszą pasją. Życzę odwagi, pomysowości, innowacyjności w działaniu, rozwijajcie swoje talenty, bo mieć fach w ręku to właśnie przyszłość – zwracała się do uczniów pani dyrektor.

Wiceprezes Izby Rzemieślniczej oraz Małej i Średniej



■ Wspólne zdjęcie pasowanych uczniów z przedstawicielami Cechu



■ Pasowanie na ucznia zawodu rzemieślniczego odbyło się w Raciborzu po raz trzeci



■ Uczniowie z wiceprezesem IR w Katowicach Ryszardem Genge

Średniej Przedsiębiorczości w Katowicach – Ryszard Genge, mówił o tym, że ceremonia pasowania na ucznia zawodu rzemieślniczego to powrót do pięknej tradycji, która podkreśla wagę nauki rzemiosła. – Teraz wszystko jest w waszych rękach. Możecie pracować i uczyć się dalej, nie poprzestając na dyplomie czeladnika szkoły branżowej. Możecie mieć dyplom technika, inżyniera, magistra, to wszystko jest w zasięgu waszych możliwości – podsumował i w asyście starszego Cechu Bernarda Korzonka oraz członków Zarządu Cechu Wilhelma Fulneczka i Jana Opolonego, dokonał uroczystego pasowania na ucznia zawodu rzemieślniczego. Zrobił to repliką Szabli Kilińskiego, która jest najwyższym honorowym odznaczeniem rzemieślniczym, przyznawanym za wybitne zasługi dla rozwoju rzemiosła polskiego. Na uroczystość użyczył jej Bernard Korzonek, który został nią uhonorowany w maju ubiegłego roku.

Wśród wyróżnionych uczniów znaleźli się: Izabela Paris w zawodzie cukiernik (odbywa praktyki u Franciszka Hosnowskiego), Szymon Łazarski w za-

wodzie elektryk (opiekun Henryk Kudła), Aleksander Kubisz w zawodzie fotograf (op. Tomasz Kuska), Michaela Paris w zawodzie fryzjer (op. Aleksandra Kremer), Jakub Marciniak w zawodzie mechanik pojazdów samochodowych (op. Dariusz Bajerski), Filip Krettek w zawodzie monter sieci i instalacji (op. Grzegorz Krybus), Dominik Bzinkowski w zawodzie monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie (op. Piotr Morawin), Szymon Adamiec w zawodzie murarz – tynkarz (op. Grzegorz Stuchly), Dieter Wilcz w zawodzie piekarski (op. Andrzej Kijonka), Kacper Leńska w zawodzie stolarz (op. Adrian Grzesik) i Julian Szypuła w zawodzie ślusarz (op. Janusz Lewandowski).

Na koniec uroczystości Cech Rzemiosł Różnych w Raciborzu zaapelował o datki na rzecz swoich kolegów, którzy ucierpieli w czasie tegorocznej powodzi. Jako jeden z pierwszych zorganizował pomoc dla Cechu Rzemiosł Różnych i Małej Przedsiębiorczości w Kłodzku, którego zalana siedziba wymaga gruntownego remontu.

Katarzyna Gruchot



**KOMITET
DO SPRAW
POŻYTKU
PUBLICZNEGO**



Narodowy Instytut Wolności
Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego

Sfinansowano ze środków Narodowego Instytutu Wolności –
Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego
w ramach Rządowego Programu Polski Inkubator Rzemiosła
na lata 2021–2030



Rządowy Program
Polski Inkubator
Rzemiosła
na lata 2021–2030
**Polski Inkubator
Rzemiosła**

nowiny.pl
ROWERON
Wszyscy na kolo, lepiej wesoło!

ROWERON 2024

KRĘCI SIĘ NA CAŁEGO

jest największym eventem rowerowym w regionie!

UWAGA! OSTATNI TYDZIEŃ

na przejechanie tras, zdobycie medalu,
nagród i tytułu Mistrza RowerON-u
Jeździmy do 27 października!

MAMY
1300
UCZESTNIKÓW.
DZIĘKUJEMY!

ROWERZYŚCI!

A jeśli nie zapisaliście się w tym roku do RowerON-u
też możecie jeździć po naszych trasach.

Opisy aż 56 tras w regionie na www.roweron.pl



Dołącz do nas
na Facebooku!



PARTNER
STRATEGICZNY



SPONSORZY GŁÓWNI



PARTNERZY



POMYSŁ I REALIZACJA



PATRONI MEDIALNI



Co stanie się z promem Grzegorzowice–Ciechowice po wybudowaniu nowego mostu nad Odrą?

Po ukończeniu nowego mostu nad Odrą, przeprawa ma zostać przekazana powiatowi raciborskiemu. To jedyna dotychczas wiążąca decyzja dotycząca przyszłości promu, który od lat łączy dwie gminy na Raciborszczyźnie.

Trwa budowa mostu nad Odrą, który po latach ponownie połączy dwie gminy powiatu raciborskiego: Nędzę i Rudnik. Nowa przeprawa o długości 2,7 km powstaje w sołectwach Grzegorzowice, Ciechowice, Łubowice i Zawada Książęca. Pas ruchu na moście będzie miał szerokość 3,5 m i został zaprojektowany z myślą o ciągu pieszym i rowerowym. Realizacją projektu zajmuje się firma Strabag, która złożyła ofertę opiewającą na kwotę ponad 293 milionów złotych.

To przełomowa inwestycja, ponieważ po wojnie, kiedy ówczesny most został zniszczony, nie odbudowano go. Z czasem uruchomiono prom, który do dziś funkcjonuje, o ile warunki na to pozwalają – stan wody nie może być ani za niski, ani za wysoki, a zimą przeszkadza kra. Prom przeprawa osoby na drugą stronę rzeki. Choć takie rozwiązanie dla miejscowych niejednokrotnie było udręką – gdy prom nie działa, muszą ob-

jeżdżać powiat dookoła, co dotyczy także rolników, których pola znajdują się po obu stronach Odry – to miejsce przyciąga również turystów, chcących na własne oczy zobaczyć rzadko spotykaną przeprawę.

Zadaliśmy więc pytanie zarządcy – Zarządowi Dróg Wojewódzkich w Katowicach – co stanie się z promem po wybudowaniu mostu. Temat ten interesuje mieszkańców, a wątek promu pojawił się m.in. na lipcowej sesji Rady Gminy Nędza. Wójt Leszek Pietrasz relacjonował, że pytał o to podczas spotkania z dyrektorem ZDW Katowice, Zbigniewem Tabor, ale wtedy dowiedział się, że jeszcze nie wiadomo, co stanie się z promem. – Pan dyrektor nie potrafił mi odpowiedzieć, zastanawiają się, co i jak. Słyszałem różne opinie, że niektórzy chcieliby, aby ten prom pozostał jako pamiątka – powiedział na lipcowej sesji.

Portal Nowiny.pl oraz tygodnik „Nowiny Raciborskie” zwrócili się do Zarządu Dróg Wojewódzkich w Katowicach z pytaniami o przyszłość przeprawy. Zainteresowało nas, czy po zakończeniu budowy mostu prom zostanie zachowany jako atrakcja turystyczna, a jeśli tak, to



■ Prom kursuje w zależności od warunków atmosferycznych. Informacje na temat aktualnych kursów można znaleźć na stronie: www.agalrybnik.pl/przeprawa-promowa FOT. (Q)

kto będzie odpowiedzialny za jego obsługę, lub wręcz przeciwnie – czy zapadła decyzja o jego likwidacji. Rzecznik prasowy, Ryszard Pacer, odpowiedział krótko: „Przeprawa promowa zostanie zlikwidowana”. Niedługo potem jednak sprostował swoje słowa, informując, że decyzja o likwidacji nie została podjęta. – Błędnie poinformowałem o losach promu. To pewnego rodzaju skrót myślowy – przekazał nam w drugiej wiadomości.

– Dla ZDW w Katowicach przeprawa straci swą rację bytu. Zgodnie z Art. 10 ust.5e Ustawy o drogach publicznych (Dz.U.2024.0.320 t.j.): „Odcinek drogi wojewódz-

kiej zastąpiony nowo budowanym odcinkiem drogi z chwilą oddania go do użytkowania zostaje pozbawiony dotychczasowej kategorii i zaliczony do kategorii drogi powiatowej”. Czyli cały odcinek drogi DW 421 od wlotu nowej drogi prowadzącej do nowego mostu do miejsca, gdzie włączy się ona do drogi wojewódzkiej po drugiej stronie Odry, przekazuje samorządowi powiatu. Władze powiatu podejmą decyzję o dalszych losach przeprawy, bowiem będzie to droga powiatowa – precyzuje rzecznik.

Ryszard Pacer podkreśla, że z powodu ustawowo opisanego mechanizmu przekazywania dróg, dy-

rektor Zbigniew Tabor nie informował, że decyzja nie została podjęta, bo od początku było wiadomo, że taka będzie procedura. – Innymi słowy, po udostępnieniu mostu do użytku, prześlemy odcinek DW 421 samorządowi powiatowemu, wraz z jednostką pływającą, jaką jest prom – przekazał nam.

Rzecznika zapytaliśmy również o aktualny etap prac związanych z realizacją tej inwestycji. – Można powiedzieć, że to początkowa faza budowy. Zaplanowana jest ona na trzy lata. Trwa od stycznia tego roku. Obecnie prace koncentrują się przy budowie dróg dojazdowych do przyszłego mostu. W przyszłym roku

rozpoczną się roboty przy budowie samego obiektu. Budowa przebiega zgodnie z przyjętym harmonogramem – poinformował Ryszard Pacer.

Przypomnijmy, że brzegi rzeki były połączone mostem dwukrotnie. Początkowo istniała tam drewniana przeprawa, która jednak została spalona przez śląskich powstańców 14 maja 1921 roku podczas trzeciego powstania śląskiego, gdy Niemcy naciskali ze strony Grzegorzowic. W 1924 roku na jej miejscu oddano do użytku most betonowy. Niestety, 29 stycznia 1945 roku, wycofujące się wojska niemieckie przyczaiły się od strony Grzegorzowic, przygotowując materiały wybuchowe. Gdy na most wjechał pierwszy radziecki czołg, wysadzili go, co zniszczyło główne przesł. W latach 50. XX wieku zdemontowano kolejne cztery przesł.

Portal informacji turystycznej województwa śląskiego, slaskie.travel, informując o promie w powiecie raciborskim, podkreśla, że jest to jedyna tego typu atrakcja na śląskim odcinku drugiej co do długości rzeki w Polsce. Zauważono również, że prom z czasów PRL może stanowić atrakcję turystyczną. (mad)

Strzały w Solarni. X Otwarty Rekreacyjny Turniej Strzelecki o Tarczę Żniwną za nami

12 października na strzelnicy sportowo-rekreacyjnej w Solarni odbył się X Otwarty Rekreacyjny Turniej Strzelecki o Tarczę Żniwną, w którym wzięli udział zawodnicy z gmin Kuźnia Raciborska i Bierawa. W turnieju rywalizowały drużyny 3-osobowe w dwóch kategoriach wiekowych: dzieci w wieku 7-15 lat oraz młodzież i dorośli powyżej 16. roku życia.

W konkurencji łuczniczej dla dzieci triumfował Marek Wilusz, który zdobył 27 punktów. Na podium znaleźli się także Tomasz Ziegler z 17 punktami oraz Maja Piechaczek z 15 punktami. W kategorii dorosłych w strzelaniu z łuku najlepszym zawodnikiem okazał się Ryszard Marszolik, zdobywając 40 punktów. Na kolejnych miejscach uplasowali się Łukasz Mitrega (36 pkt.) i Krzysztof Barcewicz (33

pkt.). W strzelaniu z karabinka wśród dzieci triumfował Tomasz Ziegler, uzyskując 59 punktów. Tuż za nim znaleźli się Seweryn Sobiech z wynikiem 56 punktów oraz Mateusz Czech z 46 punktami. W kategorii dorosłych najlepszym strzelcem okazał się Krzysztof Barcewicz, który zdobył 64 punkty. Na drugim miejscu uplasował się Krzysztof Reszka (63 pkt.), a trzecią lokatę zajęła Joanna Jelonek z wynikiem

60 punktów.

W klasyfikacji drużynowej najlepszą celnością wykazała się drużyna LOK Marcel, zdobywając 178 punktów, co pozwoliło jej na pokonanie drużyny Solarnię II (172 pkt.) oraz „Jelonek OSP Brzeźce” (165 pkt.). Najlepszym strzelcem całego turnieju został Krzysztof Barcewicz, który otrzymał zaszczytne trofeum – Tarcza Żniwna.



■ Nagrody wręczali burmistrz Kuźni, Wojciech Gdesz, oraz wójt Bierawy, Krzysztof Ficoń FOT. UM KUŹNIA RACIBORSKA

(oprac. d)



FESTIWAL perspektyw

2024

10 lat



23 października
Arena Rafako
w Raciborzu
start godz. 9:00

Jesteś uczniem klasy ósmej szkoły podstawowej? Jesteś nauczycielem?
Jesteś ciekawy jaką ofertę mają raciborskie placówki kształcenia
technicznego i branżowego? Jeżeli chociaż na jedno z pytań odpowiedziałeś
TAK, to zapraszamy na Festiwal Perspektyw!

W PROGRAMIE:

● innowacyjne prace uczniów i absolwentów ● interaktywne stoiska obsługiwane przez uczniów ● ciekawe pomoce dydaktyczne ● prezentacja nowoczesnych technologii pomocnych w nauce ● atrakcyjna i dynamiczna prezentacja kierunków kształcenia ● dobra zabawa i konkursy z nagrodami: odwiedź wszystkie stoiska, ułóż hasło i weź udział w konkursie!

Impreza jest częścią projektu edukacyjno-medialnego „InspiratON-Czas na Zawodowców 2024/2025”

PARTNERZY PROJEKTU



Do czterech razy sztuka. W Pietraszynie powstanie żłobek

W czwartym przetargu Urzędowi Miejskiemu w Krzanowicach udało się wyłonić wykonawcę do budowy żłobka w Pietraszynie. Tym razem oferta była niższa od szacowanego budżetu. W poprzednich postępowaniach oferty były znacznie wyższe, co skutkowało unieważnieniem przetargu i ogłoszeniem go na nowo. Urząd poinformował o podpisaniu umowy z wykonawcą na budowę żłobka

w ramach programu „Małuch +”. Prace zrealizuje firma Dorbud z Nędzy za 889 905 zł. Była to jedyna firma, która zgłosiła się do przetargu, a jej oferta była o 95 zł niższa niż dostępne środki przeznaczone przez urzędników.

Przypomnijmy, że wcześniejsze przetargi były dla urzędników pechowe. W pierwszym nie zgłosiła się żadna firma, a w drugim i trzecim wpłynęły oferty: w drugim od Budmedu z Za-

wady Książęcej, a w trzecim od Dorbudu z Nędzy, jednak były one zbyt wysokie w kontekście dostępnego budżetu. Dopiero po zwiększeniu środków dzięki rewizji Krajowego Planu Odbudowy samorząd mógł skutecznie przeprowadzić przetarg. Wcześniej dysponował jedynie kwotą 407 tysięcy złotych, pozyskaną w ramach programu „Małuch plus”, obejmującą środki z KPO oraz budżetu państwa.



■ Umowa na budowę żłobka w Pietraszynie została podpisana FOT. UM KRZANOWICE

Żłobek powstanie w budynku przedszkola w Pietraszynie, gdzie planowana jest modernizacja obiektu, aby mógł pomieścić dziesięcioro dzieci. – Utworzona zostanie tam się w pełni wyposażona sala dydaktyczna, pomieszczenie cateringowe oraz nowoczesne sanitariały, zapewniając doskonałe

warunki do rozwoju i opieki nad dziećmi – informuje gmina.

W zapowiedzi pojawia się również termin zakończenia inwestycji. – Realizacja projektu, której zakończenie planowane jest na kwiecień przyszłego roku, nie tylko ułatwi rodzicom organizację co-

dziennej opieki, ale także stworzy możliwość powrotu do pracy. Cieszymy się, że już niedługo ta inwestycja przyniesie wymierne korzyści dla lokalnej społeczności! – napisał Urząd Miejski w Krzanowicach w informacji prasowej.

(mad)

Czy Wojnowice mogą liczyć na bezpieczne przejście dla pieszych niedaleko szkoły?

Czy przejście dla pieszych w Wojnowicach (gm. Krzanowice), szczególnie ważne dla uczęszczających do Zespołu Szkolno-Przedszkolnego oraz klientów sklepu, stanie się bezpieczniejsze? Starosta Grzegorz Swoboda poinformował, że samorząd planuje realizację tej inwestycji, jednak jak dotąd nie udało się pozyskać środków. Przedstawił również dalsze kroki w tej sprawie.

Dwaj radni z Wojnowic, Robert Kulig i Mateusz Wolnik, ponownie poruszają kwestię budowy bezpiecznego przejścia dla pieszych w okolicy szkoły i sklepu w swojej miejscowości. Zrzeszeni w opozycyjnym wobec burmistrza Andrzeja Strzedulli Klubie Alternatywa dla Gminy Krzanowice, podkreślają, że ta inwestycja jest kluczowa dla bezpieczeństwa dzieci oraz wszystkich uczestników ruchu drogowego. Realizacja tego projektu stanowi część ich obietnic wyborczych.

O tej realizacji wspominali już pod koniec maja w interpelacji złożonej podczas sesji Rady Miejskiej w Krzanowicach. Wówczas zapytali, czy w



■ Na ulicy Rostka znajduje się przejście dla pieszych, jednak pojawił się wniosek o zainstalowanie tam urządzeń zwiększających bezpieczeństwo pieszych FOT. GOOGLE MAPS

planach jest wykonanie bezpiecznego przejścia przy skrzyżowaniu ulicy Rostka i Łąkowej, w pobliżu sklepu spożywczego, z którego korzystają dzieci idące do szkoły. Proponowali, by przejście zostało zrealizowane jako system dyscyplinujący kierowców lub w formie tzw. „safe pass” – rozwiązania opartego na słupkach z czujnikami i modułami LED o dużej mocy, które zwiększają widoczność przejścia. Mimo to, do 14 października, czyli dnia publikacji tego artykułu na naszym portalu – Nowiny.pl, odpowiedź nie została zamieszczona w Biuletynie Informacji Publicznej, choć samorząd miał taki obowiązek. Ostatecznie odpo-

wiedź, datowana na 10 czerwca, została opublikowana 16 października, po ponad czterech miesiącach. Wynika z niej, że do Starostwa Powiatowego w Raciborzu zostało wysłane pismo z prośbą o udzielenie informacji na temat postępów w projekcie budowy bezpiecznego przejścia dla pieszych.

Nawiązanie do tego tematu pojawia się w mediach społecznościowych, na stronie FB Alternatywa dla Gminy Krzanowice, gdzie radni opublikowali pismo, które w tej sprawie otrzymali z powiatu, ponieważ ulica, przy której chcą tej inwestycji, jest zarządzana przez Powiatowy Zarząd Dróg w Raciborzu. – To jeden z

pierwszych naszych kroków w celu poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego w gminie, w celu poprawy tego obszaru planujemy kolejne działania w najbliższej przyszłości – napisali radni na Facebooku.

W odpowiedzi starosta Grzegorz Swoboda poinformował, że powiat w marcu złożył wniosek w ramach naboru projektów na rządowe środki przeznaczone na poprawę bezpieczeństwa na skrzyżowaniu z ul. Łąkową. Plany obejmowały opracowanie dokumentacji, montaż sygnalizacji z systemem dyscyplinowania kierowców, niezbędne roboty towarzyszące oraz nową oznakowanie poziomego i pionowego. Szacowany koszt wynosił 180 tys. zł, przy czym wnioskowano o 100 tys. zł, a pozostałe 80 tys. zł miały po połowie pokryć dwa samorządy: powiat i gmina. Niestety, nie udało się pozyskać tych środków. Starosta zapowiedział, że istnieje możliwość złożenia wniosku w naborze na 2025 rok, pod warunkiem jednak, że Krzanowice zadeklarują połowę wkładu własnego oraz że powiat będzie miał w budżecie pozostałą część środków.

(mad)

Andrzej Kaczor nowym sołtysem Chałupek



■ Nowy sołtys, Andrzej Kaczor, otrzymał od wójty Grzegorza Utrackiego tabliczkę z napisem „Sołtys” FOT. UG KRZYŻANOWICE

Andrzej Kaczor został nowym sołtysem Chałupek, zastępując Izabelę Topę na tym stanowisku.

16 października w Chałupkach odbyły się wybory nowego sołtysa oraz rady sołectkiej. Sołtysem został Andrzej Kaczor, a w skład rady sołectkiej weszli: Alicja Kokot, Ingrid Kaczor, Teresa Juzek, Jolanta Juszczyk-Smuda, Jan Stańco, Artur Bartocha, Tomasz Ździebłowski, Mariusz Pawliński, Rafał Wolny i Piotr Smuda.

Wójt Grzegorz Utracki pogratulował nowo wybranemu sołtysowi, Andrzejowi Kaczorowi, a także wręczył bukiet kwiatów Izabeli Topie, dotychczasowej sołtys, dziękując jej za współpracę w trakcie jednej kadencji. Izabela Topa jest także radną gminy Krzyżanowice.

(d)

Edukacyjna duma Kuźni Raciborskiej. Dyrektorki przedszkoli wyróżnione medalem KEN

Urząd Miejski w Kuźni Raciborskiej poinformował, że Kornelia Reichel, dyrektor Przedszkola nr 2 w Kuźni Raciborskiej, oraz Kornelia Hoinza, dyrektor Przedszkola w Rudach, zostały odznaczone Medalem Komisji Edukacji Narodowej. Jest to jedno z najwyższych odznaczeń w polskim systemie edukacyjnym, przyznawane za wybitne zasługi dla oświaty i wychowania.

– Medal Komisji Edukacji Narodowej jest wyróżnieniem, które podkreśla wieloletnie zaangażowanie, pasję oraz nieoceniony wkład obu pań dyrektorek w rozwój polskiej edukacji – czytamy w komunikacie urzędu. Dodano, że ich praca i oddanie w kształtowaniu kolejnych pokoleń młodych ludzi stanowią wzór do naśladowania.



■ Kornelia Reichel i Kornelia Hoinza zostały odznaczone Medalem Komisji Edukacji Narodowej

Wręczenie odznaczeń odbyło się podczas uroczystej gali 15 października w Sali Marmurowej Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach. W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele świata edukacji oraz lokalnych władz, co podkreśliło rangę tego prestiżowego wyróżnienia.

– Medale Komisji Edukacji Narodowej są dowodem uznania nie tylko dla samych odznaczonych, ale także dla całej społeczności oświatowej gminy Kuźnia Raciborska, której panie dyrektorki są integralną częścią. To symbol uznania dla wszystkich tych, którzy swoją codzienną pracą przyczyniają się do podnoszenia jakości naszej edukacji – podkreśla urząd w komunikacie, gratulując wyróżnienia i życząc dalszych sukcesów w pracy na rzecz edukacji. (d)

Radni Krzanowic zgodzili się na kredyt na ponad 1 mln zł

Krzanowice zaciągną kredyt na modernizację budynków użyteczności publicznej, aby poprawić efektywność energetyczną trzech obiektów, w tym budynków przy ul. Zawadzkiego i Kolejowej oraz żłobka w Pietraszynie.

Krzanowice zaciągną kredyt na ponad 1,2 mln zł na modernizację budynków użyteczności publicznej. Środki te zostaną przeznaczone na finansowanie działań w ramach Polskiego Ładu, a konkretnie na projekt poprawy efektywności energetycznej obiektów użyteczności publicznej w gminie. W ramach projektu modernizowane są trzy obiekty: budynek przy ul. Zawadzkiego, w którym znajdują się m.in. GOPS i PWiK, oraz budynek na ul. Kolejowej, w którym mieści się ośrodek zdrowia. Prace nad tymi obiektami są już



■ Za przyjęciem uchwały zagłosowało 13 radnych, co oznacza, że została ona podjęta

w finalnej fazie, a żłobek w Pietraszynie znajduje się na wczesnym etapie realizacji.

Samorząd postanowił przyspieszyć proces finansowania gminy po nowelizacji przepisów przez Radę Ministrów, dotyczących wypłaty środków z Polskiego Ładu. Wcześniejsze zasady pozwalały na płatność końcową dla inwestycji realizowanych w ciągu 12 miesięcy. Ogłaszając przetarg na realizację inwestycji, urząd

zapowiedział, że płatności będą dokonywane po każdym zrealizowanym etapie, co wymusiło konieczność zaciągnięcia kredytu na pokrycie tych wydatków.

– Analizując postęp prac przy dwóch pierwszych budynkach, możemy realnie zakładać, że inwestycje zakończą się jesienią tego roku, co wiąże się z koniecznością zapłaty za te obiekty jeszcze w tym roku. Natomiast trzeci budynek powinien

być gotowy zgodnie z terminem umownym, na początku przyszłego roku – mówił burmistrz Andrzej Strzeduła podczas sesji. Dodał, że w celu zbilansowania budżetu gmina musi zaciągnąć kredyt, argumentując, że są to wartości dofinansowania, które samorząd otrzymał z Polskiego Ładu. Wkłady własne zostaną pokryte z bieżących dochodów gminy. W uchwale zapisano, że spłata kredytu nastąpi w 2025 roku. Radny Marian Wasiczek, podczas procedowania tej uchwały, pytał o koszty zaciągnięcia kredytu, które gmina również będzie musiała pokryć. Włodarz odpowiedział, że ostateczne koszty będą znane dopiero po zakończeniu postępowania zakupowego.

Za przyjęciem uchwały zagłosowało 13 radnych, co oznacza, że została ona podjęta. (mad)

OGŁOSZENIE



**PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO
ODZIEŻOWE W SIERADZU**
ul. Kwiatowa 13, 98 – 200 Sieradz

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż pojazdu Renault Master

I. Opis przedmiotu przetargu:

1. Przedmiotem sprzedaży jest **samochód Renault Master 2.5 dCi 120 (bez aktualnego przeglądu technicznego)** o nr rej. **SRC 3F14** o nr VIN **VF1FDC1L642192786** rok produkcji **2009**, nr inwentarzowy: **7/018/742**.
2. Pojazd można zobaczyć w **PPO Sieradz Zakład w Raciborzu, ul. Eichendorffa 14, 47 – 400 Racibórz** w dni robocze w godzinach od 8:00 do 12:00 po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu terminu pod nr tel. 515268944.

II. Cena wywoławcza samochodu wynosi 5400 PLN brutto (słownie: pięć tysięcy czterysta złotych 00/100). W cenie zawarty jest podatek VAT w wysokości 23%.

III. Informacja o przetargu:

1. Otwarcie ofert (bez udziału oferentów) odbędzie się w dniu **30.10.2024 r.** o godz. 11:00 w Zakładzie w Raciborzu ul. Eichendorffa 14, 47-400 Racibórz.
2. PPO Sieradz zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty jeżeli uczestnicy przetargu zaoferowali tę samą cenę.
3. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium i złożenie oświadczenia o akceptacji „warunków przetargu”.
4. Ofertę należy przesłać (z zachowaniem ustalonego terminu wpływu) do **Sekretariatu PPO w Sieradzu Zakład w Raciborzu ul. Eichendorffa 14, 47-400 Racibórz** w nieprzekraczalnym terminie wpływu ofert **do godz. 11:00 dnia 29.10.2024 r.**, w zamkniętej kopercie, z podaniem nazwy i adresu Oferenta, opatrzonej napisem: **„OFERTA dotyczy sprzedaży środka trwałego – przetarg pisemny nieograniczony, nie otwierać, skierować do sekretariatu PPO Sieradz Zakład w Raciborzu”**.
5. Termin związania Oferentów złożoną ofertą wynosi 30 dni, a w przypadku wygrania przetargu do czasu zawarcia umowy. Bieg terminu rozpoczyna się wraz z upływem terminu składania ofert.

IV. Informacja o wadium:

1. Wadium w wysokości:
 - a) 540 zł (pięćset czterdzieści złotych 00/100)
 - b) płatne jest w terminie do dnia **29.10.2024 r.** na rachunek bankowy: **85 1750 1237 0000 0000 2140 2303** w Banku Raiffeisen Bank Polska SA Za termin wniesienia wadium uważa się dzień wpływu wadium na powyższy rachunek.
2. Przelew bezwzględnie należy opisać w następujący sposób: **„Wadium do sprzedaży samochodu marki Renault Master”**.
3. Sprzedający nie wyraża zgody na wpłatę wadium w formie gotówkowej.
4. Wpłacone wadium nie podlega zwrotowi w razie uchylenia się Oferenta, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy sprzedaży.
5. Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej.
6. Wadium złożone przez Oferentów, których oferty nie zostały wybrane lub zostały odrzucone, będzie zwrócone po dokonaniu wyboru oferty w terminie 7 dni od daty zatwierdzenia protokołu z przeprowadzonej procedury przetargowej, a wadium złożone przez Oferenta, którego oferta została przyjęta, zostanie zarachowane na poczet ceny.

V. Informacja o umowie sprzedaży:

1. O terminie zawarcia umowy, wygrywający przetarg powiadomiony zostanie na piśmie lub drogą korespondencji elektronicznej pod wskazany w ofercie adres e-mail.
2. Wszelkie koszty związane z nabyciem pojazdu ponosi Kupujący.
3. Kupujący uiszcza kwotę ceny nabycia (pomniejszoną o wadium zaliczone na poczet ceny) w terminie 14 dni od dnia otrzymania faktury VAT.
4. Protokolarne przekazanie przedmiotu umowy (po zapłacie ceny zakupu) nastąpi w dniu podpisania umowy lub innym uzgodnionym przez Strony terminie.

VI. Informacje dodatkowe:

1. PPO Sieradz zastrzega sobie prawo zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert, bez podania przyczyny, na każdym etapie postępowania.
2. Oferent ponosi wszelkie koszty związane z uczestnictwem w przetargu nieograniczonym, w tym koszty złożenia i przygotowania oferty, niezależnie od wyniku postępowania.

Pełna treść ogłoszenia, wzór oferty, warunki przetargu oraz szczegółowe informacje dotyczący przedmiotu przetargu dostępne są w PPO Sieradz Zakład w Raciborzu, ul. Eichendorffa 14, 47 – 400 Racibórz oraz na stronie www.ppodziez.com.pl. Informacje dotyczące składania ofert udzielane są również pod nr telefonu 515268944 oraz poprzez e-mail: p.kostun@ppodziez.com.pl



■ Panie wystąpiły w pięknych ludowych strojach, co podkreśliło wyjątkowy charakter wydarzenia FOT. EWA PASKUDA (3)



■ O kulinarne doznania zadbały gospodynie z Tworkowa, Krzyżanowic i Bolesławia, serwując regionalne przysmaki

Tańce i hulanki w tworkowskiej roszarni

W sobotę, 12 października, Gminny Ośrodek Kultury w Krzyżanowicach zorganizował wiejską potańcówkę przy wsparciu Narodowego Instytutu Kultury i Dziedzictwa Wsi. Wydarzenie odbyło się pod tytułem „Pyrwyj tak se tańcowało, że aż trzeszczało!”

Potańcówka odbyła się w Roszarni w Tworkowie, siedzibie Gminnego Ośrodka Kultury w Krzyżanowicach, i miała na celu promocję kultury ludowej. Uczestników zachęcano do przyścinia w strojach ludowych, co spotkało się z dużym entuzjazmem.

Impreza rozpoczęła się od warsztatów tanecznych, gdzie uczestnicy uczyli się tańców, takich jak chodzony, polka, czy walczek. Do tańca przygrywała kapela „Dejcie pozór” z Katowic, która uraczyła gości pięknymi melodiami z różnych instrumentów

m.in. skrzypiec, czy bębna. Do wspólnej imprezy zostały zaproszone także Koła Gospodyń Wiejskich z Tworkowa, Krzyżanowic i Bolesławia, które zadbały o podniebienie uczestników i zaserwowały tradycyjne dania i przekąski.

Ewa Paskuda

Do zgromadzonych gości przemówiła Sabina Ciuraszkiewicz, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Krzyżanowicach



Kierowcy na skrzyżowaniu Topolowej i Brzozowej w Kuźni Raciborskiej jeżdżą pod prąd. Co z planowanymi zmianami?

Na skrzyżowaniu ulic Topolowej i Brzozowej w Kuźni Raciborskiej mieszkańcy zgłaszają problem związany z rosnącym natężeniem ruchu w okresie letnim, gdy kierowcy udają się do „Wodnika”. Alarmują o dezorganizacji ruchu oraz o niebezpiecznych przypadkach jazdy „pod prąd”. Jak na to odpowiada Urząd Miejski w Kuźni Raciborskiej?

Radna Maria Wyszomierska skierowała interpelację do burmistrza Kuźni Raciborskiej, Wojciecha Gdesza, w której porusza kwestię zmiany organizacji ruchu na skrzyżowaniu ulic Topolowej i Brzozowej. Zwraca uwagę na potrzebę dostosowania zasad poruszania się przy wyspie na tym skrzyżowaniu, co, jak argumentuje, przyczyniłoby się do zwiększenia bezpieczeństwa wszystkich uczestników ruchu drogowego w tym rejonie.

W okresie letnim ruch na tym skrzyżowaniu znacznie się zwiększa, ponieważ prowadzi ono do Ośrodka Wodno-Rekreacyjnego „Wodnik”. Mieszkańcy zgłaszają trudności związane z dezorganizacją ruchu, a także częste przypadki jazdy „pod prąd”. W pobliżu znajduje się przejście dla pieszych, które nie jest wystarczająco widoczne dla kierowców, co stwarza ryzyko wypadków. Tak przedstawia sytuację radna, która jest również przewodniczącą Zarządu Osiedla Stara Kuźnia.

Radna już wcześniej poruszała ten temat; w lutym skierowała pismo do referatu inwestycji miejscowego urzędu. Jak przypomina, sprawa ta została następnie przekazana do Powiatowego Zarządu Dróg w Raciborzu, a później omówiona na posiedzeniu Powiatowej Komisji Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego.

W interpelacji do burmistrza



■ Radna złożyła interpelację do burmistrza w sprawie zmiany organizacji ruchu na skrzyżowaniu ulic w Kuźni Raciborskiej, wskazując na potrzebę poprawy bezpieczeństwa w związku ze zwiększonym ruchem w okresie letnim FOT. GOOGLE MAPS

Gdesza, Maria Wyszomierska zwróciła się o informacje dotyczące podjętych działań i uzgodnień w sprawie realizacji inwestycji. Zapytała także o koszt przedsięwzięcia oraz przewidywany termin jego zakończenia.

Wiceburmistrz Rokšana Pytlik poinformowała, że gmina prowadzi bieżącą korespondencję ze Starostwem Powiatowym w Raciborzu w tej sprawie, ponieważ ul. Topolowa znajduje się w zarządzie Powiatowego Zarządu Dróg w Ra-

ciborzu. Podkreśliła również, że wniosek dotyczący zmian został pozytywnie zaopiniowany przez Powiatową Komisję Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego.

– Kolejnym krokiem będzie wstępna wycena wykonania prac, oraz podpisanie wzajemnego porozumienia po podjęciu uchwały przez Radę Miejską o udzieleniu pomocy finansowej Starostwu Powiatowemu w Raciborzu – wyjaśnia wiceburmistrz Pytlik. Dodaje, że Urząd Miejski w Kuźni Raciborskiej podtrzymuje swoje stanowisko w kwestii konieczności przebudowy wskazanego wjazdu, jednak realizacja tego zadania będzie uzależniona od podjęcia wymaganej uchwały. – Jednocześnie Urząd Miejski zwróci się do Zarządu Powiatu z propozycją współpracy w tym zakresie – zapowiada wiceburmistrz.

(mad)

Nauczycielka z Rudnika nagrodzona za wkład w rozwój młodzieży

15 października w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach, z okazji Dnia Edukacji Narodowej, nauczycielka Szkoły Podstawowej im. abp. Józefa Gawliny w Rudniku, Bożena Walaszek, otrzymała Nagrodę Śląskiego Kuratora Oświaty.

– To wyjątkowe wydarzenie, bo pozwala docenić tych, którzy na co dzień budują lepsze jutro, edukując, inspirując i wychowując dzieci oraz młodzież – mówi wojewoda Marek Wójcik podczas uroczystości wręczenia medali Komisji Edukacji Narodowej oraz nagród Śląskiego Kuratora Oświaty w ŚUW. – Wszystkim pedagogom, nauczycielom, wychowawcom oraz pracownikom administracyjnym dziękuję za wsparcie i przekazywanie wiedzy kolejnym pokoleniom – dodał. Medale w imieniu Minister Edukacji, Barbary Nowackiej, wręczyła Ada Guźniczka z resortu edukacji, a nagrody – Aleksandra Dyla, Śląska Kurator Oświaty.

Nagroda Śląskiego Kuratora Oświaty, którą otrzymała nauczycielka Bożena Walaszek, przyznawana jest za osiągnięcia w pracy dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej. Aby otrzymać to wyróżnienie, nauczyciel musi przepracować w szkole co najmniej dwa lata, posiadać wyróżniającą ocenę pracy oraz wykazać się wybitnymi osiągnięciami w swojej działalności edukacyjnej. Wśród kryteriów oceny znajduje się m.in. zapewnienie bezpieczeństwa uczniom podczas zajęć organizowanych przez szkołę, realizacja zadań statutowych, a także kształtowanie kluczowych umiejętności uczniów określonych w



■ Bożena Walaszek w Szkole Podstawowej w Rudniku pracuje od 1 września 2005 roku

podstawie programowej. Nagroda docenia również pracę nauczycieli w rozwiązywaniu problemów wychowawczych oraz działalność organizacyjną na rzecz szkoły i współpracę z lokalnym środowiskiem. Bożena Walaszek pracuje w Szkole Podstawowej w Rudniku od 1 września 2005 roku. Jest nauczycielem wychowania fizycznego z 29-letnim doświadczeniem. Od 25 lat organizuje wydarzenia mające na celu krzewienie postaw patriotycznych i obywatelskich.

W szczególności promuje postać patrona szkoły, abp. Józefa Gawliny, biskupa polowego Wojska Polskiego, pochodzącego z terenu gminy Rudnik, m.in. poprzez popularyzację sportu strzeleckiego. Od 2017 roku Walaszek jest organizatorką Gminnej Ligi Strzeleckiej

dla uczniów z terenu gminy Rudnik. W roku szkolnym 2017/2018 zainicjowała lokalne wydarzenie pod nazwą „Turniej Strzelecki im. arcybiskupa Józefa Gawliny”, które zostało dofinansowane przez Ministerstwo Obrony Narodowej.

Od 15 lat uczniowie Szkoły Podstawowej w Rudniku wybierają Bożenę Walaszek na opiekuna Samorządu Uczniowskiego. Jest także Animatorem Sportu Dzieci i Młodzieży w gminie Rudnik od 1995 roku. W ramach tej roli aktywnie prowadzi drużyny młodzieżowe w piłce nożnej i uczestniczy w rozgrywkach Podokręgu Racibórz oraz Śląskiego Związku Piłki Nożnej. Od 2007 roku pełni funkcję prezesa Uczniowskiego Klubu Sportowego ZRYW Rudnik, który działa w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Rudniku.

Pod jej opieką uczniowie osiągają wysokie wyniki w sportowych zawodach. W 2022 roku drużyna dziewcząt zdobyła Mistrzostwo Śląska w piłce nożnej w kategorii U8 w finale „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku”, a w kolejnych latach zajęła III miejsce (2023) oraz tytuł wicemistrza Śląska (2024) w kategorii U10. Uczennice dwukrotnie zdobyły II miejsce w półfinale wojewódzkiego Turnieju Orlika o Puchar Premiera Polski (2013, 2014) oraz znalazły się na podium Wojewódzkiego Turnieju LZS w piłce nożnej, zdobywając II miejsce w 2014 i III w 2016 roku.

Nauczycielka współpracuje z Gminą Rudnik, organizując różnorodne wydarzenia sportowe. Od 11 lat jest współorganizatorką Gminnej Spartakiady Przedszkolaków, w której bierze udział ponad 170 uczestników. Wspólnie z Gminą realizuje „Bieg Rudnicki”, przyciągający rocznie ponad 500 uczniów z powiatu raciborskiego, oraz organizuje trzy edycje Ogólnopolskiego Biegu na rolkach.

Jako inicjatorka rodzinnych turniejów gier, piłki nożnej i rajdów rowerowych, pani Walaszek promuje aktywność fizyczną. Sama daje przykład młodemu pokoleniu, uczestnicząc w biegach ulicznych i maratonach, osiągając sukcesy, w tym tytuł Wicemistrza Europy Masters w Maratonie we Wrocławiu (2017) oraz ukończenie maratonu w Atenach (2023).

W 2022 roku otrzymała tytuł Ambasadora Gminy Rudnik za promowanie gminy w kraju i za granicą oraz innowacyjne działania na rzecz pozyskiwania sponsorów.

(oprac. d)

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Kuźnia Raciborska



o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Kuźnia Raciborska – Etap III wraz z uzasadnieniem i z prognozą oddziaływania na środowisko, w zakresie niezbędnym do dokonania zmian.

Zgodnie z art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130) w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688), na podstawie art. 54 ust. 2, art. 39, art. 40, w związku z art. 46, pkt 1, ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112) oraz zgodnie z uchwałą Nr XXV/204/2020 Rady Miejskiej w Kuźni Raciborskiej z dnia 29 października 2020 r., w sprawie przystąpienia do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Kuźnia Raciborska, zmienioną uchwałami: Nr XXVI/211/2020 z dnia 26 listopada 2020 r., Nr XLVII/377/2022 z dnia 31 marca 2022 r., Nr L/396/2022 z dnia 23 czerwca 2022 r., **zawiadamiam o ponownym**, wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Kuźnia Raciborska – Etap III, w zakresie niezbędnym do dokonania zmian (wyróżnionych kolorem niebieskim w części tekstowej i graficznej planu i uzasadnieniu oraz w prognozie oddziaływania na środowisko),

w dniach od 29 października 2024 r. do 29 listopada 2024 r.,

w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kuźni Raciborskiej, ul. Słowackiego 4, 47 – 420 Kuźnia Raciborska, pokój nr 21, w godzinach pracy urzędu.

Plan Etap III został uchwalony uchwałą Nr III/22/2024 Rady Miejskiej w Kuźni Raciborskiej z dnia 27 czerwca 2024 r. opublikowaną w Dz. Urz. Woj. Śląskiego z 2024 r., poz. 5055 z dnia 11 lipca 2024 r.

Rozstrzygnięciem nadzorczym znak IFIII.4131.1.71.2021 z dnia 01 sierpnia 2024 r., Wojewoda Śląski stwierdził nieważność uchwały Nr III/22/2024 z dnia 27 czerwca 2024 Rady Miejskiej w Kuźni Raciborskiej w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Kuźnia Raciborska Etap III.

Organ sporządzający – Burmistrz Miasta Kuźnia Raciborska wprowadził w ww. projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Kuźnia Raciborska – Etap III niezbędne zmiany.

Projekt ww. planu wraz z uzasadnieniem i prognozą oddziaływania na środowisko, w trakcie wyłożenia do publicznego wglądu, jest dostępny również w wersji elektronicznej na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej (BIP) Urzędu Miejskiego w Kuźni Raciborskiej, (link: <https://kuznia-raciborska.finn.pl/bipkod/30962785>).

Dyskusja publiczna nad przyjętymi, w projekcie planu, miejscowego rozwiązania, odbędzie się **w dniu 31 października 2024 r., w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kuźni Raciborskiej, sala USC, o godz. 15:00.**

Zgodnie z art. 18 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w ww. projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Zgodnie z art. 8c ww. ustawy, uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta Kuźnia Raciborska, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 13 grudnia 2024 r.** jako wniesione na piśmie, uznaje się również uwagi i wnioski, wniesione w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres e-mail: poczta@kuzniaraciborska.pl

Wnoszący uwagi lub wnioski podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedzibę, a także oznaczenie nieruchomości, której uwaga lub wniosek dotyczy.

Uwagi mogą również dotyczyć prognozy oddziaływania na środowisko. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Miasta Kuźnia Raciborska, a w przypadku uwag nieuwzględnionych przez Burmistrza Miasta Kuźnia Raciborska, dodatkowo Rada Miejska w Kuźni Raciborskiej.

Zgodnie z art. 8a ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w związku z przetwarzaniem przez Burmistrza Miasta Kuźnia Raciborska danych osobowych, uzyskanych w toku procedury sporządzania przedmiotowego miejscowego planu, wszelkie dane osobowe zawarte w dokumentach procedury sporządzania planu, zostały pozyskane z zasobów administratora danych – Burmistrza Miasta Kuźnia Raciborska.

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych
Informujemy, że administratorem Pani/Pana danych osobowych (ADO) jest Burmistrz Miasta Kuźnia Raciborska, Urząd Miejski w Kuźni Raciborskiej, 47 – 420 Kuźnia Raciborska, ul. Słowackiego 4.

Dane osobowe prowadzi Inspektor Danych Osobowych w Urzędzie Miejskim w Kuźni Raciborskiej.

Dane osobowe są przez nas przetwarzane zgodnie z przepisami prawa ze szczególnym uwzględnieniem Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. oraz przez czas określonych ww. przepisami. Ma Pani/Pan prawo do dostępu, sprzeciwu, usunięcia, złożenia skargi w zakresie przetwarzania własnych danych osobowych. Szczegółowe informacje dotyczące ochrony i przetwarzania przez nas Pani/Pana danych osobowych można znaleźć pod adresem <https://kuznia-raciborska.finn.pl/rodo>.

Dzieciństwo pani Marii miało smak klusek z szymłą, zapach kawy z palonego jęczmienia i głos Volksempfängera, który stał prawie w każdym domu. Dzień zaczynał się i kończył modlitwą a jedyną rozrywką było przyjeżdżające od czasu do czasu objazdowe kino i wieści z pałacu. A wszystko to we wsi Polnisch Krawarn, której mieszkańcy do dziś mówią o sobie „krawarziki”.



O czasach, które zdarzyły się wczoraj

Grzech o smaku czekolady

Z panią Marią (1927) spotykamy się w domu, który zbudowali jej rodzice, ale w czasie wojny został spalony i wymagał odbudowy. Razem z domem uległa zniszczeniu większość dokumentów i zdjęcia, bo

roku i urodziło się im pięcioro dzieci: Gertruda (1919), Hildegarda (1921), Elisabeth (1922), Magdalena (1925) i Maria (1927).

Na początku pan Wilhelm pracował w Raciborzu jako robotnik, a jego żona zajmowała się domem i dziećmi. Lassakowie mieli

wspomnienia ma z przedwojennego przedszkola. Powstało w budynku należącym do Donnersmarcków, który stał przy drodze do Tlustomostów, a prowadziła je siostra zakonna. – Jak hrabina zachorowała i była sparaliżowana to hrabia Edgar ściągnął do wsi trzy siostry zakonne, które się nią opiekowały. Jedna miała na imię Karina i była pielęgniarką, druga gotowała, a trzecia prowadziła przedszkole. Rano siostra chodziła po wsi i zbierała wszystkie dzieci, a o pierwszej po południu odprowadzała nas do domów. Jedzenie trzeba było przynosić z domu, a siostra nam gotowała herbatkę. Było nas ze trzydzieści dzieci, różne roczniki – tłumaczy pani Maria.

W marcu 1933 roku, wraz z innymi dziećmi ze wsi, rozpoczęła naukę w pierwszej klasie niemieckiej szkoły powszechnej. Jej kierownikiem był Josef Klehr, który uczył śpiewu, geografii i historii, a po lekcjach był organistą w tutejszym kościele. Nauczycielami byli panna Kroemer, z którą dzieci miały zajęcia z prac ręcznych i uczyła w starszych klasach, oraz pan Nawrat, który prowadził zajęcia w pierwszych klasach i uczył matematyki.



■ Maria Lassak wspomina lata swojej młodości



■ Maria Lassak w młodości oraz w czasach gdy pracowała jako listonoszka

gdy rodzina uciekała przed frontem, nikt nie pomyślał o tym, by je zabrać. Słuchamy więc opowieści o czasach, które udało się zachować w pamięci.

Mama pani Marii – Monika zd. Dzierżok miała dwóch mężów. Pierwszy – Franz Lamczyk zginął walcząc w I wojnie światowej. Miała z nim syna, który dostał imię po ojcu i urodził się w 1913 roku. Z drugim mężem Wilhelmem Lassakiem wzięła ślub w 1919

niewielkie gospodarstwo, z którego trudno było utrzymać całą rodzinę. – Przed wojną ojciec zaczął dokupować ziemię, żeby mógł gospodarować na swoim. Mielśmy 6,5 hektara ziemi, trzy konie, pięć krów i świnię. Ojciec jeździł z mlekiem do skupu i zamawiał węgiel w kopalni, potem odbierał go z Tlustomostów i sprzedawał gospodarzom ze wsi na swoim placu – mówi pani Maria, która najwcześniejsze



■ Na podwórku stoi Wilhelm Lassak z córkami Gertrudą i Hildegardą



■ Pod mauzoleum Donnersmarcków Maria z siostrami Elżbietą i Magdaleną oraz ich dziećmi

Religię prowadził ks. Kandler, a potem ks. Gutsfeld. – Ze mną do klasy chodziła Ewa Zebrala, Adelheid Kopacz, Kristof Erna, Wilhelmina Dzierża, Herud,

Ulitzny i Reichel. Mielśmy ferie w sierpniu na żniwa, we wrześniu były kartofel ferie i jeszcze wolne na Boże Narodzenie i na Wielkanoc. Kierownik Klehr grał

na skrzypcach i uczył nas kościelnych pieśni, które potem śpiewaliśmy na dwa głosy na pogrzebach albo mszach – opowiada pani Lassak.



■ Polnisch Krawarn. Lassakowie jadą do skupu z dostawą mleka i to samo miejsce dziś.



■ Rodzinny dom Lassaków kiedyś i dziś





■ Mama pani Marii – Monika Lassak przed swoim domem w Krowiarkach



■ Pamiątkowe zdjęcie rodziny Lassaków zrobione z okazji wizyty ich córki Gertrudy. Na zdjęciu Wilhelm, mąż Hildegardy Hanz Steib, ich córka Emma, Gertruda oraz Magdalena z mężem Kazimierzem i ich dzieci.



■ Przed pałacem w Krowiarkach mąż Magdaleny Kazimierz Koteczko (nauczyciel w domu dziecka) z synem Eugeniuszem

Z tamtego okresu najtrwalej w pamięci małej dziewczynki zachowało się wspomnienie jej I Komunii Świętej – Od znajomej mamy, która chodziła do



■ Wilhelm i Monika Lassakowie z dziećmi Magdaleną, Elżbietą, Hildegardą z mężem, Bonifacy Grochola i Gertruda. Z przodu siedzi Maria i Genowefa Grochola.

nas po mleko dostałam w prezencie czekoladę i miałam już na nią taką ochotę, że od razu zjadłam kawałek. Teraz to wystarczy godzinę wcześniej nic nie jeść, a wtedy post przed komu-

że mnie nie dopilnowała – mówi pani Maria.

Kluski z szymłą zamiast warzyw

Ulice w przedwojennym Krawarzu nie miały swoich nazw. Mieszkańcy dzielili wioskę na Wielką i Małą Stronę i od razu było wiadomo, w którym miejscu ktoś mieszka. Były trzy sklepy. Pierwszy u Augusta Schramowskiego, który miał piekarnię, masarnię, salę i gospodę. Pracowała z nim żona Angela. Ten budynek stoi do dziś. Drugi, mniejszy, stał przy dzisiejszej ulicy Folwarcznej i należał do Ernesta Sławika, który miał też piekarnię. Trzeci miał Wertki, który był też właścicielem gospody i sali. Stał w miejscu dzisiejszej remizy OSP. – Te wszystkie sklepy to były spożywcze, a jak mama chciała zrobić jakieś zakupy na przykład na święta to jechała do Raciborza. Przywiozła nam kiedyś

jeść warzyw, a jej ulubionym daniem były kluski z szymłą, czyli sosem z powideł zmieszanych z mlekiem. Na śniadanie mama najczęściej podawała chleb z syropem z buraków i kawę z palonego jęczmienia. – Jak pytała nas: będziesz to jeść czy nie? To ojciec mówił, że dzieci nie mogą mieć żadnego wyboru, bo trzeba jeść wszystko co jest na stole i nie grymasić, no i po wojnie nikt już nie grymasił – podsumowuje.



■ Wilhelm Lassak w lazarecie, gdzie trafił w czasie I wojny światowej. Erfurt 1918 rok.

U Lassaków, jak w większości domów na wsi, stał Volksempfänger, czyli niemiecki radioodbiornik z okresu III Rzeszy, który działał na falach średnich i długich. Jak trzeba było coś usłyszeć, to wszyscy chodzili do Ślaninki, a jak buty wymagały naprawy to się je zanosilo do Kyrka. Przy dzisiejszej ulicy Wyzwole-

nia mieszkał kowal Grytner, stolarzem był Andreas Petel, a samochody były tylko dwa. Jeden miał kierownik szkoły Klehr, a drugi właściciel gospody Wertki. – Na wsi było moc murarzy i cieślów, ale oni nie mieli firm tylko chodzili do pracy u innych. U nas były same małe chałupy, a gospodarze mieli jedną krowę albo jedną kozę. Mężczyźni i niezamężne panny chodziły do pracy w majątku – tłumaczy pani Lassak.

O panach na włościach

Majątek, czyli pałac wraz z wszystkimi dobrami należał do rodziny Henckel von Donnersmarck. Wniósł go, jako swoje rodowe ziemie, żona Hugona II – Wanda von Gaschin. Hugo i Wanda mieszkali w Krowiarkach do 1905 roku, ale 17 maja 1906 r. obchodzili tu jeszcze



■ W pałacowym parku stoją od lewej: Kazimierz Koteczko, Magdalena Koteczko, Monika Lassak, Wilhelm Lassak, Maria Lassak z synem Koteczów Eugeniuszem, Elżbieta, dzieci Gertrudy: Dorota i Maria, Wilhelm Grochol i Gertruda Grochol



■ Budynek, w którym przez 9 lat znajdował się urząd gminy, a potem Gromadzkiej Rady Narodowej



■ Piekarnia Augusta Schramowskiego istnieje do dziś



■ Zielone Centrum to teren wypoczynkowy, który zachwyca nie tylko mieszkańców, ale i turystów



■ Budynek, w którym przed wojną mieszciano się prowadzone przez siostry zakonne przedszkole



■ Stara szkoła. Dziś mieszkają tu emerytowani nauczyciele.

nią był już od dwunastej w nocy. Jak ojciec zobaczył co zrobiłam to poszedł spytać proboszcza czy mogę do tej komunii przystąpić. Ksiądz powiedział, że ten jeden kawałek to mi jakoś pan Bóg wybaczy, ale matka musiała się potem tłumaczyć,

lalki, które miałyśmy dostać pod choinkę, ale moja siostra Magdalena znalazła je wcześniej i mama się bardzo złościła. Po wojnie to już nie było prezentów, bo bieda była straszna – opowiada pani Maria i dodaje, że jako dziecko nie chciała



■ Wybudowany w 1909 roku Kościół Narodzenia NMP



■ Pałac w Krowiarkach wciąż czeka na powrót do swej świetności



■ Mauzoleum Donnersmarcków

swoje złote wesele. Zmarli dwa lata później i zostali pochowani w tutejszym mauzoleum rodzowym.

W 1911 roku przeniósł się tu ich syn Edgar, który z żoną Karoliną miał sześcioro dzieci: Karola (1895 – 1940), Ludwika (1896 – 1918), Franciszkę (1898 – 1985), Hansa (1899 – 1993), Marię (1905 – 1986) i Małgorzatę (1908 – 1929). Edgar zmarł w Krowiarkach

kościółka pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny – wspomina Maria Lassak.

Po śmierci Edgara pałac stał się własnością jego syna Hansa, który już wcześniej angażował się w życie wsi. 1 kwietnia 1928 r. został patronem nowego kościoła, a jesienią tego samego roku rozpoczął elektryfikację wsi, którą w całości sfinansował. Pozostał w pałacu do 1945 roku, po czym uciekł

był Widhof, a potem Roghof i folwark Langhof – wylicza pani Maria.

Jak Ruscy bawili na zamku

Gdy w marcu 1945 roku do wsi zaczął się zbliżać front, ogłoszono powszechną ewakuację. – Ojca wzięli do Volkssturmu, to nie mógł z nami uciekać, ale zdążył mamie powiedzieć, że najważniejsze, żebyśmy mieli pokarm dla koni. Wzięliśmy żywność, trochę ubrań, pierzyny i zapakowaliśmy na dwa wozy z końmi. Moja siostra Gertruda miała małe dziecko i ojciec kazał jej uciekać koleją, bo się bał, że na tym wozie zamarnie. Uciekaliśmy do Czech tak długo, aż nas Rosjanie dogonili. Potem my zaś wracali do domu. Najpierw nam Ruscy zabrali konie i dali takie gorsze swoje, a potem nas Czesi okradli. Jak my przyjechali to dom był wypalony, a w gospodarstwie nie było nic. To były ciężkie czasy. Cały czas głodowaliśmy bo mieliśmy tylko trochę ziarna, co przywieźliśmy z sobą na wozie. Mama robiła z niego chleb i zanosila do Schramowskich do piekarni. W stodole uchowało się trochę ziemniaków w kopcu, to je jedliśmy suche albo ze szrutem. To była taka uwarzona zupa z ziarna co przypominała żur. Najgorszy był drugi rok, jak już nie mieliśmy żadnych zapasów. Musieliśmy chodzić do roboty u Rusów w majątku. Oni byli w pałacu aż do jesieni, aż poźniwowali i wszystko z pałacu wywieźli – opowiada pani Maria.

Władze polskie doskonale zdawały sobie sprawę z tego, że im dłużej rosyjscy żołnierze będą urzędować w pałacu, tym szansa na ocalenie go przed zniszczeniem będzie malała. W Protokole z Organizacji gminy Krawarz Polski z sierpnia 1945 roku znajduje notatkę, w której zawarto opis całej sytuacji: „W gromadzie Krawarz Polski znajduje się zamek hrabiów Donnersmarcków z przyległymi do niego majątkami, które obecnie obsadzone są przez wojska radzieckie i przez nich eksploatowane. Zamek ten, który przedstawiał dużą wartość historyczną pod względem zabytków sztuki i kultury, obecnie zniszczony wewnątrz przez przebywającą w nim ludność cywilną ukraińską i rosyjską, zatrudnioną na tymże majątku, administrowanym przez wojska radzieckie. Z uwagi na powyższe, wskazanym byłoby aby czynnik kompetentny wzięły powyższy w opiekę, celem uratowania go od dalszych zniszczeń”.

W 1947 roku w pałacu utworzono szkołę aktywu partyjnego, potem był tam dom dziecka i przedszkole, a od 1958 do 1970 roku szpital rehabilitacyjny Opolskiego Centrum Rehabilitacji w Korfantowie. W 1988 roku gmina sprzedała obiekt osobie prywatnej. Od 31 maja 2007 roku znajduje się w rękach Kalydna Sp. z o.o.

Świat się śmieje, a Maria nie może

Pierwsze powojenne miesiące to nie tylko okres

głodu, ale i rozprzestrzeniających się epidemii. Zaraz po wojnie na dur brzuszny chorowały nieraz całe rodziny. – W naszej tylko ja byłam chora na tyfus, ale nie było żadnych leków, ani nawet lekarzy, więc opiekowały się nami te siostry zakonne, co przyjechały tu jeszcze przed wojną. We wsi to zmarło ze 70 osób – tłumaczy. Od głodu uratowała Lassaków ciotka, która mieszkała pod Opolem. – Ona miała po wojnie trzy krowy, których nie zabrali jej Ruscy. Jedną nam dała i myśmy ją musieli spłacać cukrem. Mieliśmy na polu buraki cukrowe i jak je oddawaliśmy to nam płacili cukrem, który zawoziliśmy każdego roku ciotce – wyjaśnia pani Maria.

Jak wyzdrowiała, to ojciec postanowił, że jako najmłodsza z rodziny, pójdzie na kurs języka polskiego, bo ktoś musi umieć czytać i pisać po polsku. – Kurs zrobili w starej szkole, a prowadził go kierownik, który się nazywał Kaliciński. Chodziłam tam przez jedną zimę. Jak się nauczyłam już tego polskiego to poszłam potem do pracy na pocztę, bo potrzebowali listonoszki. Najpierw to dwa razy jeździłam z pocztą do Tłustomostów, a potem miałam część Krowiarek i Maków, ale to już autobus nam pocztę przywoził. Listonoszki były dwie: ja i Gertruda Waleczko a kierowniczką dziewczyna od Kowacza. Poczta była w budynku naprzeciw kościoła, gdzie mieścił się też urząd gminy – mówi pani Lassak, która przepracowała jako listono-

■ Ostatni właściciel pałacu w Krowiarkach Hans Donnersmarck i jego żona Anna Sofia von Ceising

szka 25 lat. Gdy przeszła na rentę, przez kilka lat mieszkała na farze i była gospodynią u ks. Leonarda Gaidy.

W czasach powojennych niewiele było na wsi rozrywek dla młodych ludzi, ale do sal przyjeżdżało nieraz objazdowe kino. Pani Maria pamięta doskonale radziecką komedię muzyczną „Świat się śmieje”, choć akurat nie z powodu ciekawej fabuły tylko zdarzenia, które mu towarzyszyło. – Za Niemca to pamiętam taki film „Mutter liebe”. Przed każdym filmem najpierw był wochenschau (kronika filmowa) i oglądaliśmy co się dzieje na froncie. A za Polski to przywieźli „Świat się śmieje”. Nasz dom był przed wojną kryty słomą, ale potem ojciec kupił dachówkę. Była taka licha, że jak przyszły pierwsze mrozy to się cała rozkruszyła i znowu trzeba było kłaść słomę. Jak pracowaliśmy na dachu to spadłam z góry na murek i złamałam sobie mostek. Tak się spieszyliśmy na ten film, że i ja pobiegłam. Wszyscy się śmiali, a ja nie mogłam, bo mnie tak bolało – wspomina z uśmiechem pani Maria i ten uśmiech gościł na jej twarzy podczas całego naszego spotkania, które było jak powrót do przeszłości.

Katarzyna Gruchot



■ Wanda von Gashin i jej mąż Hugo II Henckel von Donnersmarck zmarli w 1908 roku. Pochowani są w mauzoleum rodzowym w Krowiarkach.

14 maja 1939 roku. – On nie chciał być pochowany w mauzoleum tylko koło starego drewnianego kościoła pw. Matki Boskiej Częstochowskiej, który od Krowiarek odkupił, jak już był dla mieszkańców za mały. Odnawiali go górale, których tu sprowadził, a drewno przywozili aż z Syberii. W kościele były odprawiane msze tylko dla jego rodziny. Najpierw spoczęła tam jego żona a potem on. I pierwsza bomba, jaka spadła na wieś to właśnie na ten kościół i groby hrabiów. Po kościele został tylko obraz Matki Boskiej, który przeniesiono wcześniej do nowego

na rowerze na stację do Baborowa, skąd dostał się pociągiem do Czech. Był ostatnim panem pałacu w Krowiarkach. Zmarł 15 czerwca 1993 roku w brazylijskim São Paulo.

Majątek Donnersmarcków miał kilka folwarków. Zarządcą był pan Brink, a inspektorem Hampel. – W folwarku Zagumnie były warsztaty, w których pracowali rzemieślnicy i jak się coś zepsuło to przywozili im do naprawy. Potem był Amantów i Kopanina – folwarki rolnicze, gdzie inspektorem był Plesch. Kolejny był Turmas i nim zarządzał Kampel, w kierunku Pawłowa

Prezydent Wojciechowicz nie widział dotąd tak młodych, a już złotych jubilatów

Jacek Wojciechowicz debiutował na raciborskiej ceremonii Złotych Godów w Pałacu Ślubów. Przyznał Nowinom, że nie pamięta, by jako wiceprezydent Warszawy brał udział w takich uroczystościach, bo miał wtedy inny zakres obowiązków. Włodarza przywitano na imprezie oklaskami, a on odwdzieczył się komplemентаm jubilatów, których uznał za wyjątkowo młodych, jak na 50-lecie pożycia małżeńskiego.

Dla świętujących jest to szczególna chwila. Wielu z nich pamięta urząd stanu cywilnego sprzed generalnego remontu, a od tego upłynęło już 16 lat. Prezydent Wojciechowicz też wspominał, drewniane elementy na piętrze, których już tu nie ma. – Nie każdy zwracał uwagę na otoczenie, bo w tak ważnym życiowym wydarzeniu brał udział – zauważył włodarz.

Dostojnych jubilatów przywitała kierownik USC

Katarzyna Kalus. Wyjaśniła, że prezydent Raciborza odznaczy ich medalami za długoletnie pożycie, ale odznaczenia nadane są przez prezydenta RP dla małżonków, którzy są razem co najmniej 50 lat. – To dowód uznania dla trwałości związku małżeńskiego i rodziny. Pół wieku temu złożyli państwo ślubowanie. Byliście młodzi, u wiosny życia, ale obietnice były dojrzałe i dziś wypełnione, bo ta uroczystość jest tego dowodem – powiedziała K. Kalus. Podkreśliła przykład wzajemnego oddania małżonków. – Podążajcie dalej tą drogą w jak najlepszym zdrowiu – zaznaczyła.

Prezydent Raciborza Jacek Wojciechowicz uznał, że złote gody to piękna, podniosła uroczystość. – Obiecać można wiele, a ile te słowa są warte, życie weryfikuje. Państwo dowodzą wierności przysięgi, wypełniliście ją w 100% – podkreślił. Życzył jubilatów spojrzenia z optymizmem w



■ Halina i Józef Kastelikowie



■ Małgorzata i Jerzy Halamoda

przyszłość, bo są wciąż młodzi, fantastyczni. – Proszę się nie śmiać. Jak tu wszędzie, to pomyślałem, jak

młodzi ludzie obchodzą taki zacy jubileusz – powiedział prezydent.

Jubilaci mówili Nowinom,

że w dobrym związku potrzebne są przede wszystkim ustepliwość i zaufanie, a do tego oczywiście miłość. Tak jest u państwa Telejków, którzy mieszkali w jednej wsi i znają się od dziecka. – To musi być także coś z przeznaczenia – uśmiechała się jubilatka. Do Raciborza przenieśli się z lubelskiego za chlebem – on został górnikiem, a on pracowała w sklepach Społem i w spółdzielni mieszkaniowej.

W szkole średniej poznali się i zakochali państwo Jaroszewiczowie. Edukację pobierali w technikum rolniczym w Namysłowie. – Z mojej klasy dziewczyny nie wpadły mi w oko, a przyszłą żonę znalazłem w młodszej klasie. W 1981 znaleźliśmy się w Raciborzu, tu wybudowaliśmy dom. Ja pracowałem w spółdzielniach produkcyjnych, w kółkach rolniczych, a wybraliśmy Racibórz na miejsce do życia – wspominał małżonek. Jaroszewiczowie stawiają na miłość i posłuszeństwo i

jak najmniej kłótni.

Państwo Kastelikowie obchodzili już 60-lecie. Ich uczucie zrodziło się na Wielkanoc, w Gilowicach pod Żywcem. – Był śmigus-dyngus, żona mnie połała i od tego się zaczęło, ona górką się nie dała, wyprzedziła mój zamiar – mówił Nowinom Józef Kastelik znany w mieście prawnik (prokurator i radca prawny) oraz przedsiębiorca. Małżonka pracowała m.in. w Ekonomiku jako nauczyciel przedmiotów zawodowych. – Jako stypendysta z uczelni wrocławskiej mogłem sobie wybrać miasto, gdzie podejmę pracę, a że Unia grała wtedy w I lidze i ja byłem kibicem to przyjechaliśmy tutaj – powiedział Kastelik. Ta para podkreślała, że w związku pomagają wspólne zainteresowania, troska o rodzinę. – Trochę cierpliwości też trzeba. Dzięki Bogu tak to leci, a problemy trzeba przezwyciężać – powiedzieli nam jubilaci.

(ma.w)



■ Wacława i Henryk Chromcowie



■ Barbara i Ryszard Telejkowie



■ Krystyna i Ryszard Pietrzakowie



■ Grażyna i Feliks Jaroszewiczowie



■ Maria i Bronisław Traczowie



■ Danuta i Kazimierz Kasztanowie



■ Tego dnia z nagrody mogła się cieszyć także Elżbieta Biskup z MDK



■ „Ekonomik” miał swego reprezentanta m.in. w osobie wicedyrektora Pawła Ptaka

Powiatowe obchody Dnia Edukacji Narodowej z poślanką i profesorem w Kasprowiczu

W poniedziałkowe popołudnie odnowiona aula ZSO nr 1 w Raciborzu wypełniła się oświatowcami i samorządowcami. Świętowano dzień nauczyciela, który od niedawna nosi nazwę Dnia Edukacji Narodowej.

Przyszły profesor czuł respekt jako uczeń

Goszcząca na uroczystości posłanka Gabriela Lenartowicz powiedziała, że taka nazwa pełniej oddaje charakter tego święta. Wśród gości znalazł się prof. Marek Bugdol – absolwent I LO. Przyznał, że kiedy był uczniem, czuł respekt, przechodząc na zajęcia.

14 października starosta raciborski Grzegorz Swoboda w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Raciborzu, złożył życzenia z okazji obchodów Dnia Edukacji Narodowej. W auli Ka-

sprowicza wręczył doroczne nagrody starosty w dziedzinie edukacji za szczególne osiągnięcia w zakresie pracy dydaktycznej, opiekuńczej i wychowawczej. Trafiły w ręce członków kadry kierowniczej, nauczycieli, pracowników administracji i obsługi szkół oraz placówek, dla których organem prowadzącym jest Powiat Raciborski.

„Wielkie dziękuję” od starosty

Starosta Grzegorz Swoboda podkreślił, że na uroczystości przybyli „przyjaciele naszego szkolnictwa”. – Jesteśmy dumni z powiatowej oświaty i składamy wiele życzeń zaangażowanym w tę dziedzinę. Mamy w niej szerokie grono pracowników. Im wszystkim mówimy: wielkie dziękuję. Wiedza ze szkoły ma wpływ na dalsze życie, dlatego to jest

dzień o wielkim znaczeniu. Mam szczęście pracować ze wspaniałymi dyrektorami, bo stwarzają edukację na miarę XXI wieku – mówił w liceum wódcarz Powiatu.

Największa inwestycja w Ojczyznę

– Niedługo upłynie 50 lat, jak w tej auli rozpoczynałam edukację. Później mój syn się tu uczył. Przeżywałam to święto wielokrotnie. Ono wiąże wszystkich, którzy uczestniczą w edukacji. To jest największa inwestycja w naszą Ojczyznę. Dzień Edukacji Narodowej to nawiązanie do tradycji Oświecenia, a światło nauki nam wszystkim służy. Edukacja jest najważniejszym dziełem współczesnych i przyszłych pokoleń. To nie mały kaganek oświaty jest niesiony, ale wielki znicz oświecenia – mówiła w ZSO

nr 1 posłanka Gabriela Lenartowicz.

W podziękowaniu za bardzo dobre wyniki w pracy Nagrodę Starosty Raciborskiego w 2024 r. otrzymali:

Marzena Kacprowicz – dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących Nr 1 w Raciborzu, Maciej Malinowski – dyrektor II Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza w Raciborzu, Jacek Pierzchała – dyrektor Zespołu Szkół Ekonomicznych w Raciborzu, Jacek Kąsek – dyrektor Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego nr 1 w Raciborzu, Sławomir Janowski – dyrektor Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego nr 2 „Mechanik” w Raciborzu, Martyna Wojciechowska-Urban – dyrektor Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Rudach. Ponadto nagrodę otrzymał wicedyrektor

Zespołu Szkół Ekonomicznych w Raciborzu – Paweł Ptak oraz kierownik Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego nr 2 „Mechanik” w Raciborzu – Leszek Kuzdrowski.

Starosta Raciborski przyznał nagrodę następującym nauczycielom:

- z Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Raciborzu: Magdalenie Myśliwy, Annie Rozłuckiej-Jankowskiej,
- z II Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza w Raciborzu: Dorocie Popeli, Krzysztofowi Kostce,
- z Zespołu Szkół Ekonomicznych w Raciborzu: Beacie Gawlik,
- z Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego nr 1 w Raciborzu: Iwonie Kogut, Andrzejowi Kucowi,
- z Centrum Kształcenia

Zawodowego i Ustawicznego nr 2 „Mechanik” w Raciborzu: Weronice Wilkos-Hiltawskiej,

- z Zespołu Szkół Specjalnych w Raciborzu: Małgorzacie Klar-Dziewit, Izabeli Roj,
- z Młodzieżowego Domu Kultury: Elżbiecie Biskup,
- z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Raciborzu: Iwonie Ceglarskiej, Ponadto Starosta Raciborski przyznał nagrodę: Marioli Opolony sekretarz Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Raciborzu, Józefowi Kolodziejowi konserwatorowi Zespołu Szkół Specjalnych w Raciborzu.

Starosta podziękował również nauczycielom, którzy uzyskali stopień nauczyciela dyplomowanego w bieżącym roku: Dorocie Popeli, Katarzynie Lubaszczce, Alicji Czech, Łukaszowi Sobeczce.

(ma.w)



■ Nagrodę starosty odebrał Krzysztof Kostka z II LO „Mickiewicza”



■ Dyrektor MOW-u w Rudach – Martyna Wojciechowska-Urban



■ Szefowa referatu edukacji Ewa Bohr-Cyfka poprowadziła wydarzenie w ZSO nr 1

Pół tysiąca studentów na dwunastu kierunkach zaczęło naukę w ANS Racibórz

– Uczelnia wyższa jest inspiracją dla studentów i pracowników, a nauka to ciągle odkrywanie i pasja – mówił na uroczystej inauguracji roku akademickiego rektor raciborskiej ANS dr Paweł Strózik. Wydarzenie odbyło się 16 października w Raciborskim Domu Kultury.

Działania wykraczające poza dydaktykę

W mowie rektorskiej przedstawił sprawozdanie z ostatniego roku działalności Akademii. – To był czas intensywnej pracy nie tylko w ramach typowego procesu nauczania, ale także licznych działań wykraczających poza dydaktykę. Należą do nich konferencje naukowe, warsztaty, spotkania tematyczne, eventy organizowane z interesariuszami zewnętrznymi czy wymiana międzynarodowa w ramach programu Erasmus plus – mówił dr Strózik.

Aktualnie ANS prowadzi 7 kierunków studiów licencjackich, 3 kierunki studiów inżynierskich, jednolite studia magisterskie i 2 kierunki studiów II stopnia (magisterskich).

W wyniku rekrutacji przyjęto 502 studentów na 12 kierunkach studiów. W ujęciu statystycznym notujemy liczbę porównywalną do poziomu lat poprzednich,

a to w dobie depopulacji niewątpliwym sukces. Liczba ta pokazuje także ważną rolę Akademii w regionie i mieście.

Inwestycje idą w miliony

– Proces dydaktyczny realizujemy w sześciu instytutach, które wzbogacają zajęcia współpracą z otoczeniem. Uczelnia prowadzi politykę aktywnego i ciągłego informowania otoczenia – kontynuował rektor.



■ Nowi studenci zostali uroczystie przyjęci do ANS



Rektor ANS dr Paweł Strózik wskazał, że uczelnia utrzymała na podobnym poziomie liczebność studentów mimo trudnych warunków demograficznych w kraju



Prezydent Raciborza Jacek Wojciechowicz deklarował współpracę z uczelnią



Wśród gości oficjalnych była prezes sądu rejonowego Marzena Korzonek



Senator Henryk Siedlaczek reprezentował na wydarzeniu parlament

W ostatnim roku akademickim oddano do użytku nowoczesne centrum sportowo-dydaktyczne. Wykonano kompleksowy remont wszystkich instalacji, dostosowano budynek do wymogów p. poż. oraz zmodernizowano przestrzeń dydaktyczną. Wartość inwestycji 3,6 miliona złotych.

Obecnie prowadzona jest inwestycja hydroizolacji fundamentów budynku głównego w częściach A i B. Wartość inwestycji około 9 milionów złotych (8 594 928,22 zł).

Po zakończeniu hydroizolacji planowana jest realizacja projektu zagospodarowania i rewitalizacji terenu Kampusu. Wartość inwestycji (projektowa): około 10 milionów (9 715 471,09) zł.

Uczelnia wspiera w drodze do wiedzy

Ważną częścią rozpoczęcia nowego roku akademickiego była immatrykulacja – oficjalne przyjęcie do grona studiujących. – Przyjmijcie ode mnie tylko jedną myśl: To Wasz czas! Przed Wami lata pełne wyzwań, ale także niepowtarzalnych możliwości. Wykorzystajcie każdą z nich, by rozwijać siebie, swoje pasje i talenty. Nasza uczelnia jest tu po to, aby Was wspierać na każdym kroku tej drogi – podkreślił rektor Strózik.

(oprac. m)

Mieszkańcy Bolesławia ponownie wybrali Krystynę Maisik na sołtysa

Krystyna Maisik pozostaje sołtysiem Bolesławia (gm. Krzyżanowice) na pięcioletnią kadencję. Taką decyzję podjęli mieszkańcy wioski podczas zebrania wiejskiego.

Zebranie wiejskie odbyło się 14 października. Oprócz mieszkańców wzięli w nim udział także wójt Grzegorz Utracki

wraz z zastępcą Wolfgangiem Krocikiem oraz sekretarz gminy Małgorzata Krzemien.

Głównym punktem zebrania był wybór sołtysa i rady sołeckiej na nową, pięcioletnią kadencję, gdyż dotychczasowa dobiega końca. Krystyna Maisik została ponownie wybrana na sołtysiem Bolesławia,

zdobywając 100 proc. głosów w tajnym głosowaniu. Wójt Grzegorz Utracki złożył jej gratulacje, wręczając symboliczną tabliczkę z napisem „Sołtys” oraz bukiet kwiatów. Dla Maisik będzie to druga kadencja, choć wcześniejsza była niepełna, ponieważ objęła stanowisko w 2020 roku po śmierci dotychczasowego

sołtysa Bertolda Fichny. Wcześniej była członkinią rady sołeckiej.

Wybrano również nową radę sołecką, do której weszli: Janina Fraenzel, Stefan Fichna, Michał Zajonc, Marcin Modlich, Renata Fichna, Krystyna Obrusznik, Magdalena Stuchły i Patryk Fichna.

(oprac. d)



■ Krystyna Maisik pozostaje na czele Bolesławia. Sołtyska do zdjęcia pozuje z wójtem Grzegorzem Utrackim FOT. UG KRZYŻANOWICE



■ Georg Latton otrzymał Nagrodę Wójta w Dziedzinie Kultury FOT. EWA PASKUDA (3)



■ Dyrektor GOKu, Sabina Ciuraszkiewicz, podsumowała mijający już rok 2024



■ Patrycja Cwik pięknie podsumowała cały wieczór piosenką Anny Jantar „Radość najpiękniejszych lat”



■ W Wozowni Pałacu w Tworkowie można było podziwiać część dzieł wykonanych przez Georga Lattonia

Georg Latton uhonorowany na Inauguracji Roku Kulturalnego w Tworkowie

W czwartek, 17 października, w wozowni ruin zamku w Tworkowie odbyła się uroczystość Inauguracji Roku Kulturalnego gminy Krzyżanowice, połączona z wystawą prac artystycznych Georga Lattonia oraz Czernickiej Grupy Plastycznej.

Wydarzenie zorganizowane przez Gminę Krzyżanowice oraz Gminny Ośrodek Kultury w Krzyżanowicach rozpoczęło się od krótkiej prezentacji działań zrealizowanych w gminie w 2024 roku. Następnie dyrektor GOK-u, Sabina Ciuraszkiewicz, złożyła podziękowania wszystkim osobom oraz stowarzyszeniom zaangażowanym w te inicjatywy.

Swoje przemówienie oraz podziękowania wygłosił również Wójt Gminy Krzyżanowice, Grzegorz Utracki. – Nie byłoby nas, bez Was, bez mieszkańców. Miło mi, że możemy ciągle znajdować osoby godne nagrodzenia za swoją działalność w naszej gminie – mówi wójt Grzegorz Utracki. Następnie wręczył on nagrodę specjalną, czyli Nagrodę Wójta w Dziedzinie Kultury wspaniałemu i

cenionemu artyście Georgowi Lattonowi.

– Prace Georga można było zobaczyć nawet na zamku w Malborku. Do dziś, jedno z jego największych dzieł, możemy podziwiać w okolicy, a jest nim pomnik Eichendorffa znajdujący się przy Galerii Młyńskiej w Raciborzu – mogliśmy usłyszeć o rzeźbiarzu.

– To, co widać na wystawie, to są rzeczy, które robiło się z gliny, a tak to się mówiło wtedy, że nic się nie da z gliny zrobić. Była to żmudna robota, ale jak widać się udało – dodaje Georg Latton.

Oprócz prac Georga, na wystawie zaprezentowano również obrazy stworzone przez Czernicką Grupę Plastyczną, działającą przy Zameczku w Czernicy. Wśród artystów, których dzieła można było podziwiać, znaleźli się m.in. Agata Pozimska, Zofia Czekala, Jerzy Kawulok, Marian Lech Bednarek oraz Anna i Kazimierz Migułowice.

Dopełnieniem całego wydarzenia była część artystyczna, czyli występ mazurek z zespołu Uśmiech oraz recital Patrycji Cwik.

Ewa Paskuda

Georg Latton, artysta malarz i rzeźbiarz z Krzyżanowic

Urząd Gminy w Krzyżanowicach przedstawia sylwetkę laureata tegorocznej nagrody:

Georg Latton jest rodowitym mieszkańcem Krzyżanowic, aktywnym seniorem, ojcem, dziadkiem, ale przede wszystkim pasjonatem lokalnej historii z ogromnym talentem rzeźbiarskim. To wieloletni członek koła przyjaciół i miłośników ziemi ojczyściej, w którym się udziela od początków swojej działalności. Aktywna postawa laureata ma ogromny wpływ na zachowanie tożsamości i ciągłości tradycji w lokalnej społeczności. Talent artystyczny uwarunkował życie pana Georga. Plany życiowe oraz rodzinne zostały podporządkowane jego działalności i twórczości. W trakcie pobytu w wojsku, będąc odpowiedzialnym za dekorowanie świetlic, ujawnił zdolności i zmysł artystyczny. Został artystą rzeźbiarzem amatorem.

W trudnych czasach powojennych trudnił się malowaniem obrazów o tematyce religijnej na zamówienie osób prywatnych. Współpracował z proboszczem i na jego prośbę malował obrazy do kościoła parafialnego z okazji różnych uroczystości kościelnych. Otrzymał zlecenia renowacji figur w kościołach parafialnych okolicznych wsi, m.in. w Tworkowie i Bieńkowicach. W roku 1992 wykonał rzeźbę Josepha von Eichendorffa, co zajęło mu 12 miesięcy. W roku 1993 r. w Raciborzu odstoniето ją jako pomnik europejskiej stawy pisarza doby romantyzmu. Zmysł artystyczny oraz twórczość artysty miały ogromny wpływ na stworzenie pięknego arcydzieła, który został zauważony przez lokalnych

włodarzy i mieszkańców. Popiersia Josepha von Eichendorffa wykonane przez pana Georga znajdują się w wielu miejscach gminy Krzyżanowice oraz w miejscach upamiętniających sławnego romantyka, m.in. w szkole w Rudach, okolicznych wsiach, na Brzeziu w Raciborzu oraz w miastach poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej, m.in. w Czechach.

W pałacu mieszczącym się w Krzyżanowicach, na pamiątkę przebywania niegdyś Ludwiga van Beethovena i Franciszka Liszta, Georg Latton wykonał tablicę upamiętniającą pobyt dwóch znakomitych kompozytorów, pod którą co roku składane są wiązanki kwiatów w czasie koncertów poświęconych im pamięci. W tym roku orkiestra dęta gminy Krzyżanowice wykonała utwory Ludwiga van Beethovena. Podczas koncertu prezentowane były popiersia kompozytorów wykonane przez niego. Prace renowacyjne artysty są widoczne w wielu miejscach Gminy Krzyżanowice i dla wielu mieszkańców stanowią pamiątkę oraz podtrzymują lokalną świadomość historyczną. Ponadto dla parafii w Tworkowie wykonał on popiersie dr. ks. Augustina Weltzla, wielkiego śląskiego historyka, którego grób znajduje się na cmentarzu parafialnym. Wiele figur oraz malowideł sakralnych należących do kościoła, dzięki jego talentowi, są ważnym elementem historycznym, zachowującym tożsamość lokalnej społeczności. Ważnym aspektem zachowania dziedzictwa kulturalnego było odnowienie i odrestaurowanie przez artystę zabytkowych figur, kolumn i malowideł w budynku dzisiejszego Urzędu

Skarbowego w Raciborzu. Dokonał wielu renowacji elementów architektonicznych zabytkowych budynków w Raciborzu, ale też i w innych krajach Europy. Dzięki sukcesom w pracach renowacyjnych i precyzyjnym wykonaniu odnowionych malowideł i rzeźb, współpracował on z kustoszami licznych europejskich pałaców, zamków oraz zabytkowych budowli. W trakcie swoich prac współpracował również z konserwatorami zabytków. Pan Georg wiele lat pracował nad wyrabianiem ceramicznych plaketek wypalanych z gliny w piecu ceramicznym. Wykonał tym sposobem herby miast tj. Opole, Rybnik, Racibórz oraz firm, jest autorem plaketek z różnorodną tematyką. Wykonał również pomniki w miejscowości Bezdorf. Za wieloletnią pracę i działalność otrzymał od Starosty Raciborskiego nagrodę kategorii twórczość plastyczna w dziedzinie kultury. Doceniony za twórczość artystyczną oraz całokształt pracy na rzecz Gminy Krzyżanowice otrzymał nagrodę Wójta Gminy Krzyżanowice w dziedzinie kultury.

Laureat jest lokalnym amatorem poszukiwań przedmiotów historycznych, co realizuje poprzez chodzenie po starych zwirowniach celem znajdowania skamieniałości. Znalezione przez niego ząb mamuta znajduje się w lokalnym muzeum w Bieńkowicach. To jemu zawdzięczamy w centrum Krzyżanowic, przy głównym skrzyżowaniu, pomnik czarnego dębu. Zajmuje się także nasadzeniami drzewostanów, krzewów przy Moniuszki obok swojej działki, zagospodarowując tym samym ową przestrzeń.

ekonowiny

powiatu raciborskiego

Lasy Państwowe utworzą kolejne rezerваты przyrody



FOT. FREEPIK.COM

Około 700 tys. hektarów gruntów Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe zostało wyłączonych z użytkowania gospodarczego i trwają prace nad zwiększeniem takich terenów – poinformował prof. Bogdan Jaroszewicz, zastępca dyrektora generalnego Lasów Państwowych ds. ochrony zasobów przyrodniczych. Dodał, że powstać ma kilkadziesiąt rezerwatów przyrody.

Blisko 64% lasów za-

ządzanych przez Lasy Państwowe objętych jest co najmniej jedną formą ochrony przyrody. Większość form ochrony przyrody została ustanowiona na gruntach Skarbu Państwa zarządzanych przez LP, jest to np. 1296 rezerwatów przyrody – co stanowi 86% wszystkich rezerwatów w Polsce. W 2024 roku w ramach inicjatywy „100 rezerwatów przyrody na 100-lecie Lasów Państwowych” zostanie ustanowionych kolejnych kilkadziesiąt rezerwatów,

a pozostałe powstaną w 2025 roku.

Łącznie około 700 tys. ha gruntów PGL LP zostało już wyłączonych z użytkowania gospodarczego, a aktualnie trwają prace nad dalszym zwiększeniem powierzchni lasów wyłączonych.

Lasy Państwowe ponoszą znaczną odpowiedzialność za stan przyrody, a zwłaszcza ekosystemów leśnych. Szacuje się, że około 65% gatunków w Polsce stanowią gatunki leśne, dlatego samo powiększanie i utrzy-

manie ciągłości pokrywy leśnej jest działaniem korzystnym z punktu widzenia różnorodności biologicznej. To jednak kosztuje. Bezpośrednie działania w ochronę przyrody generują w Lasach Państwowych rocznie koszty rzędu kilkuset milionów złotych. Przy czym wiele kosztów nie jest księgowanych jako poniesione na ochronę przyrody, choć w rzeczywistości – jak podkreślają Lasy Państwowe – są z nią bardzo jednoznacznie powiązane. Można założyć, że wysokość nakładów

ponoszonych przez Lasy na ochronę przyrody może być wyższa i wynosić w rzeczywistości do miliarda złotych rocznie.

8 stycznia 2024 r. kierownictwo resortu klimatu podjęło decyzję ws. półrocznego ograniczenia pozyskania drewna w dziesięciu lokalizacjach. Chodziło o Bieszczady, Puszczę Borecką, Puszczę Świętokrzyską, Puszczę Augustowską, Puszczę Knyszyńską, Puszczę Karpacką, Puszczę Romnicką, Trójmiejski Park Krajobra-

zowy, a także okolice Iwonicza-Zdroju i Wrocławia. Pierwotnie miało ono obowiązywać przez pół roku, ale w połowie czerwca zdecydowano o jego przedłużeniu do końca września br.

Minister klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska informowała we wrześniu, że moratorium na wycinkę niektórych lasów zostanie ponownie przedłużone. Moratorium objęte zostały w sumie 94 tys. ha lasów położonych na terenie 28 nadleśnictw.

(eco)

Coraz więcej prądu powstaje w OZE

Jak informuje branża energetyczna, we wrześniu tego roku 2024 roku pierwszy raz w historii, węgiel wyprodukował mniej niż 50% energii elektrycznej w Polsce.

W elektrowniach, które

zasilane są węglami kamiennymi i brunatnymi we wrześniu 2024 r. wyprodukowano 48% energii elektrycznej, wygenerowanej w kraju. To pierwsza taka sytuacja, że w jednym miesiącu węgiel odpowiadał za

mniej niż połowę całkowitej produkcji energii w kraju. Z węgla kamiennego wyprodukowano 3,4 TWh (spadek aż o 37,9% w stosunku do września 2023), a z węgla brunatnego – 2,8 TWh (spadek o 3,1% w stosunku

do września 2023).

Te spadki wynikają z dwóch przyczyn. Z jednej strony nieprzerwanie rośnie udział źródeł gazowych w wytwarzaniu energii. Z drugiej zaś strony rośnie generacja energii z OZE. A

we wrześniu 2024 r. była ona szczególnie wysoka, bo wyniosła 4,8 TWh energii elektrycznej w miesiąc, czyli aż stanowi 36,8% całej produkcji energii w Polsce w tym miesiącu. Prawie połowa energii elektrycznej

z OZE (2,2 TWh) pochodziła ze źródeł wiatrowych. Do miksu wytwórczego dołączyła się też fotowoltaika, która wyprodukowała 1,5 TWh.

(eco)



Kolumnę dofinansowano ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w KATOWICACH

Za treści zawarte w publikacji
dofinansowanej ze środków
WFOŚiGW w Katowicach
odpowiedzialność ponosi
Redakcja

Czy Krzanowice wprowadzą odbiór gabarytów spod domu?

Czy w Krzanowicach odpady wielkogabarytowe będą odbierane bezpośrednio spod posesji? Na sesji ponownie poruszono temat, który wcześniej był już zgłaszany w interpelacji. Jak tę kwestię widzi burmistrz Andrzej Strzedulla?

Podczas sesji Rady Miejskiej w Krzanowicach ponownie poruszono problem odbioru gabarytów z posesji mieszkańców gminy. Radny Sebastian Herber nawiązał do wcześniejszej interpelacji grupy radnych z Klubu Radnych Alternatywa dla Gminy Krzanowice, pytając o możliwość zorganizowania odbioru tych odpadów raz w roku. Zwrócił uwagę na trudności, z jakimi borykają się osoby starsze, które mają problem z transportem gabarytów, oraz na dodatkowe koszty ponoszone przez mieszkańców, którzy muszą wynajmować przyczepki, aby dostarczyć odpady do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych.

Przypomnijmy, że grupa radnych w interpelacji podkreśliła, że wiele osób, w tym seniorzy oraz osoby z problemami zdrowotnymi, nie ma możliwości samodzielnego transportu wielkogabarytowych odpadów do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów

Komunalnych. W odpowiedzi zaproponowali alternatywne rozwiązanie na wypadek, gdyby firma zajmująca się odbiorem odpadów nie była w stanie zrealizować tej usługi. Sugerowali, aby pracownicy Urzędu Miejskiego w Krzanowicach przeprowadzali odbiór takich odpadów oraz transportowali je do PSZOK-u, o ile mieszkańcy zgłoszą potrzebę i spełnią określone warunki, takie jak posiadanie orzeczenia o niepełnosprawności lub świadczenia o niezdolności do pracy.

W odpowiedzi na te sugestie burmistrz Andrzej Strzedulla poinformował, że umowa z firmą zajmującą się odbiorem odpadów komunalnych na 2024 rok nie przewiduje odbioru gabarytów spod posesji. Dodał również, że realizacja usługi odbioru i transportu odpadów komunalnych przez pracowników Urzędu Miejskiego w Krzanowicach jest niemożliwa z powodu braku zezwolenia

na taki transport.

Na sesji burmistrz Andrzej Strzedulla ponownie podkreślił, że transport odpadów przez urzędników nie jest możliwy. Wyjaśnił jednak, że w urzędzie rozważana jest opcja, aby w przyszłym roku raz w roku odbywał się odbiór gabarytów spod posesji mieszkańców. Dodał, że w takim przypadku nie można stosować limitów ustalonych w Punkcie Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w Krzanowicach, które wynoszą 350 kg dla odpadów wielkogabarytowych, ponieważ trudno byłoby ważyć je przy posesji.

Burmistrz zaznaczył, że gmina zachęca mieszkańców do jak najmniejszej produkcji odpadów i racjonalnego gospodarowania nimi. Wskazał, że średnia ilość odpadów wywożonych z terenu gminy wynosi ponad 600 kg na jednego mieszkańca rocznie, co jest znaczną wartością. – Wszyscy musimy zastanawiać się nad rozwiązaniami, które zachęcałyby do ograniczania produkcji odpadów na terenie gminy – oznajmił. Burmistrz zauważył, że rosnąca ilość odbieranych odpadów wiąże się ze wzrostem kosztów funkcjonowania systemu, co w końcu przekłada się na wyższe opłaty dla mieszkańców.

(mad)

Nie pogodziła się z rozstaniem. Nękała swoją byłą partnerkę

Sprawczyńi prześladowała kobietę na różne sposoby. Młoda raciborzanka usłyszała już zarzuty, a prokurator objął ją policyjnym dozorem i wydał zakaz zbliżania się i kontaktowania w jakikolwiek sposób z pokrzywdzoną.

Odpowie za uporczywe nękanie

Pod koniec września do komisariatu w Kuźni Raciborskiej zgłosiła się 22-latką, która była zaniepokojona zachowaniem swojej byłej partnerki. Kobieta nie mogła się pogodzić z ich rozstaniem i od ponad miesiąca nękała zgłaszającą.

Z relacji pokrzywdzonej wynikało, że była dziewczyna, uporczywie wydzwaniała i wysyłała wiadomości. Gdy ta zablokowała jej połączenia, kobieta zaczęła kontaktować się z jej rodziną. 20-latką obserwowała i na-

chodziła ją w miejscu zamieszkania, a także w pracy – przybliży szczegóły sprawy oficer prasowa raciborskiej komendy, sierż. sztab. Joanna Wiśniewska.

Bała się wyjść z domu

Działania 20-latki sprawiły, że poszkodowana obawiała się wychodzić z domu, czuła się zagrożona.

Policjanci zatrzymali wskazaną kobietę, przedstawili jej zarzut uporczywego nękania. Na wniosek policji i prokuratury, raciborski sąd zastosował wobec 20-latki środek zapobiegawczy w postaci dozoru. Wydał także zakaz kontaktowania się i zbliżania do pokrzywdzonej. Grozi jej kara do 8 lat pozbawienia wolności.

Kiedy można mówić o stalkingu?

Nie jest możliwe stworzenie pełnego katalogu zachowań, które mogą być uznane

za przejaw uporczywego nękania. Jednak praktyka uczy, że dręczyciele zazwyczaj działają poprzez dzwonienie, tzw. głuche telefony oraz telefony w porze nocnej, wystawianie w okolicy domu ofiary czy miejsca zatrudnienia, nawiązywanie niechcianego kontaktu przy pomocy osoby trzeciej, śledzenie, włamanie do domu lub samochodu, wysyłanie listów, e-maili, a nawet prezentów. Często zdarza się też publikowanie treści dotyczących osoby pokrzywdzonej na portalach społecznościowych.

Pamiętajmy, że jednorazowa sytuacja nie może być traktowana jako uporczywa. Warunkiem wypełnienia znamion przestępstwa stalkingu jest to, że poprzez nękanie sprawca wzbudza w pokrzywdzonym, uzasadnione okolicznościami, poczucie zagrożenia.

(sqx)

Awantura z atakiem na policjantów

Raciborscy policjanci interweniowali w jednym z mieszkań na placu Bohaterów Westerplatte w Raciborzu. Zgłoszono tam awanturę domową.

Patrol udał się do mieszkania, aby wyjaśnić całą sytuację. W mieszkaniu policjanci zastali mężczyznę, który był spokojny i próbował wyjaśnić przebieg zdarzeń. W pewnym momencie

34-latką zaczęła być coraz bardziej zdenerwowana i agresywna wobec interweniujących mundurowych, nie reagowała na polecenia. Stróż prawa wezwali ją do zachowania zgodnego z prawem. Wówczas kobieta zaczęła używać wulgaryzmów, groziła policjantom, a także naruszyła ich nietykalność cielesną. W efekcie 34-latką została obezwład-

niona i zatrzymana. Kobieta została przebadana na zawartość alkoholu, okazało się, że miała blisko 2 promile. Raciborzanka po wytrzeźwieniu usłyszała zarzuty znieważenia, naruszenia nietykalności cielesnej oraz stosowanie gróźb wobec interweniujących funkcjonariuszy Policji. Grozi jej kara do 3 lat pozbawienia wolności.

(sqx)

Dlaczego warto czytać? Spotkania z Jackiem Łapińskim w Pietrowicach Wielkich i Pawłowie

10 października, w ramach Nocy Bibliotek, Gminna Biblioteka Publiczna w Pietrowicach Wielkich oraz jej filia w Pawłowie zorganizowały cztery spotkania z Jackiem Łapińskim, znanym pisarzem, prawnikiem i podróżnikiem. Wydarzenia obejmowały trzy spotkania dla młodzieży oraz jedno dla dorosłych.

Jacek Łapiński, autor książek o rozwoju osobistym,

takich jak „Z uśmiechem Ci do twarzy”, „Dlaczego warto czytać?! Pasja zamiast nałogów – chyba że nałóg namiętnego czytania” dzielił się swoimi doświadczeniami, opowiadał o wartościach czytelnictwa, rozwijaniu pasji i dążeniu do szczęścia. Zachęcał do pozytywnego myślenia, działania i czerpania radości z życia.

Opowiadał o swoich książkach, odpowiadał na

pytania i motywował do działania. Podkreślał, jak ważne jest czytanie książek oraz wskazywał na wymierne korzyści płynące z tej aktywności. Wielokrotnie akcentował, że posiadanie i rozwijanie pasji jest istotne dla osiągnięcia sukcesu w życiu osobistym. Prowadzący przekonywał, że podstawową korzyścią z czytania jest rozwijanie intelektu, co w dorosłym życiu przekłada się na znalezienie satysfak-

cjonującej pracy zgodnej z naszymi pasjami i marzeniami.

Uczestnicy mieli również okazję nabyć książki z autografem autora.

– Wszystkie cztery spotkania były niezwykle i z pewnością na długo pozostaną w pamięci uczestników – podsumowuje Małgorzata Paletta, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Pietrowicach Wielkich.

(d)



■ Jacek Łapiński przyjechał do gminy Pietrowice Wielkie, aby dzielić się swoimi doświadczeniami i wartościami czytelnic

FOT. GBP W PIETROWICACH WIELKICH



■ Stale doskonalenie współdziałania funkcjonariuszy służb ratunkowych ma na celu ich właściwe przygotowanie do sytuacji realnego wystąpienia zdarzeń.



■ Ćwiczenia przeprowadzono z wykorzystaniem nowego SOR-u placówki przy Gamowskiej



■ Ratownicy udzielali pierwszej pomocy „poszkodowanym”

Ćwiczenia w szpitalu w Raciborzu. Na Gamowskiej służyły doskonalą umiejętności

Szpital Rejonowy w Raciborzu oraz referat bezpieczeństwa i zarządzania kryzysowego Starostwa Powiatowego zorganizowały ćwiczenia na Gamowskiej. Wzięły w nich udział straże pożarna i policja. Działania miały na celu praktyczne sprawdzenie opracowanych procedur ratunkowych, w przypadku katastrofy z udziałem

wielu osób. W piątek (18.10.) na terenie Szpitala Rejonowego w Raciborzu odbyły się ćwiczenia z zakresu działań w przypadku tzw. zdarzeń mnogich. Scenariusz zakładał, że w jednym z budynków na terenie miasta doszło do pożaru, w wyniku czego kilka osób wymagało pomocy. Natychmiast zostały poinformowane wszystkie

służby ratunkowe oraz referat bezpieczeństwa i zarządzania kryzysowego. Na miejscu pojawili się policjanci, którzy pomagali osobom, które wyszły o własnych siłach z budynku dostać się w bezpieczne miejsce, a także zabezpieczali miejsce zdarzenia i udzielali pierwszej pomocy. Chwilę potem na miejscu pojawili się strażacy PSP i OSP oraz

zespoły pogotowia ratunkowego, którzy działali już według własnych procedur. Wszystkich poszkodowanych przetransportowano do SOR w Raciborzu, gdzie została im udzielona potrzebna pomoc. W chwili, kiedy dojdzie do niebezpiecznej sytuacji, służby muszą działać szybko i skutecznie. Jednym z najlepszych do tego sposobów

są właśnie ćwiczenia. Dzięki nim policjanci, strażacy i medycy mają możliwość sprawdzenia swoich umiejętności i wypracowania najlepszych procedur postępowania. – Pomimo tego, że były to tylko ćwiczenia, wszyscy uczestnicy zaangażowali się w nie na 100%. Od odpowiedniego przepływu informacji, poprzez umiejętności związane z akcją ratunkową,

po kwestie formalne i dowodzenie akcją. Te wszystkie czynniki w sytuacji kryzysowej są bardzo istotne i nie może być miejsca nawet na najmniejszy błąd. W takich sytuacjach w grę wchodzi bowiem zdrowie i życie wielu ludzi – podkreśla oficer prasowa raciborskiej komendy, sierż. sztab. Joanna Wiśniewska.

(sqx)

czas na miłość

KINO ROMANTYCZNE

pn. - czw. **21:05, 23:15**

T V S

POZYCJA 85 CANAL+ POZYCJA 66 POZYCJA 62 vectra POZYCJA 199 PLAY POZYCJA 220/952/111 D3T WP pilot POZYCJA 27

Natalia Tul śpiewa dalej w The Voice of Poland.

Wygrała w bitwie z utworem Tokyo grupy Varius Manx

Już w pierwszej bitwie odcinka muzycznego show z 19 października wychowanka MDK, wokalistka Mirażu – Natalia Tul zmierzyła się z Aleksandrą Orłowską. Śpiewały utwór „Tokyo”, przebój Anity Lipnickiej i Varius Manx z lat 90-tych. W programie dalej awansowała N. Tul, przechodząc do etapu nokautów.

Natalię Tul chwaliła Lanberry nazywając ją charakternym wokalem, podkreślając „jej performans”. Kuba Badach zauważył, że początkowo wokalistka z Kuźni nieco pogubiła się, ale potrafiła wyjść z trudnej sytuacji.

– Pokazałyście cudowną współpracę, a jednocześnie każda z Was wybrzmiała pięknie! – komentowała na FB The Voice of Poland internautka Małgorzata. Zosia chwaliła tam: Niesamowite głosy. Występ petarda!



■ Natalia Tul marzyła o występie w telewizyjnym show TVP 2 – The Voice of Poland. Przyznaje, że wciąż nie może uwierzyć, że jej marzenie się spełniło

Tul. Dziękowała Aleksandrze Orłowskiej „za ten wspaniały czas i cudowne dźwięki”. Tul jest w drużynie Barona i Tomsona. Zapraszała ją do swego zespołu także Michał Szpak.

„Tokyo” to utwór zespołu Varius Manx (w składzie z Anitą Lipnicką) wydany na drugim singlu z albumu „Emu” z 1994 roku. Piosenka dotarła na czwarte miejsce Listy przebojów Programu Trzeciego. Orłowska i Tul swoją wersję przeboju wykonały 19 października 2024 roku na antenie TVP2.

Dyplomowana wokalistka

Natalia Tul na co dzień uczy śpiewu, prowadzi zajęcia z emisji głosu, gry na pianinie i ukulele oraz zajęcia gordonowskie dla maluszków.

Śpiewa w zespole cove-

rowym Gramofon Music Band. Ponadto gra na pianinie oraz okazjonalnie na ukulele.

Jej mama śpiewała na bankietach, weselach a tata był didżejem. Starszy brat uczęszczał do szkoły muzycznej i grał na saksofonie. Swoje pierwsze

kroki sceniczne stawiała w MOKSiR w Kuźni Raciborskiej. Ukończyła studia, zdobywając dyplom z wokalistyki i aktora scen muzycznych. Nadal kształci się w na kierunku masterclass i pedagogiki wokalne. Od 10 lat chciała wystąpić w „The Voice of Poland”. (oprac. m)

Występ petarda

– Natalia i Aleksandra stworzyły pełną emocji atmosferę. Natalia zaprezentowała swoją siłę, przekonując Michała, że zasługuje na dalszą walkę – podano w The Voice of Poland.

Walczyła o siebie, ale nie tylko

W materiale z przygotowań do występu N. Tul mówiła o utworze, że jego rytm jest trudny. Przyznała, że od kilku dni słuchała wyłącznie „Tokyo”. – Jeszcze nigdy nie rywalizowałam z kimś, śpiewając i

później któraś z nas ma być wybrana. Będę walczyć o siebie, ale też chcę naszego, dobrego, wspólnego wykonu – oznajmiła Tul przed bitwą w The Voice of Poland.

– Jeszcze nie mogę w to uwierzyć – napisała na swoim Facebooku Natalia



Antoś Kurfeld jest synkiem Justyny. Urodził się 13 października o 6.45. Ważył wtedy 3100 g i mierzył 55 cm.



Antoś Kurfeld jest synkiem Justyny. Urodził się 13 października o 6.45. Ważył wtedy 3100 g i mierzył 55 cm.



Antonina Szymiczek jest córeczką Natalii. Urodziła się 13 października o 22.33. Ważyła 3390 g i mierzyła 55 cm.



Wiktoria Marcinek jest córeczką Anny. Urodziła się 14 października o 9.55. Ważyła 2960 g i mierzyła 54 cm.



Paulina Kaczmarek jest córeczką Natalii. Urodziła się 15 października o 10.15. Ważyła wtedy 3190 g i mierzyła 55 cm.



Franek Rusnarczyk jest synkiem Edyty. Urodził się 17 października o 22.42. Ważył 3270 g i mierzył 53 cm.



Klara jest córeczką Anny. Urodziła się 16 października o 11.20. Ważyła 3420 g i mierzyła 57 cm.

28 szczytów w dwa lata. Zdobywcy Korony Gór Polski spotkali się na Zamku Piastowskim

W 2020 roku miała miejsce na Zamku poprzednia taka weryfikacja, na której oficjalnie udowadnia się zdobycie tytułu zdobywcy. W październiku 2024 roku znów zjechało się do Raciborza kilkaset osób, by dopełnić formalności, wymienić doświadczenia i spotkać się z podobnymi sobie pasjonatami turystyki górskiej.

W ciągu dwóch ostatnich lat zdobywali po 14 szczytów w każdym roku. Oprócz Rysów, które trzeba było zaliczyć indywidualnie. To amatorzy wędrowania po górach z całej Polski. – Poprzednim razem na zdobycie Korony było 10 miesięcy, teraz ten okres był dłuższy. Zjechały się osoby z całej Polski. Było aż 69 tzw. lożantów, a to wyjątkowo dużo. Oni utworzyli 12 komisji weryfikacyjnych. Zgłosiło się do nich ponad 200 osób do weryfikacji. Wybrali się do Raciborza z różnych części kraju, od Szczecina, Lublina po Warszawę. Pracowaliśmy tu na 4 tury, od 9.00 do 15.40. Nie każdego byliśmy w stanie zaprosić, kto tutaj nie mógł, zweryfikuje się na kolejnych takich zjazdach – mówił nam Andrzej Kuśnierz prezes raciborskiego oddziału PTTK. Cieszy się, że turystyka znajduje fanów w Raciborzu. – Ostatnio nowych 60 osób zapisaliśmy do naszego PTTK, a w Ekonomiku powstało nowe koło, a w nim 23 osoby – opowiadał nam A. Kuśnierz.

Prezes zdobył Koronę Gór Polski już 13 razy. – Teraz 14 raz będę ją zdobywał. Niektórzy jak ja to powtarzają, a inni zdobywają Koronę Beskidów, Sudetów, Diadem Polskich Gór itp. Najważniejsza w PTTK jest Górska Odznaka Turystyczna. Tam za każdy kilometr jest punkt. W ogóle za każdym razem zdobycie szczytu jest inne. Panują inne warunki atmosferyczne, można wchodzić z różnych stron, z różnych punktów startu – tłumaczył nam pre-

zes Kuśnierz.

Jaki jest wyjątkowy szczyt dla Andrzeja Kuśnierza? – To Rysy. Ostatnio w parę osób tam weszliśmy, choć była burza z gradobiciem. Udało się przenocować w schronisku i dokończyliśmy – przyznał prezes.

PTTK Racibórz jeszcze w tym roku pojedzie nad Solinę, a w listopadzie do Białki Tatrzańskiej, na termę. – Tak na luzie, pobiegać, pospacerować po dolinie, pobawić się z kapelą góralską – zapowiada Kuśnierz.

Gdy udzielał wywiadu Nowinom, otaczali go na Zamku inni pasjonaci turystyki ubrani w jednakowe, sportowe, niebieskie koszulki. To właśnie członkowie Klubu Zdobywców Korony Gór Polski. Kiedy go zakładano, miał liczyć jakieś pół tysiąca członków. Do dziś rozdano 180 000 książeczek dla chcących zdobyć KGP. – Jest to dość spora próba – uśmiechał się pan Andrzej. Szeroka jest rozpiętość wiekowa zdobywców, bo można uczestniczyć w programie już od wieku 7 lat. – My mamy dziewczynkę z Pszowa, która ma 8 lat, a jej siostra młodsza właśnie poszła w jej ślady. Z drugiej strony pan Stasiu Żółciński, który ma już 87 lat ostatnio na Tarnicy był z nami i jak tylko może to się włącza – usłyszeliśmy od Kuśnierza.

Do Raciborza przyjechał Łukasz Lis – prezes klubu KZKGP. Klub administruje, koordynuje akcjami i promuje turystykę górską. Ideą jest zabrać turystów z najpopularniejszych szlaków górskich, z Pienin, czy Tatr i pokazać mniej znane regiony kraju. – Ziarno padło na podatny grunt, bo w południowej Polsce jest wiele pięknych miejsc. Ludzie pokazywali sobie ten program i popularność wzrosła, bo mamy prawie 180 000 uczestników, a wśród nich 10 000 zdobywców. Widać że łatwo nie jest, bo 28 szczytów to sporo do przejścia i przejechania –



■ Andrzej Kuśnierz i Łukasz Lis – przyjaciele, działacze, zdobywcy

stwierdził Lis.

Zamek jako miejsce weryfikacji to nie unikat raciborski, bo takowe ceremonie odbywają się też np. w Brzegu. – W Raciborzu serdecznie nas witają. Macie tu piękną, nową wystawę i cieszymy się, że możemy to zobaczyć. Wiem, że pełną parą Zamek ruszy w przyszłym roku. Turystyka to nie tylko góry i Racibórz jest na trasie wielu kierunków górskich. To przyjazne miejsce warte odwiedzin – ocenił Łukasz Lis.

Przyjaźni się z Andrzejem Kuśnierzem od wielu lat i widzi jak miejscowe PTTK rozwija się pod jego kierunkiem. – On poświęca bardzo dużo czasu, energii na te działania. Udało mu się turystykę rozruszać w tym miejscu, zapewnia komplety wypraw. Mam porównanie, wiem, że widać gdzie ktoś serce wkłada. Jedni narzekają, inni działają. W Raciborzu widać pasję Andrzeja – podsumował Lis. (ma.w)

V LIGA II LIGA ŚLĄSKA POŁUDNIOWA GR. 2			
Kolejka 11			
Czaniec – Jasienica	2:1		
Jastrzębie II – Żywiec	2:3		
Wilkowice – Skoczów	2:1		
Pszczyna – Czechowice	0:1		
Drogomyśl – Łękawica	0:2		
Krzyżanowice – Miłówka	2:0		
Bielsko – Puńców	2:1		
Tworów – Świerklany	2:0		
Zapowiedź kolejki 12			
26 października o 11.00 Czaniec – Tworów; Łękawica – Krzyżanowice			
Tabela			
1. Czechowice	11	24	20:9
2. Łękawica	10	24	25:10
3. Bielsko	10	24	33:12
4. Czaniec	11	21	27:16
5. Żywiec	11	20	20:15
6. Wilkowice	10	15	16:14
7. Świerklany	11	15	21:17
8. Skoczów	11	15	15:14
9. Jasienica	11	14	13:17
10. Drogomyśl	11	12	19:24
11. Jastrzębie II	11	12	23:29
12. Puńców	10	11	9:15
13. Tworów	11	10	9:27
14. Krzyżanowice	10	9	11:16
15. Pszczyna	10	7	11:22
16. Miłówka	11	4	14:29

KLASA C RACIBÓRZ GR. 1			
Kolejka nr 10			
Bolesław – Bojanów	8:1		
Czyżowice II – Belsznica	0:2		
Zapowiedź kolejki 11			
26 października o 14.00 Bojanów – Borucin II; 27 października o 11.00 Czyżowice II Olza, Belsznica II – Zawada II			
Tabela			
1. Belsznica II	9	21	39:15
2. Bolesław	8	19	48:10
3. Olza	7	13	16:18
4. Czyżowice II	7	12	20:26
5. Borucin II	7	9	28:27
6. Zawada II	7	3	8:38
7. Bojanów	7	0	7:32

KLASA OKRĘGOWA III LIGA ŚLĄSKA RYBNIK-RACIBÓRZ GR. 3			
Kolejka 11			
Nędza – Radlin	1:0		
Rydułtowy – Unia R.	0:4		
Czyżowice – Czernica	6:1		
Turza II – Rogów	4:5		
Stanowice – Ruptawa	5:3		
Syrnia – Ruptawa	5:3		
Syrnia – Gąszowice	1:2		
Gorzycy – Marklowice	3:1		
Polomia – Lubomia	3:1		
Zapowiedź kolejki 12			
26 października o 15.00 Marklowice – Radlin, Ruptawa – Syrnia, Lubomia – Stanowice, Rogów – Polomia, Czernica – Turza II, Unia R. – Czyżowice, Nędza – Rydułtowy; 26 października o 18.00 – Gąszowice – Gorzycy			
Tabela			
1. Rogów	10	23	33:16
2. Stanowice	10	22	29:14
3. Gorzycy	10	21	25:10
4. Syrnia	11	20	24:12
5. Turza II	10	18	29:20
6. Unia R.	10	18	24:15
7. Polomia	11	18	21:24
8. Czyżowice	10	15	20:17
9. Nędza	10	14	19:20
10. Ruptawa	10	13	17:14
11. Lubomia	10	13	17:14
12. Marklowice	10	9	19:22
13. Gąszowice	10	9	17:31
14. Radlin	10	7	8:15
15. Rydułtowy	10	4	11:30
16. Czernica	10	4	12:43

KLASA C RACIBÓRZ GR. 2			
Kolejka 10			
Rzuchów – Pietrowice II	1:2		
Kornowac – Kobyla	1:4		
Studzienka II – Płonia	6:1		
Zapowiedź kolejki 11			
26 października o 14.00 Płonia – Rzuchów; 27 października o 14.00 Kobyla – Studzienna II; Pietrowice II – Lubomia II			
Tabela			
1. Studzienna II	8	19	40:14
2. Kornowac	7	18	37:10
3. Kobyla	7	16	31:14
4. Lubomia II	6	12	31:14
5. Pietrowice II	9	9	16:31
6. Rzuchów	7	1	11:44
7. Płonia	8	1	9:48

KLASA A RACIBÓRZ			
Kolejka 11			
Pietraszyn – Pawłów	4:2		
Pietrowice – Rudy	1:0		
Markowice – Belsznica	2:2		
Raszczyce – Gamów	4:2		
Krzanowice – Krzyżkowice	6:0		
Niebochów – Borucin	4:2		
Studzienka – Nowa Wieś	2:1		
Zabelków – Chałupki	0:3		
Zapowiedź kolejki 12			
26 października o 14.00 Pawłów – Chałupki, Belsznica – Raszczyce, Pietraszyn – Pietrowice; 27 października o 14.00 Nowa Wieś – Zabelków, Borucin – Studzienna, Krzyżkowice – Niebochów, Gamów – Krzanowice, Rudy – Markowice			
Tabela			
1. Borucin	10	22	29:18
2. Raszczyce	10	21	33:23
3. Pietraszyn	10	21	25:17
4. Krzanowice	10	19	39:20
5. Studzienna	10	19	18:11
6. Gamów	10	17	22:17
7. Chałupki	10	17	23:18
8. Niebochów	10	16	29:26
9. Pietrowice	10	15	17:15
10. Belsznica	10	13	18:16
11. Markowice	10	13	17:18
12. Rudy	10	12	20:19
13. Pawłów	10	12	23:33
14. Nowa Wieś	10	7	16:27
15. Krzyżkowice	10	4	10:37
16. Zabelków	10	3	9:33

KLASA C RACIBÓRZ GR. 3			
Kolejka 10			
Dzimirz – Zawada K.	0:1		
Pstrązna – Nowa Wieś II	5:1		
Czernica II – Adamowice	5:4		
Zapowiedź kolejki 11			
27 października o 11.00 Nowa Wieś II – Czernica II; 27 października o 14.00 Adamowice – Dzimirz; 27 października o 15.00 Zawada K. – Ruda			
Tabela			
1. Pstrązna	9	21	35:22
2. Ruda	8	20	33:18
3. Zawada K.	9	13	24:21
4. Czernica II	9	11	27:28
5. Nowa W. II	7	7	16:17
6. Dzimirz	7	7	14:19
7. Adamowice	9	4	13:37

KLASA B RACIBÓRZ			
Kolejka 11			
Buków – Brzezie	6:1		
Lyski – Gorzycy II	3:1		
Cyprzanów – Ocice	1:0		
Pszów – Górki	3:1		
Grzegorzowice – Owsiszcze	5:2		
Rogów II – Zawada	0:1		
Wojnowice – Tworów II	1:5		
Zapowiedź kolejki 12			
26 października o 14.00 Górki – Tworów II; Owsiszcze – Wojnowice, Zawada – Grzegorzowice, Kuźnia – Rogów II, Ocice – Buków; 27 października o 11.00 Gorzycy II – Cyprzanów; 27 października o 14.00 Brzezie – Zwonowice, Pszów – Lyski			
Tabela			
1. Grzegorzowice	9	25	27:7
2. Owsiszcze	10	25	39:10
3. Zawada	10	21	36:18
4. Tworów II	10	20	23:13
5. Zwonowice	10	18	20:27
6. Ocice	11	17	37:22
7. Wojnowice	10	14	19:13
8. Brzezie	11	14	20:41
9. Buków	10	13	27:25
10. Lyski	10	12	25:23
11. Cyprzanów	10	12	17:21
12. Kuźnia	10	9	30:33
13. Gorzycy II	10	9	27:31
14. Pszów	9	9	13:26
15. Rogów II	10	9	13:16
16. Górki	10	0	8:55

szukasz pracy w regionie?

poszukujesz pracowników?

WEJDŹ NA PRACA.NOWINY.PL

Twój lokalny serwis z ogłoszeniami o pracę

ŁĄCZYMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE

praca.nowiny.pl

eprasa.pl 272de23a67

MOTORYZACJA

KUPIĘ

• Skup samochodów osobowych roczniki od 2000 do 2010. Dojeżdżam do sprzedającego. Gotówka od ręki, 501-011-090.

MASZYNY ROLNICZE

• Kupię ciągniki i maszyny rolnicze, tel. 602-811-423.

KREDYTY - POŻYCZKI

• Konsolidacja chwilówek. Spłacimy chwilówki, wyczyszczymy BIK i załatwimy jedną ratę na całość, tel. 733-918-033.

MATRYMONIALNE

• Poznam Panią w średnim wieku do związku, może być z dzieckiem z zamieszkaniem. tel. 667-808-029

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

• Sprzedam działkę budowlaną, Racibórz Markowice, ul. Klonowa o pow. 7 arów, cena 75 000 zł, okolice Raciborskiego Arboretum Bramy Morawskiej, kontakt 608-362-478.

PRACA

DAM PRACĘ

• Euro Labora Racibórz. Austria, Niemcy, Holandia, Szwajcaria – już od 12 lat pomagamy znaleźć najlepszą pracę! Zadzwoń: 32-417-20-56, praca@euro-labora.com; www.euro-labora.com (cert nr 14601).

RÓŻNE

• www.garaże-bramy.pl. Garaże blaszane, tynkowane, ocieplane i bramy, drzwi garażowe na wymiar. Zamów pomiar. Tanio, 504-050-764.

TOWARZYSKIE

• Justyna, 500-157-296.

USŁUGI

• Usługi tapicerskie. Renowacje krzeseł, kanap, foteli. Duży wybór tkanin, skór, 696-951-402

USŁUGI REM.-BUD.

• Malowanie dachów, elewacji, podbitki Papa termozgrzewalna. Mycie dachów, montaż rynien, 514-666-992.

• Kominy, frezowanie kominów, remonty, tel. 513-611-500

• Usługi dekarские, tel. 513-611-500

• Komplex-Dach, pokrycia dachowe-pełen zakres usług dekarских, ocieplanie dachów styropapą, wykończenia wnętrz, solidnie, tanio, FV, 606-118-496.

• F.W.-BUD Marcin Kruczyński, usługi ogólnobudowlane. Zajmujemy się kompleksowym wykończeniem wnętrz, budową domów, dociepleniem elewacji. tel. 793-330-597.

• Remonty łazienek, mieszkań i elewacji. Złota rączka, tel. 669-921-972, www.fachman-pb.pl.

• Wykonujemy drobne oraz większe roboty budowlane, kostka brukowa, elewacje budynku oraz wszelkie roboty w środku i na zewnątrz. tel. 603-512-269.

• F.W.-BUD Marcin Kruczyński, usługi remontowo-budowlane. Wykonuje kompleksowe remonty domów i mieszkań. Kafelkowanie zabudowy g.k, itp. Inst. wod.-kan. -c.o.-gaz. tel. 793-330-597.

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nas w redakcji:

WYDAWNICTWO NOWINY Sp. z o.o.

ul. Kościuszki 32 A, Racibórz

Czynne: pn. – pt., 8.00 – 16.00

Tel. 32 415 47 27

lub naszą stronę w Internecie: nowiny.pl/ogloszenia

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH (do 15 słów)

• motoryzacja – 20 zł
• biznes – 20 zł
• gastronomia – 20 zł
• kredyty, pożyczki – 20 zł

• nieruchomości – 20 zł
• matrymonialne – 15 zł
• nauka – 15 zł
• różne – 15 zł

• podaruję – 10 zł
• zguby – 10 zł
• praca – 20 zł
• towarzyskie – 30 zł

• transport – 20 zł
• turystyka – 20 zł
• noclegi – 20 zł
• usługi rem.-bud. – 20 zł

• usługi – 20 zł
• wróżby – 20 zł
• zdrowie – 20 zł
• zwierzęta – 20 zł

OGŁOSZENIE PODWÓJNE (16 do 30 słów) + 10 zł! DODATKOWE MOŻLIWOŚCI: pogrubienie + 5 zł, ramka + 5 zł, kontra + 5 zł, apla + 5 zł, kolor + 5 zł

za 5 złotych Wyróżnij drobne ogłoszenie

POGRUBIENIE*

• Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.

Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*

• Kupię kota w butach (czerwone kozaki).

Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*

• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.

Czcionka biała, tło czarne

APLA*

• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.

Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*

• Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.

* Czcionka niebieska

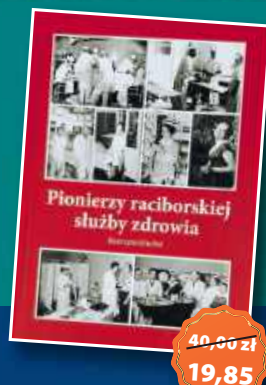
* Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobą dowolny sposób. Oferta ważna od 15 czerwca 2010 r.

AUTOPROMOCJA

Kup wyjątkową książkę w naszym sklepie

www.sklep.nowiny.pl lub zamów przez telefon: **32 415 47 27**

SKLEP nowiny.pl



nowiny
RACIBORSKIE

Redakcja: 47-400 Racibórz, ul. Kościuszki 32 A, tel. 32 415 47 27
Nakład: 4500 egz.; e-mail: nr@nowiny.pl; <http://nowiny.pl>
Reklama: Marek Kuder, 608 678 209, m.kuder@nowiny.pl;
Monika Pilch, 662 073 063, m.pilch@nowiny.pl;
Ewa Koczwara, 662 058 475, e.koczwara@nowiny.pl.

Redaktor naczelny:
Mariusz Weidner, m.weidner@nowiny.pl, 600 082 304
Dziennikarze: Wojciech Żołneczek, 662 056 265,
w.zolneczek@nowiny.pl; Dawid Machrecki, 662 074 637,
d.machecki@nowiny.pl.

Redakcja techniczna: Jerzy Oślizły, j.oslizly@nowiny.pl
Portal nowiny.pl: Wojciech Żołneczek, portal@nowiny.pl
Wydawca: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
Dyrektor Wydawnictwa Prasowego: Katarzyna Gruchot

Wydawcą
Gazet
Prasy

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

Druk:
Drukarnia Polskapresse
Sp. z o.o., Sosnowiec

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone
• Materiałów niezamówionych nie zwracamy

Brick Ton
31 PAŹDZIERNIKA 2024
HALLOWEEN PARTY

FOTOBUDKA
Poczuj klimat
Przebierz się

DJ HAYER

WSTĘP 40ZŁ / START 20:00
UL. RYNEK 13, RACIBÓRZ

**SZUKASZ PRACY
W REGIONIE?**

**POSZUKUJESZ
PRACOWNIKÓW?**

WEJDŹ NA
PRACA.NOWINY.PL

**Twój lokalny serwis
z ogłoszeniami o pracę**

ŁĄCZYMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE

**Kompleksowe
Usługi pogrzebowe
JERUZALEM
CAŁODOBOWO**

ZAKŁAD POGRZEBOWY JERUZALEM

- Kompleksowa obsługa pogrzebu
- Organizacja pochówku (tradycyjny i kremacje)
- Sprzedaż trumien i urn
- Bezgotówkowe rozliczanie zasiłku
- Całodobowy przewóz zmarłych
- Transport międzynarodowy zwłok

KREMACJA 800 zł + TRANSPORT NA KREMACJĘ GRATIS

Racibórz, ul. Ocicka 100, tel. 32 415 57 03, 602 692 349
www.acjeruzalem.pl, biuro@acjeruzalem.pl

NASI SPECJALIŚCI:

▶ Kompleksowa diagnostyka USG

lek. Witold Ostrowicz
specjalista radiologii i diagnostyki obrazowej; badania USG dla pacjentów przyszpitalnych poradni specjalistycznych wykonujemy bezpłatnie

lek. Jakub Ostrowicz
lekarz w trakcie specjalizacji z radiologii i diagnostyki obrazowej

▶ Poradnia ginekologiczno-położnicza

lek. Tomasz Chmura
specjalista ginekologii i położnictwa

lek. Michał Kłosiński
specjalista ginekologii i położnictwa

▶ Poradnia kardiologiczna

dr n. med. Karolina Macioł-Skurk
specjalistka kardiologii na Oddziale Klinicznym Kardiologii w Śląskim Centrum Chorób Serca w Zabrzu; porady kardiologiczne; UKG; Holter EKG

▶ Poradnia nefrologiczna

lek. Joanna Siemiątkowska
specjalista nefrologii i chorób wewnętrznych; leczenie chorób nerek, tarczycy, cukrzycy

▶ Poradnia diabetologiczna

lek. Justyna Jaśnikowska
specjalista chorób wewnętrznych, specjalista diabetolog, specjalista geriatra

▶ Gabinet psychologiczny

mgr Katarzyna Biały
specjalista psychologii

▶ Poradnia zdrowia psychicznego

lek. Radosław Wilk
specjalista psychiatrii

▶ Poradnia alergologiczna

dr n. med. Łukasz Labus
specjalista alergolog, specjalista chorób płuc, specjalista chorób wewnętrznych

ostromed
CENTRUM MEDYCZNE

▶ Poradnia ortopedyczna

lek. Michał Jaśnikowski
specjalista ortopedii i traumatologii

▶ Poradnia chorób płuc

lek. Barbara Gembalczuk-Biały
specjalista chorób płuc, specjalista chorób wewnętrznych

▶ Poradnia chirurgiczna

lek. Aleksander Chlubek
specjalista chirurgii ogólnej

▶ Poradnia internistyczna

lek. Bożena Sienkiewicz
specjalista chorób wewnętrznych

▶ Poradnia urologiczna

lek. Jacek Madejski
specjalista urolog

▶ Poradnia otolaryngologiczna

lek. Jacek Wałek
specjalista otolaryngolog

dr n. med. Jolanta Grabowska
specjalista otolaryngolog

▶ Poradnia neurologiczna

lek. Izabela Brandenburg
specjalista neurologii

▶ Poradnia hepatologiczna

lek. Anna Kusaj-Potysz
specjalista chorób zakaźnych; choroby zakaźne i choroby wątroby

▶ Poradnia dietetyczna

mgr Magdalena Kopel
dietetyk kliniczny

▶ Life-Ratownictwo i Pielęgniarstwo

transport sanitarny i medyczny pacjentów na badania; tel. 602 622 840; 505 751 858

▶ Centrum Fizjoterapii Fizjo-Med

dr Marek Sroka, mgr Paweł Lociński
tel. 32 454 34 58

▶ Szpitalny punkt pobrania krwi

tel. 32 755 50 07; tel.kom. 539 149 649

tel. 32 724 24 20
tel. kom. 604 347 669

ul. Jana Kasprówicza 1
Racibórz

www.ostromed.pl

PRACOWNIA OPRAWY **Obrazów**

**Nowiny
art**

Racibórz, ul. Solna 7/3

tel. 32 414 04 79, pn – pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

Już 15 lat na rynku!

WYKONUJEMY:

Profesjonalne oprawy obrazów

Renowacje

Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych





eżowi



Dzwoni Kowalski do banku:

- Czy to prawda, że dajecie kredyty na słowo honoru?
- Tak.
- Przecież to śmieszne! A jak was oszukam?
- Wtedy stanie pan przed swoim Stwórcą i będzie panu wstyd.
- Ha, kiedy to będzie!
- Piątego pan nie odda, szóstego pan stanie.

BARAN 21.03 – 20.04

Zbyt dużo czasu poświęcasz innym. Przez to całkowicie zapominasz o swoich własnych potrzebach. Pamiętaj o wymianie energetycznej. Gdy tylko cały czas dajesz z siebie, nie otrzymując nic w zamian, siły z Ciebie ulatują.

BYK 21.04 – 20.05

To tydzień, w którym będziesz podejmować ryzykowne działania, otworzysz się na nowe doświadczenia, będziesz chętniej eksperymentować. To wszystko ma prowadzić do tego, byś mógł świadomie określić co chcesz w swoim życiu zmienić i w jakim kierunku teraz chcesz podążać.

BLIŹNIĘTA 21.05 – 21.06

Wreszcie „wrzucisz na luz”, W końcu uświadomisz sobie to, że nie musisz być we wszystkim doskonały. Daj sobie prawo do sprawdzania, eksperymentowania i doświadczania. Czekają Ci ciekawe okazje, znajomości, przygody.

RAK 22.06 – 22.07

To będzie ciężki tydzień. Okoliczności nie będą sprzyjały ku temu, co sobie postanowiłeś. To czas, by pomyśleć nad tym, czy owa droga, na pewno jest dla Ciebie odpowiednią drogą. Nie staraj się robić niczego na siłę.

LEW 23.07 – 22.08

Ten tydzień będzie dla Ciebie bardzo pomyślnym okresem, w którym wszystko będzie szło tak, jak sobie tego zaplanujesz. A nawet lepiej, bowiem możesz liczyć na pojawienie się nowych, pasjonujących okazji do tego, by jeszcze bardziej rozwinąć swoje skrzydła. Wykorzystuj te potencjały z zewnątrz.

PANNA 23.08 – 22.09

Przed Tobą burzliwy tydzień, przez co będziesz bardzo zestresowany i łatwo będziesz powodować konflikty lub też wpadać w gniew. Staraj się to w sobie zważyć, bowiem nie prowadzi Cię to do niczego dobrego. A wręcz przeciwnie, możesz sporo na tym stracić.

WAGA 23.09 – 22.10

Przez problemy, które Cię otaczają, a z którymi nie możesz sobie poradzić, błędzisz w energii złości, frustracji i gniewu. Postaraj się najpierw zapanować nad tymi negatywnymi odczuciami, a dopiero potem spojrzysz na swoje problemy z nieco innej perspektywy.

SKORPION 23.10 – 21.11

Skup się na sobie i na swoim rozwoju. To czas, w którym będziesz potrzebował wprowadzić do swojego życia zmiany. Nie będziesz się ich bać, choć mogą wydawać się trudne do zrealizowania. Postawisz jednak na metodę małych kroków, dzięki czemu w naturalnym rytmie będziesz zmieniać swoje życie na lepsze.

STRZELEC 22.11 – 21.12

Ten tydzień dla osób urodzonych pod znakiem Strzelca będzie bardzo spokojny, a wręcz nawet nieco nudnawy. To moment, w którym będziesz mieć dużo przemyśleń. Jednak Twoje refleksje pozostaną tylko w Twojej głowie. Karty nie wróżą, byś miał w związku z nimi wprowadzać realne działania czy zmiany w swoje życie.

KOZIOROŻEC 22.12 – 19.01

U zodiakalnych Koziorożców będzie to tydzień uwolnienia. To czas, w którym nabierzesz więcej świadomości – siebie i tego, co Cię otacza. Pozwoli Ci to dojrzeć i zrozumieć kwestie, które do tej pory mogłeś wypierać. Nie będzie to łatwy czas, bowiem by się prawdziwie uwolnić, trzeba będzie podjąć odważne, czasem bardzo trudne decyzje i działania.

WODNIK 20.01 – 18.02

Ten tydzień będzie bardzo pracowity. Przed Tobą wiele spraw do załatwienia – w tym również spraw rodzinnych oraz urzędowych. Możesz odczuwać przytłoczenie, zwłaszcza jeśli będziesz działać po omacku. Lepiej zawnazę przygotuj sobie plan, który pozwoli Ci na wykonanie wszystkich pilnych zadań w sposób jak najbardziej płynny.

RYBY 19.02 – 20.03

Pomimo sprzyjających okoliczności nie będzie to szczęśliwy tydzień. Możesz zaprzepaszczać pewne szanse, a nawet wchodzić w konflikty. To czas, w którym będziesz bardzo przewrażliwiony na swoim punkcie. To sprawa, że będziesz szukać dziury w całym. I możesz tę dziurę znaleźć. Zastanów się jednak, czy na pewno warto jej szukać na siłę.

Opracował Algiz • www.wrozbyonline.pl